

BIALY WHITE EAGLE ORZEL



LECZENIE POWYPADKOWE

DZWOŃ
TEKSTUJ **973-773-7730**



Dariusz Nasiek, MD

- Leczenie bólu
- Ortopedia
- Neurologia
- MRI EMG EEG CT-Scan
- Expert Witness /Biegły sądowy



Boże Ciało w Amerykańskiej
Częstochowie

➔ str. 12

Linden gotowe na Paradę!
Ceremonia szarfowania
marszałka

➔ str. 13

Sławosz Uznański –
–Wiśniewski jako drugi
Polak w historii poleciał
w kosmos

➔ str. 20-21

Miss Polonia 2025 wybrana!

➔ str. 23

📷 Boom Supersonic

Koniec zakazu nadziemnych lotów ponadźwiękowych

Do Polski w 4 godziny?



Na początku czerwca prezydent Donald Trump podpisał rozporządzenie wykonawcze znoszące obowiązujący od ponad 50 lat zakaz lotów ponadźwiękowych nad amerykańskim lądem. To decyzja, która – zdaniem jego administracji – ma przywrócić USA pozycję lidera w dziedzinie szybkich technologii lotniczych i odblokować rozwój nowej generacji naddźwiękowych samolotów pasażerskich. Co oznacza to dla lotnictwa cywilnego i – przede wszystkim – dla podróżujących? Czy czas lotu do z USA do Polski skróci się do 4 godzin, a – jeśli tak – kto będzie mógł skorzystać z opcji szybkiego podróżowania?

Ciąg dalszy ➔ str. 24

**POŻYCZKI I PRZEFINANSOWANIA
NA DOMY W STANIE FLORYDA**

**GERARD
SCHEFFLER**

773-909-3346

www.gerardscheffler.com/florida
schefflergerard@gmail.com

KUPNO • SPRZEDAŻ • INWESTYCJE

TEACHERS
federal credit union



**Grażyna
Maciejewska**

Mortgage Loan Officer
NMLS # 773354

C: 203-948-6084

E: grazynam@teachersfcu.org

Lending in almost all states.

**CZYTAJ
CODZIENNIE**
BIALY ORZEL 24 ONLINE

www.BialyOrzel24.com



**Pierwsze na Florydzie
polskie biuro detektywistyczne
zaprasza do skorzystania z usług**

- Poszukiwania osób ► Sprawy rozwodowe
- Pomoc w sprawach na terenie Polski
- Dochodzenia ubezpieczeniowe
- Ustalanie majątku



PIERWSZA KONSULTACJA ZA DARMO

CONTRA
RISK-CONSULTING LLC

35 Grand Palms Blvd, Englewood, FL 34223
Mobile: 941 549 2395

Email: office@contra-riskconsulting.com | www.contra-riskconsulting.com

FL License# A1500303

Wypadki na budowie

Mecenas Andrzej Kamiński radzi co robić, gdy dochodzi do wypadku na placu budowy. Mieszkańcy tak ogromnej metropolii na co dzień słyszą o wypadkach, do których dochodzi na placach budowy tego ciągle się budującego lub remontującego miasta. Budownictwo to jedna z najniebezpieczniejszych dziedzin zawodowych i pomimo coraz bardziej restrykcyjnych zasad bezpieczeństwa i coraz wyższych kar za ich łamanie do wypadków i tak często dochodzi. Takie zdarzenie jest koszmarem kolejnych dni, tygodni, czasami nawet lat dla poszkodowanego. Towarzyszący temu stres, szok i chaos często utrudniają dalsze racjonalne postępowanie. Zostajemy sami w ogniu trudnych pytań i nawale bezlitosnej biurokracji w walce o swoje prawa. W poniższym wywiadzie mecenas Andrzej Kamiński radzi, jak postępować w tym tragicznym wydarzeniu.

Kto jest odpowiedzialny za bezpieczeństwo na placach budowy?

Ustalmy tutaj, że zapewnienie bezpiecznych warunków pracy to obowiązek a nie uprzejmość ze strony właścicieli posesji. Ponadto osoba odpowiedzialna za nadzór i bezpieczeństwo powinna być doskonale przygotowana zarówno merytorycznie, jak i emocjonalnie, by zapanować nad nową sytuacją, w której znalazł się pracownik. Wypadek na placu budowy oznacza, że odpowiedzialność może wówczas ponosić generalny wykonawca, podwykonawca, architekt, właściciel budynku, a nawet maszyna lub urządzenie. Nawet jeśli doskonale wiemy, kto lub co zawińło, a nie mamy dowodów, jesteśmy na przegranej pozycji. W ten sposób wiele spraw po prostu upada, a my z bezsilności pozostajemy pogrążeni w smutku i złości. Warto więc już teraz wiedzieć, co zrobić, by utratę zdrowia zrekomensować uzyskaniem odszkodowania.

Co trzeba zrobić w pierwszej kolejności jak już dojdzie do nieszczęśliwego wypadku?

Przede wszystkim jest to udzielenie pierwszej pomocy i wezwanie służb ratunkowych. To kluczowe zadanie, gdyż w obliczu wypadków budowlanych czas odgrywa niebagatelną rolę. Identyfikacja świadków wypadków i robienie zdjęć miejsca wypadku są bardzo ważne. Nawet jeśli początkowe skutki przereagowania wydają się błahe, nie powinniśmy ich bagatelizować, gdyż wstępne urazy mogą być jedynie oznaką poważniejszych konsekwencji. Ponadto dokumentacja

medyczna stanowi dodatkowe udokumentowanie wypadku. Podczas wywiadu z lekarzami przedstawiamy bowiem okoliczności wypadku, a to jest bardzo istotne w przypadku dalszych działań.

Kogo należy następnie powiadomić?

Przełożonych lub przedstawicieli pracodawcy, jeśli nie ma ich na miejscu w czasie wypadku. Można to zrobić ustnie, telefonicznie, przesłać wiadomość e-mail lub SMS. To najistotniejsze, co należy zrobić tuż po zdarzeniu o życie i komfort psychiczny poszkodowanego. W dalszej kolejności składamy pisemne zgłoszenie dokumentujące dokładnie to, co się wydarzyło, jaki był stan zabezpieczeń oraz jakie obrażenia odniósł poszkodowany.

Jak ważne jest zebranie dowodów i kto może w tym pomóc poszkodowanemu?

Bardzo ważne, bo to właśnie one mogą przesądzić o ostatecznym uzyskaniu odszkodowania. Powstały często po wypadku chaos, szok i skoki adrenaliny powodują, że niejednokrotnie poszkodowany nie jest w stanie sam zabezpieczyć dowodów. Tu z pomocą powinni przyjść приятели, koledzy z pracy, sam pracodawca. Nie zawsze jednak w interesie pracodawcy jest zgłaszanie wypadku, który może być na przykład efektem różnych zaniedbań na budowach. Powinniśmy zatem posilić się kolegami i najbliższymi, których należy prosić o sporządzanie notatek. Warto robić to również samemu. Pamięć bywa bowiem ulotna, a zebrane na miejscu oświadczenia stają się pomocne, nawet jeśli współpracownicy bywają później zastraszeni albo w obawie przed reperkusjami odmawiają składania zeznań w sprawie. Pamiętajmy o zabezpieczeniu notatek i zdjęć, by nie uległy zniszczeniu.

Co przede wszystkim trzeba udowodnić, aby móc się starać powypadkowe odszkodowanie?

W wypadkach będących konsekwencją ogólnych niebezpiecznych warunków panujących w miejscu pracy, tak zwanych sprawach General Negligence (ogólne zaniedbanie), należy udowodnić, że pozwany był w stanie sprawować kontrolę nad miejscem pracy. Mógł to być właściciel, najemca, wykonawca lub podwykonawca. Co więcej, udowodnić należy, że pozwany wiedział (lub powinien był wiedzieć), że miejsce pracy było niebezpieczne. Zatem poszkodowany musi udowodnić nie tylko, że miejsce pracy było niebezpieczne, ale także że pozwany rzeczywiście wiedział, lub dokładając należytej staranności powinien był wiedzieć o tym niebezpieczeństwie i nie podjął żadnych środków

ostrożności, aby naprawić ten stan rzeczy i zapobiec wypadkowi. Należy jednak pamiętać, że jeśli poszkodowany otrzymał w międzyczasie odszkodowanie z Workers' Compensation, to prawo nie pozwala mu na pozywanie pracodawcy. W konsekwencji nierzadko może się okazać, że poszkodowany nie jest w stanie znaleźć innej osoby odpowiedzialnej za spowodowanie niebezpiecznych warunków, w wyniku których doszło do wypadku.

Czy mógłby Pan przybliżyć, jak prawo chroni pracowników?

Opowiem o dwóch artykułach kodeksu pracy 241 i 240(1), czyli o niebezpiecznych warunkach pracy i o awariach urządzeń zabezpieczających. I tak w wypadkach podlegających pod kategorię naruszeń artykułu 241 kodeksu pracy nie trzeba wykazywać, że pozwany sprawował kontrolę nad miejscem pracy ani że wiedział lub powinien był wiedzieć o panujących tam niebezpiecznych warunkach pracy. Do udowodnienia pozostaje jednak fakt, że ktokolwiek w łańcuchu budowlanym wiedział lub powinien był wiedzieć o naruszeniu przepisów Industrial Code (kodeksu przemysłowego). Poszkodowany musi również wykazać, że jego obrażenia powstały w czasie czynności związanych z wykonywaną pracą oraz że czynności, jakie wykonywał, mieszczą się w wykazie prac budowlanych, który obejmuje w szczególności: wykonywanie wykopów, wznoszenie budynków, przebudowę, ich przenoszenie, remont, naprawę, konserwację, malowanie, wyburzenia i rozbiórkę. Z kolei w ramach kate-

gorii wypadków podległych pod naruszenia przepisów bezpieczeństwa pracowników, czyli naruszeniu artykułu 240(1), należy wskazać, że do wypadku przyczyniła się awaria urządzenia zabezpieczającego, na przykład drabiny czy rusztowania. Nawet niewielki stopień związku wypadku z wadliwym urządzeniem może być wystarczającym dowodem w sprawie. Tak surowe uwarunkowania prawne dotyczące odpowiedzialności za brak odpowiednich urządzeń ochronnych mają na celu zapewnienie odpowiedniego zabezpieczenia pracownikom wykonującym niebezpieczne rodzaje pracy. Ta ostatnia kategoria jest szczególnie surowa, ponieważ ustawodawca chciał zapewnić, aby wszyscy pracownicy wykonujący niebezpieczne rodzaje pracy otrzymywali odpowiednie urządzenia ochronne.

Jaka jest szansa na wygranie odszkodowania po wypadku?

Nie jest łatwa, ale jest to sprawa do wygrania, zwłaszcza jeżeli się ją powierzy doświadczonemu prawnikowi. Samo zgromadzenie dowodów, które umożliwią poszkodowanemu otwarcie sprawy cywilnej, bywa bardzo trudne. Często wymaga doświadczenia w tropieniu możliwości pozwalających wystarczająco potwierdzić poszukiwany dowód w sprawie. Dlatego warto zatrudnić doświadczoną w sprawach cywilnych kancelarię prawną, która ma wśród personelu osoby zajmujące się poszukiwaniem i gromadzeniem dowodów. Znajdują je nierzadko w najmniej oczywistych miejscach i okolicznościach, co przekłada się w finale na sukces końcowy.

Mecenas Andrzej Kamiński zapewnia poradę i reprezentację zgodne z jego doświadczeniem. Jest adwokatem z licencją na stany Nowy Jork i New Jersey oraz w sądach federalnych w Eastern District of New York. Od ponad 20 lat prowadzi własną kancelarię na Greenpoincie. Należy do Amerykańskiego Stowarzyszenia Prawników Procesowych. Dodatkowo posiada stanowe licencje: Real Estate Broker, Insurance Broker oraz Independent Insurance Adjuster/Investigator. Jako długoletni społeczny działacz polonijny mecenas Kamiński posiada szerokie doświadczenie w różnych radach dyrektorów, w których zasiadał w ciągu swojej kariery, m.in.: w Radzie Dyrektorów PSFUK, jako narodowy dyrektor i obecnie prezes w Kongresie Polonii Amerykańskiej Oddział Dolny Nowy Jork, współprzewodniczący Komitetu Dzieci Chrześcijańskich Ofiar Holocaustu. Jest też członkiem wielu organizacji polonijnych: Ligi Morskiej w Ameryce, Pulaski Professional Businessmen Association. Wspiera działalność fundacji.

Zastrzegamy, że ten artykuł nie stanowi porady prawnej, lecz jedynie ogólną informację. Nie należy opierać się wyłącznie na zawartości artykułu przy podejmowaniu decyzji prawnych, lecz zawsze należy skonsultować się z prawnikiem.

WYPŁATY PO 9/11

Byłeś pracownikiem lub przebywałeś między 11 września 2001 a 30 maja 2002 w rejonie WTC, a teraz okazało się, że masz raka lub chorobę układu oddechowego?

Wciąż możesz liczyć na odszkodowanie!

Nawet jeżeli nie jesteś obecnie chory, ale przebywałeś w tym czasie w okolicy WTC, pomożemy ci się zarejestrować na wypadek, gdybyś zachorował w przyszłości. Termin składania wniosków do Funduszu upływa 1 października 2090.

Dla kogo:

- Dla osób biorących udział w oczyszczaniu budynków po 9/11, w tym byłych i obecnych pracowników unii Local 78 i 79.
- Dla osób, które wróciły do Polski i są teraz chore lub rodziny osób zmarłych na raka w ostatnich dwóch latach.

Zadzwoń jeszcze dziś bez zobowiązań i dowiedz się, czy się kwalifikujesz oraz jaką kwotę możesz uzyskać.

ADWOKAT ANDRZEJ KAMINSKI

110 Greenpoint Avenue, Brooklyn, NY 11222

www.kaminskilawfirm.com

**ADWOKAT
ANDRZEJ KAMINSKI**



 **718-389-0450 lub 973-303-0498 (24h)**

 Adwokatgreenpoint@gmail.com



WSTĘP



MARCIN BOLEC
REDAKTOR
NACZELNY

4 lipca Ameryka świętuje swoją niepodległość – dzień, który zmienił losy kontynentu i dał początek narodowi zbudowanemu na ideach wolności i równości. Warto przy tej okazji przypomnieć, że w walce o niepodległość Stanów Zjednoczonych brali udział także Polacy, a nazwiska takie jak Kazimierz Pułaski czy Tadeusz Kościuszko na trwałe wpisały się w historię Ameryki. To dziedzictwo powinniśmy znać, szanować i pokazywać innym – nie tylko z dumy, ale też z odpowiedzialności za pamięć o tych, którzy przed nami budowali mosty między narodami.

Lato to doskonały czas, by pogłębiać tę wiedzę – niekoniecznie przy biurku, ale poprzez odwiedzanie miejsc związanych z polską historią. Czy będzie to cmentarz w Doylestown, pomnik Katyń w Jersey City, Muzeum Emigracji w Gdyni czy tablica upamiętniająca polskich inżynierów we Francji – każda z takich wizyt, niezależnie czy spędzimy lato w USA, w Polsce, czy w jakimś innym kraju, może być inspirującą lekcją dla młodych i starszych. Polskie ślady są wszędzie! A historia przestaje być wtedy tylko zbiorem dat i staje się czymś realnym, namacalnym, osobistym. W czasach, gdy młodzi ludzie coraz częściej mówią, że historia ich nie interesuje, to właśnie podróż, osobiste doświadczenie, kontakt z miejscem, człowiekiem lub opowie-

ścią może rozpaść ciekawość i poczucie tożsamości. To my, dorośli – rodzice, nauczyciele, dziadkowie – jesteśmy odpowiedzialni za to, by pokazać młodszemu, że historia to nie tylko „to, co było”, ale także to, co trwa i żyje w nas.

W każdej podróży – nawet tej najbliższej – warto zadać sobie pytanie: co tu wydarzyło się wcześniej? Kto był przede mną? Może wystarczy zboczyć z głównej drogi i zajrzeć do małego kościoła, odwiedzić lokalne muzeum, porozmawiać ze starszym mieszkańcem. Takie spotkania z historią, z człowiekiem, z pamięcią potrafią odmienić nasze spojrzenie na świat.

Dziś także pisze się historia. Sławosz Uznański-Wiśniewski – drugi Polak w kosmosie – spełnił marzenie, które dla wielu było nieosiągalne. Jego upór, determinacja i cierpliwa praca pokazują, że warto mieć odwagę i sięgać po wielkie cele. Niech jego przykład będzie inspiracją dla młodego pokolenia – że polska tożsamość, nauka, talent i odwaga nie znają granic.

Niech tegoroczne wakacje będą dla nas wszystkich nie tylko czasem odpoczynku, ale też szansą na odnalezienie własnego miejsca w historii – tej polskiej i tej amerykańskiej. A przykład Sławosza Uznańskiego-Wiśniewskiego niech przypomina nam, że marzenia są po to, by je spełniać – i że nawet największa podróż zaczyna się od jednego kroku.

PLUS, MINUS



SŁAWOSZ UZNAŃSKI-WIŚNIEWSKI

Jako drugi Polak w historii poleciał w kosmos, spełniając marzenie, które wielu uważało za nierealne. Jego determinacja, konsekwencja i wytrwałość są dziś inspiracją szczególnie dla młodego pokolenia, które odważnie patrzy w stronę gwiazd.



AMERYKAŃSKA WALUTA

Dolar w czerwcu osiągnął najniższą wartość od 7 lat, a eksperci ostrzegają, że to nie koniec. Zauważają też, że trend spadkowy utrzymuje się od objęcia prezydentury przez Donalda Trumpa, a polityka dłwa prowadzona przez niego raczej nie odwróci tej tendencji.

KURSY WALUT:

1 USD = 3.59 PLN | 1 PLN = 0.28 USD

Źródło: Narodowy Bank Polski. Kursy z 2 dni przed datą wydania.



WHITE EAGLE MEDIA, LLC

55 Broad St. Suite 220, New Britain, CT 06053

Sales & Editorial: (860) 223-1150

Email: info@whiteeaglenews.com

Toll Free: (800) 668-0667

www.whiteeaglenews.com

www.BialyOrzel24.com  Facebook.com/BialyOrzel24

Managing Partner & Director of Sales

Darek Barcikowski – publisher@whiteeaglenews.com

Managing Partner & Editor-in-Chief

Marcin A. Bolec – editor@whiteeaglenews.com

Director of Operations & Associate Editor: Joanna Szybiak

Reporters: Barbara Bilińska Bolec, Edward Bolec, Robert Strybel, Halina Głowacka, Tomasz Ryzner, Marcin Żurawicz, Marlena Hebda

Contributors: Robert Rothstein, Tomasz Moczerniuk, Marek Kania, Sylwia Wadach Kloczkowska, Robert Iwanicki, o. Michał Czyżewski, Janusz Romański, Paweł Markiewicz, Catherine Blinder

Editorial Assistant & HR Manager: Alicja Dębek

Sales Support Coordinator: Maria Sołtys

Circulation Manager: Anna Górecka

Media Planner: Izabela Wróblewski

Graphics: Tomasz Świętoniowski, Zbigniew Czeranowski, Dorota Strzelecka

Advertising: Helena Boczoń, Michał Chełmiński

The White Eagle is a biweekly publication of White Eagle Media LLC. The content of this publication may not be reprinted or re-transmitted in whole or in part without the expressed written consent of the publisher. White Eagle Media assumes no responsibility for advertising content or errors but will reprint whatever part of the advertisement needs corrections if written notice is submitted within a week of the date of publication.



Projekt finansowany ze środków Ministerstwa Spraw Zagranicznych w ramach konkursu pn. Polonia i Polacy za Granicą 2023 ogłoszonego przez Kancelarię Prezesa Rady Ministrów



Projekt „Polska platforma medialna USA - Wydania prasowe” realizowany przez Fundację Wolność i Demokracja.



Publikacja wyraża jedynie poglądy autorów i nie może być utożsamiana z oficjalnym stanowiskiem Ministerstwa Spraw Zagranicznych. Utwór powstał w ramach działania przez Kancelarię Prezesa Rady Ministrów, a od 1 lipca 2024 roku Ministerstwa Spraw Zagranicznych, realizowanego w ramach projektu „Polska platforma medialna USA - Wydania prasowe”. Zastrzeżenie: Wszelkie prawa zastrzeżone. Wszelkie prawa zastrzeżone. Wszelkie prawa zastrzeżone.



Ciesz się podróżą, a nie martw się ratami!

Twój samochód powinien dawać Ci radość, a nie stres związany z miesięcznymi płatnościami. Zrefinansuj swoją pożyczkę w United Poles Federal Credit Union i zyskaj więcej pieniędzy na to, co naprawdę ważne!

Co zyskasz dzięki refinansowaniu?

- Niskie oprocentowanie zarówno dla nowych, jak i używanych aut
- Elastyczne warunki spłaty – nawet do 72 miesięcy dla kwot powyżej \$30,000
- Możliwość wcześniejszej spłaty bez dodatkowych opłat
- I inne wyjątkowe korzyści!



www.UnitedPolesFCU.com

**Bo Twoje potrzeby są
dla nas najważniejsze!**

Wypełnij wniosek online lub zadzwoń, aby dowiedzieć się więcej.



1-800-333-7713



info@up-fcu.com

 412 New Brunswick Avenue,
Perth Amboy, NJ 08861

 1161 W. St. Georges Ave,
Linden, NJ 07036

 111 Main St, Suite 1,
East Brunswick, NJ 08816

Narodowy Bank Polski na 12. miejscu w świecie w ilości złota

Rekordowe rezerwy złota NBP

Narodowy Bank Polski posiadał na koniec maja 515.5 tony złota, którego wartość sięgała 54.6 mld dolarów (48.2 mld euro) – poinformował bank w komunikacie. Wymieniony kruszec stanowi 22.4 proc. rezerw dewizowych zarządzanych przez bank.

– Tym samym została zrealizowana strategia zarządu NBP zakładająca zwiększenie udziału złota do 20 procent ogółu rezerw – podkreślił bank.

Pod względem zasobów złota NBP wyprzedził Europejski Bank Centralny (506.5 tony) i zajmuje 12. miejsce na świecie wśród banków centralnych o największych zasobach tego kruszcu. Przypomniano, że Polska od kilku lat należy do światowych liderów nabywców złota. – Od początku 2018 r. NBP zakupił łącznie 412.5 tony złota – w tym 89.5 tony w 2024 r. oraz 67.2 tony w ciągu pierwszych pięciu miesięcy 2025 r. – podano w komunikacie.

Adam Glapiński, prezes NBP, podkreślił, że dzięki konsekwentnej strategii zwiększania rezerw złota NBP dywersyfikuje ryzyko rezerw dewizowych i podwyższa ich dochodowość. – Mimo że złoto nie wypłaca odsetek czy dywidend jak akcje i obligacje, w długim okresie obejmującym wojny,



NBP zakupił w ostatnich latach ponad 400 ton złota

kryzysy i katastrofy osiągnęło realną stopę zwrotu bliską 3 procent, przewyższając obligacje rządu amerykańskiego – ocenił Glapiński.

Złoto jest postrzegane jako strategiczne zabezpieczenie, m.in. ze względu na brak ryzyka kredytowego, niezależność od polityki gospodarczej jakiegokolwiek kraju, ograniczoną podaż oraz trwałość fizyczną.

– Na koniec maja 2025 r. łączna wartość oficjalnych aktywów rezerwowych NBP wyniosła 243.5 mld dolarów (215.1 mld euro). Poziom rezerw chroni stabilność kursu złotego, zapewnia płynność płatniczą Polski i obniża koszty finansowania na rynkach zagranicznych – podsumował NBP.

 TOM

Szansa na rewolucję w prawie pracy

Okresy prowadzenia jednoosobowej działalności gospodarczej oraz wykonywania pracy na podstawie umowy zlecenia będą wliczane do stażu pracy – tak brzmią założenia projektu nowelizacji kodeksu pracy, który przyjął polski rząd.

Projekt to odpowiedź Ministerstwa Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej na postulaty od obywateli i instytucji. Uwagi do projektu ma Ministerstwo Finansów.

Dotychczas do stażu pracy wliczano wyłącznie okresy przepracowane na umowie o pracę. Tym samym osoby pracujące przez kilka czy kilkanaście lat wyłącznie

na umowie zlecenie, mają w świetle prawa niższy staż pracy, niż osoba zatrudniona na etacie np. od roku. Tak samo wygląda sytuacja osób prowadzących jednoosobową działalność gospodarczą.

Obecnie ekspert z kilkunastoletnim doświadczeniem w prowadzeniu własnej działalności po przejściu na etat traktowany jest jako początkujący pracownik, i to zarówno w budżetówce jak i sektorze prywatnym. W efekcie nie miałby prawa do 26 dni urlopu, a także kłopoty np. w banku z uzyskaniem pożyczki. Gdyby zaś pracodawca chciał się z nim rozstać, to takie podejście rzutowałoby na długość wypowiedzenia i wysokość odprawy.

Projekt przygotowany przez MRPiPS ma to zmienić. Jak napisała na portalu X Agnieszka Dziemianowicz-Bąk, ministra rodziny, „dłuższe urlopy, dodatki stażowe czy nagrody jubileuszowe staną się bardziej dostępne nawet dla 2 milionów pracujących”.

Nowe przepisy mają obowiązywać od 1 stycznia 2026 r. Długie vacatio legis jest niezbędne, by pracodawcy mieli czas na ustalenie stażu pracy pracowników w świetle nowych przepisów, wprowadzenie ewentualnych zmian w przepisach zakładowych, jak również na zabezpieczenie środków na sfinansowanie nowych rozwiązań.

 TOM

Członkowie NATO zainteresowani ćwiczeniami wojskowymi nad Wisłą Polska odpowie na manewry białorusko-rosyjskie

– Odpowiedzią na białorusko-rosyjskie ćwiczenia jest organizacja ćwiczeń w Polsce, na wschodniej flance NATO – powiedział w Hadze Andrzej Duda, prezydent Polski, który uczestniczył w szczycie Paktu Północnoatlantyckiego.

Prezydent RP został zapytany na konferencji prasowej po szczycie NATO w Hadze o bezpieczeństwo Polski w obliczu ćwiczeń wojskowych Zapad-2025. Mają się odbyć we wrześniu na Białorusi, a może w nich wziąć udział 100-150 tysięcy rosyjskich i białoruskich żołnierzy.

– Naszą odpowiedzią na ćwiczenia Zapad jest organizacja ćwiczeń w Polsce w tym samym czasie, na wschodniej flance NATO. Rozmawiałem z ministrem obrony Władysławem Kosiniakiem-Kamyszem, który powiedział mi, że rozesłano zaproszenia do wszystkich członków Sojuszu Północnoatlantyckiego na te ćwiczenia i że zainteresowanie jest bardzo duże – stwierdził prezydent Polski.

Duda przypomniał, że po poprzednich ćwiczeniach wojskowych Zapad Rosja napadła na Ukrainę. – Dzisiaj trzeba bardzo wyraźnie pokazywać naszą gotowość, naszą siłę, to, że nie lekceważymy, jesteśmy twardzi i że my tutaj stajemy i jesteśmy gotowi do obrony naszego terytorium – powiedział prezydent RP komentując także decyzję o przeniesieniu ćwiczeń Zapad-2025 w głąb Białorusi, o czym poinformował pod koniec maja minister obrony Białorusi Wiktar Chrenin.

– Jeżeli te ćwiczenia zostaną odsunięte od granic Polski, czyli granic Sojuszu Północnoatlantyckiego i UE, jeżeli ich skala zostanie zmniejszona, to bardzo dobrze. To będzie tylko pokazywało, że nie ma agresywnych aspiracji po stronie rosyjskiej ani białoruskiej w tym momencie i oczywiście my to przyjmujemy z zadowoleniem – dodał Andrzej Duda.

 TOM

 gov.pl



Członkowie NATO otrzymali zaproszenia na ćwiczenia przy wschodniej granicy Polski

ZNP oczekuje po wakacjach podwyżek i nowelizacji Karty Nauczyciela

Nauczyciele ogłosili pogotowie protestacyjne

Związek Nauczycielstwa Polskiego ogłosił pogotowie protestacyjne i w razie niespełnienia żądań zapowiada manifestację 1 września w Warszawie. ZNP domaga się podwyżek o 10 procent od 1 września i uchwalenia obywatelskiego projektu noweli Karty Nauczyciela.

Sławomir Broniarz, prezes ZNP, poinformował, że w ramach pogotowia protestacyjnego związek przeprowadzi akcję, której celem będzie „poinformowanie społeczeństwa o narastających problemach w systemie edukacji oraz żądaniach ZNP kierowanych do rządu, ministra edukacji oraz większości parlamentarnej”.

– Jesteśmy przekonani, że czara się już przelewała, wypełniła i nie ma obszaru do dalszych ustępstw w sytuacji, gdy nic od grudnia 2023 roku do dzisiaj nie zostało spełnione – powiedział Broniarz.

Kwestia ewentualnego strajku nie była na razie podejmowana. – Uspokajam część rozemocjonowanych rodziców czy też nauczycieli. Tego nigdy nie



– Czara się już przelewała – mówi Sławomir Broniarz, prezes ZNP

można wykluczyć, ale dziś mówimy o innych formach, innym przebiegu akcji protestacyjnej – zaznaczył szef ZNP.

Broniarz przekazał, że związek żąda podniesienia wynagrodzeń nauczycieli i nauczycieli akademickich o 10 proc. od 1 września 2025 roku oraz uchwalenia przez Sejm obywatelskiego projektu nowelizacji Karty Nauczyciela. Zgodnie z nim wysokość wynagrodzenia nauczy-

cieli winna zostać powiązana z wysokością przeciętnego wynagrodzenia w gospodarce, tak by nowelizacja weszła w życie od 1 stycznia 2026 r.

Związek domaga się też nowelizacji ustawy o nauczycielskich świadczeniach kompensacyjnych i uczynienia ich świadczeniem niewygasającym. Chce, by ta nowelizacja weszła w życie także od 1 stycznia 2026 r. **TOM**

Kamila Dorbach będzie decydować o dotacjach na filmy

Nowa szefowa PISF

Kamila Dorbach została powołana przez Hannę Wróblewską, ministrę kultury i dziedzictwa narodowego, na stanowisko dyrektorki Polskiego Instytutu Sztuki Filmowej. Kadencja nowej szefowej PISF-u potrwa pięć lat.

Kamila Dorbach to absolwentka Szkoły Głównej Handlowej, która ukończyła studia podyplomowe z zakresu zarządzania w kulturze. W latach 2015-2017 była dyrektorem Związku Pracodawców Mediów Publicznych.

Z Polskim Instytutem Sztuki Filmowej Dorbach związana jest od 2019 roku, a najważniejszą instytucją dla polskiego kina zarządzającą de facto przez ostatnie pół roku – po tym, gdy wybuchł konflikt między ówczesną dyrektorką PISF Karoliną Rozwódmą a Hanną Wróblewską i resortem kultury.

W skład komisji konkursowej wchodziło 15 osób. Przewodniczącym został Grzegorz Łoszewski, prezes Stowarzyszenia Filmowców Polskich, a jego zastępcą Dariusz Jabłoński, szef Polskiej Akademii Filmowej, dyrektor Polskiej Nagrody Filmowej Orły.

Oprócz Łoszewskiego i Jabłońskiego w zespole dokonującym wyboru dyrektorki znaleźli się: Milenia Fiedler, Barbara Pawłowska, Małgorzata Prociak, Joanna Ronikier, Tomasz Dąbrowski, Maciej Jakubczyk, Jan Józefowski, Bartosz Konopka, Paweł Kossecki, Stanisław Pieniak, Krzysztof Rak, Andrzej Serdiukow, Mateusz Subieta. Głosowanie nie było jednomyślne.

W grze są miliony złotych, którymi zarządza PISF – łączna alokacja środków przeznaczonych na dotacje w 2025 roku to blisko 240 mln zł, w tym 170 mln zł na film.



Ministra Hanna Wróblewska powołała Kamilę Dorbach na dyrektorkę PISF-u

Instytut za zgodą Dorbach rozdysponował już z tytułu odwołań i zwyczaj ponad 40 mln zł na produkcję filmów fabularnych. **TOM**

Henryk Talar skończył 80 lat

 Henryk Talar/fb



Henryk Talar to aktor, który w każdej roli przykuwa uwagę widza

Popularność przyszła w 1976 roku, gdy miał już 31 lat. W telewizji pojawił się wówczas serial „Polskie drogi”, w którym najbardziej negatywnym bohaterem był gestapowiec Johann Heimann. W postać wcielił się Henryk Talar, który 25 czerwca skończył 80 lat.

Dzisiaj jest legendą filmu, teatru, dubbingu (jego głosem mówi m.in. Aleksander z „Pszczółki Mai”), ale w pamięci starszych widzów rola w serialu Janusza Morgensterna bodaj najmocniej się odcisnęła. Aktor wspominał, że Ryszarda Hanina zacytowała mu pytanie usłyszane po spektaklu: – Jak pani może grać z tym sk... na scenie – miał się wyrazić jeden z widzów. – Nie mogłem dostać lepszej recenzji – oceniła legendarna aktorka.

Do krakowskiej PWST (dziś AST) dostał się za drugim podejściem. Po pierwszym dowiedział, że... „nie ten wzrost, głos i nie ten talent”. Debiutował u Kazimierza Kutza w „Soli ziemi czarnej”. Pierwsze kroki na scenie stawiał w Teatrze Polskim w Bielsku-Białej. Potem był Kalisz, Szczecin, Warszawa czy Poznań. Współpracował m.in. z Izabellą Cywińską, Maciejem Prusem, Jerzym Grzegorzewskim, Tadeuszem Konwickim i Agnieszką Glińską.

Gra skomplikowanych bohaterów. Był Probošczem w „Kochaj albo rzuć”, Przewodnikiem w „Na srebrnym globie”, Skaruchem w „Zabij mnie glino”, mecenasem Gradoniem w „M jak miłość”, Zygmuntem w „Pensjonacie pod Różą”, Kurasiem w „Klerze”, Prokuratorem w „Pułapce”.

Jak podkreśla, na świat przyszedł w najdłuższej wsi w Polsce, czyli Kozach w województwie śląskim. – W dalszym ciągu w środku siebie mam małego chłopca. Kiedyś myślałem, że to wada. Moja dojrzałość jest dojrzałością człowieka, który gdzieś tam na wsi sobie marzył. Marzenie chyba pozostało do końca nie-zrealizowane i niech tak pozostanie – komentował swoje życie. **TOM**

Niemieckie patrioty zostają w Jasionce, Norwegowie przysła F-35

Prezydent spokojny po szczycie NATO

Decyzję o zwiększeniu wydatków na obronność we wszystkich państwach Sojuszu podjęto jednogłośnie. – Szczyt w Hadze, jako kolejny po szczycie w Warszawie w 2016 roku, ma wymiar historyczny – podkreślił prezydent Andrzej Duda, który reprezentował Polskę na szczycie NATO.

W Hadze potwierdzono zobowiązanie sojuszników do obrony zbiorowej w ramach Artykułu 5, Rosja została określona jako długofalowe zagrożenie, a ponadto sojusznicy zobowiązali się do wydatków 5 proc. PKB na bezpieczeństwo, w tym 3,5 proc. PKB na obronę.

Andrzej Duda wskazywał w Holandii, że Polsce i innym państwom wschodniej flanki NATO nie trzeba tłumaczyć, że „jest realne zagrożenie rosyjskim imperializmem, który powrócił”. – Musimy umacniać obronność, być gotowi, ale prawdopodobnie, gdybyśmy zostali zaatakowani przez Rosję, byłoby nam trudno sobie samym poradzić. W Sojuszu jesteśmy bezpieczni – powiedział prezydent RP.

– Kończąc prezydencką misję i ostatni dla mnie szczyt NATO ze spokojem, że nastąpiła duża zmiana. Ja ją bardzo wyraźnie widzę – mówił Andrzej Duda. –



Andrzej Duda nie omieszczał rozmawiać w Hadze z Donaldem Trumpem

Wszyscy wiedzą, że 2 proc. PKB na obronność to za mało. Trzeba wydawać więcej. Wszyscy wiedzą, że aby bezpieczeństwo było zapewnione, musimy podwoić wysiłek militarny. I to się dzieje – podkreślił.

W składzie polskiej delegacji obecny był także Władysław Kosiniak-Kamysz. – Bardzo dobre informacje. Niemieckie

patrioty zostają na lotnisku w Jasionce przynajmniej do końca roku. Jest też decyzja Norwegów o przysłaniu, po raz kolejny w tym roku, samolotów F-35 do patrolowania polskiego nieba. Jest coraz więcej naruszeń przestrzeni nad Bałtykiem, więc sojusznicze wsparcie jest potrzebne – mówił szef MON.

 TOM

Szef MSZ Chin gościem polskiej ambasady

Wang Yi, minister spraw zagranicznych Chin, gości na uroczystym obiedzie wydanym przez Jakuba Kumocha, ambasadora RP w Państwie Środka, z okazji zbliżającego się końca prezydenckiej Polski w Radzie Unii Europejskiej.

Witając Wang, Kumoch zwrócił uwagę, że odwiedził on polską placówkę w Pekinie jako pierwszy od przeszło 60 lat minister spraw zagranicznych Chin. – To podkreśla, jak wielka zmiana zaszła w stosunkach polsko-chińskich podczas prezydentury Andrzeja Dudy i osobistej znajomości prezy-

denta z przywódcą Chin Xi Jinpingiem – ocenił ambasador.

Szef chińskiej dyplomacji w przemówieniu do szefów misji państw członkowskich UE pozytywnie ocenił pięć dekad stosunków dyplomatycznych ChRL i UE. Wyraził nadzieję na kolejne owocne lata, podkreślając, że podstawowymi zasadami utrzymania dobrych relacji są wzajemny szacunek i współpraca.

Uczestniczący w wydarzeniu ambasador UE w Chinach Jorge Toledo wyraził uznanie dla „niezwykłego rozwoju Chin i wzrostu gospodarczego”. Podkreślił jednak

potrzebę „skorygowania nierównowagi” we wzajemnych stosunkach.

Unijny dyplomata przekazał, że przewodnicząca Komisji Europejskiej Ursula von der Leyen oraz przewodniczący Rady Europejskiej Antonio Costa przybędą do Pekinu 23 lipca, a główna część szczytu przypadnie na 24 lipca.

W kwestii wojny w Ukrainie unijny ambasador powiedział, że rosyjska agresja to „dla UE kluczowa kwestia egzystencjalna”. – Wzywamy Chiny do wykorzystania ich wpływu na Rosję – zaapelował.

 TOM

Andrzej Duda popiera starania Czarnogóry w członkostwo w UE

Para prezydencka w Czarnogórze

Prezydent Andrzej Duda z małżonką Agatą Kornhauser-Dudą złożyli oficjalną wizytę w Czarnogórze. Jednym z najważniejszych tematów rozmów z prezydentem Jakowem Milatoviciem było przyszłe członkostwo Czarnogóry w UE.

– Popieraliśmy starania Czarnogóry i popieramy. Gratulowałem zamknięcia kolejnych rozdziałów przybliżających Czarnogórę do członkostwa w Unii Europejskiej. Wierzę w to, że tak będzie i że 2028 rok, który jest rysowany jako ten potencjalny rok, kiedy Czarnogóra wstąpi do Unii Europejskiej, jest rokiem realnym, że tak się po prostu stanie – podkreślił prezydent RP.

Andrzej Duda przypomniał także, że Czarnogóra dołączyła jako państwo stowarzyszone do Inicjatywy Trójmorza. – To ważne pod względem rozwoju infrastrukturalnego. Ma to służyć również przyszłemu członkostwu Czarnogóry w UE. My potrzebujemy tej infrastruktury w naszej części Europy. I cieszymy się, że Czarnogóra jest z nami – podkreślił.

Prezydent Polski wskazywał, że infrastruktura jest ważna z każdego punktu widzenia. – Obydwa byśmy chcieli, by nam służyła do tego, żeby się przemieszczać, przyjaźnić, odwiedzać nawzajem, realizować handel, realizować kontakty biznesowe, spędzać wakacje tutaj, w Czarnogórze – dodał.

– Podziękowałem Panu Prezydentowi za te 10 lat bardzo dobrej polsko-czarnogórskiej współpracy. To, że coraz więcej Polaków przybywa do Czarnogóry na wakacje, tylko pokazuje, że Czarnogóra jest coraz bardziej rozpoznawalna w Polsce, że jest uważana za państwo bezpieczne i przyjazne Polsce i Polakom – podkreślił Duda podczas konferencji prasowej.

 TOM

 prezydent.pl



Andrzej Duda rozmawiał z Jakowem Milatoviciem o członkostwie Czarnogóry w UE

Potrzeba skuteczniejszego zwalczanie floty cieni i ochrony infrastruktury Bałtyku

Polska na czele Rady Państw Morza Bałtyckiego

Polska rozpoczęła 1 lipca czwarte, roczne rotacyjne przewodnictwo w Radzie Państw Morza Bałtyckiego. Trzy długoterminowe priorytety RPMB to: tożsamość regionalna, zrównoważony i dobrze prosperujący region oraz bezpieczny i stabilny region.

Obecnie funkcjonują cztery grupy: ds. zrównoważonej gospodarki morskiej, ds. zwalczania handlu ludźmi, ds. współpracy na rzecz dzieci zagrożonych oraz ds. obrony cywilnej. Jak przekazało w komunikacie MSZ, Polsce zależy na kontynuacji współpracy w ramach Rady Państw Morza Bałtyckiego,

która jest jedynym forum dialogu politycznego wysokiego szczebla wszystkich krajów regionu.

– Dostrzegamy zasadność dyskusji nad efektywniejszym wykorzystaniem formatu RPMB, adekwatnie do sytuacji geopolitycznej i strategicznych wyzwań w regionie. W tym kontekście zamierzamy wykorzystać możliwości zintensyfikowania dialogu politycznego w ramach RPMB w takich kwestiach jak ochrona infrastruktury krytycznej Morza Bałtyckiego i zwalczanie floty cieni, ale także w bieżących tematach z agendy bezpieczeństwa (m.in. wojna na Ukrainie, zagrożenia ze strony Rosji) – przekazał MSZ.

RPMB została powołana w 1992 r. w Kopenhadze. W jej skład weszło 11 państw, tj. Dania, Estonia, Szwecja, Finlandia, Niemcy, Islandia, Litwa, Łotwa, Norwegia, Polska, Rosja, a także Komisja Europejska. Wiosną 2022 r. po ataku Rosji na Ukrainę, zawieszono współpracę z Rosją w tym gremium, a rosyjskie władze poinformowały o opuszczeniu Rady.

 TOM



Minister spraw zagranicznych Estonii symbolicznie przekazuje prezydentowi Radosławowi Sikorskiemu, szefowi polskiego MSZ

Uroczyste otwarcie Stacji Badawczej Uniwersytetu Warszawskiego w Pafos 60 lat polskiej archeologii na Cyprze

Jubileusz 60-lecia Polskiej Misji Archeologicznej na Cyprze oraz uroczyste otwarcie Stacji Badawczej Centrum Archeologii Śródziemnomorskiej UW w Pafos były głównymi punktami wizyty Andrzeja Szeptyckiego na Wyspie Afrodyty.

W Pafos, w obecności przedstawicieli władz cypryjskich i polskich, naukowców oraz dyplomatów, uroczystie otwarto Stację Badawczą Centrum Archeologii Śródziemnomorskiej Uniwersytetu Warszawskiego (CAŚ UW) w Pafos. W wydarzeniu uczestniczyli m.in.: Andrzej Szeptycki, podsekretarz stanu

w MNiSW, Vasiliki Kassianidou, minister kultury Cypru oraz Ewdoksia Papuci-Władyka, kierowniczka Stacji Badawczej na Cyprze i wieloletnia liderka polskich badań w Nea Pafos.

– Kulturowe bogactwo Pafos badane jest przez polskich naukowców już od 60 lat. To symboliczne, że w roku polskiej prezydencji w Radzie UE możemy świętować ten jubileusz i otworzyć stację badawczą, która będzie wspierać dalszy rozwój nauki i współpracy międzynarodowej właśnie tutaj – podkreślił Szeptycki.

Drugiego dnia wizyty odbyły się spotkania dwustronne w Nikozji z wiceministrem ds. edukacji, sportu i

młodzieży Republiki Cypryjskiej Giorgosem Pantelime oraz lunch roboczy z ambasadorem RP na Cyprze Markiem Szczepanowskim. Delegacja odwiedziła też stanowiska wykopaliskowe w Kato Pafos – Willę Tezeusza oraz Dom Aiona – należące do najbardziej spektakularnych znalezisk CAŚ UW.

Stacja Badawcza CAŚ UW na Cyprze powstała jako zaplecze naukowe i logistyczne dla prac archeologicznych oraz interdyscyplinarnych badań wschodniej części basenu Morza Śródziemnego. Służy także jako baza dla polskich misji w Libanie (Tyr), Jordanii czy Syrii.

 TOM

Minęło pół roku intensywnej promocji polskiej kultury w Europie

Muzyczny finał Polskiej Prezydencji w Radzie UE

 gov.pl



Centralnym punktem gali we Flagey była światowa prapremiera kompozycji „Unity” Aleksandra Dębicza

Uroczysta gala we Flagey w Brukseli symbolicznie zakończyła zagraniczny Program Kulturalny Polskiej Prezydencji w Radzie UE. Przez pół roku program objął 200 wydarzeń artystycznych w 30 krajach, zarówno członkowskich, jak i kandydujących do UE.

W przedsięwzięciu wzięło udział blisko 1,200 wybitnych artystów, kuratorów i instytucji kultury. Program zrealizował Instytut Adama Mickiewicza przy udziale Centrum Rozwoju Przemysłów Kreatywnych, Państwowego Zespołu Ludowego Pieśni i Tańca „Mazowsze”, we współpracy z Ministerstwem Kultury i Dziedzictwa Narodowego.

– Kultura pozostaje jednym z ostatnich uniwersalnych języków zdolnych łączyć, a nie dzielić – podkreśliła Hanna Wróblewska, ministra kultury i dziedzictwa narodowego, podczas gali finałowej.

– W świecie pełnym napięć i wyzwań to kultura oferuje przestrzeń porozumienia ponad granicami państw i ideologii. Pozwala wyrażać wspólne wartości, jak wolność, solidarność czy godność człowieka, a także budować relacje oparte na empatii i wzajemnym szacunku. To właśnie kultura tworzy fundament dla dialogu i współpracy w zróżnicowanej, ale zjednoczonej Europie – zaznaczyła ministra.

Centralnym punktem gali we Flagey była światowa prapremiera kompozycji „Unity” autorstwa Aleksandra Dębicza. Na scenie wystąpił Jakub Józef Orliński wraz z czołowymi polskimi instrumentalistami. „Unity” to siedmioczęściowa kompozycja, wykonana przez specjalnie powołany zespół Unity Ensemble. Centralny motyw kompozycji, zaczerpnięty z „Ody do radości”, staje się muzycznym „superbohaterem”.

Między częściami „Unity” pojawiają się interludia – nowe interpretacje dzieł takich twórców jak Bach, Chopin, Ravel czy Moniuszko, wykonane w duetach i zespołach z udziałem m.in. Marcina Zdunika, Michała Żaka, Łukasza Kuropaczewskiego i Jakuba Józefa Orlińskiego. Koncert zamyka wybór utworów z albumu „#LetsBaRock”, będącego nowoczesnym spojrzeniem na muzykę baroku.

 TOM

Dobiegła końca półroczna prezydencja Polski w Radzie Unii Europejskiej

Wyzwania i osiągnięcia

 Daina Le Lardic / European Union

Wraz z czerwcem kończy się druga w historii polska prezydencja w Radzie Unii Europejskiej. W ciągu sześciu miesięcy instytucja ta pod przewodnictwem Polski podejmowała działania na rzecz bezpieczeństwa, w wielu wymiarach: zewnętrznym, wewnętrznym, informacyjnym, ekonomicznym, energetycznym, żywnościowym i zdrowotnym. Przede wszystkim doprowadziła do przełomowego wzrostu wydatków UE na obronność. Od 1 lipca pałeczkę przejęli Duńczycy, którzy zwrócą uwagę m.in. na obronę Bałtyku.

Priorytet: bezpieczeństwo

– Polska prezydencja oceniana jest bardzo dobrze. To była bardzo aktywna prezydencja, chyba najaktywniejsza w ciągu ostatnich sześciu lat – mówi w rozmowie z mediami Andrzej Halicki, poseł do Parlamentu Europejskiego z Platformy Obywatelskiej. – Zaczęliśmy ją pod hasłem „Bezpieczeństwo, Europa!”, niebagatelna sprawa, bo to nie tylko kwestia fizycznego bezpieczeństwa i wojny, którą mamy tuż obok nas, ale także bezpieczeństwa energetycznego, gospodarczego, socjalnego, ale także kwestie migracji, bezpieczeństwa żywnościowego, co istotne dla rolnictwa. I w każdym z tych obszarów mamy bardzo wymierne efekty – podkreśla.

Przede wszystkim Rada pod przewodnictwem Polski przyjęła rozporządzenie ustanawiające instrument działań w dziedzinie bezpieczeństwa dla Europy (SAFE). Jest to nowy unijny instrument finansowy, który wesprze pożyczkami te państwa członkowskie, które chcą inwestować w produkcję przemysłową na rzecz obronności poprzez wspólne zamówienia. Na ten cel przeznaczone zostanie 150 mld euro. Ponadto SAFE pozwoli UE na dalsze wspieranie Ukrainy poprzez włączenie jej przemysłu obronnego do tego instrumentu.

– Bez niego niemożliwe jest właściwie wzmocnienie bezpieczeństwa na naszym kontynencie. Na początku wydawało się to niemożliwe, żeby w ciągu sześciu miesięcy zamknąć tak szybko ten temat i przejść do realizacji, a my mamy już dzisiaj zamówienia, które Komisja będzie analizowała, i będziemy uruchamiać te środki także w kierunku polskiego przemysłu zbrojeniowego. W maju mieliśmy tutaj dużą delegację Polskiej Grupy Zbrojeniowej. Mamy ponad 20 pozycji, które są potencjalnie na liście do wsparcia tymi środkami. Ponad 100 mld zł może trafić



Konferencja Przewodniczących Parlamentu Europejskiego podczas spotkania z premierem Polski Donaldem Tuskiem oraz polskim rządem

do Polski – wskazuje Andrzej Halicki. – Bezpieczeństwo to także bezpieczeństwo granicy, naszej wspólnej, europejskiej, ale i wschodniej granicy polskiej. Pierwsze 52 mln zł już zostały przełane na konto polskiego rządu na wzmocnienie infrastruktury. Ale to także kwestia wpisania w strategiczne i wspierane budżetem europejskim obiekty – myślę o Tarczy Wschód i całej linii bałtyckiej. To duży sukces polskiej prezydencji, bo dotychczas tego rodzaju infrastruktura nie była wspierana środkami europejskimi. To po raz pierwszy zostało zapewnione i, co więcej, wpisane nie tylko w dokumenty, ale jest już mowa o realizacji, negocjujemy budżet na kolejne lata i najbliższy rok 2026 – dodaje.

Ułatwienia dla firm

Kolejnym priorytetem była konkurencyjność europejskich firm i przemysłu, czemu ma służyć prowadzona deregulacja. W czasie „polskiego” półroczu 2025 roku powstało pięć pakietów uproszczeniowych Omnibus, które oznaczają m.in. mniej raportów i sprawozdań, ułatwienia w finansowaniu inwestycji, uproszczenia w rolnictwie, obronności oraz dla małych i średnich firm.

W tym czasie Komisja Europejska ogłosiła również mapę drogową odejścia od rosyjskich paliw kopalnianych RePowerEU. To plan, który ma dać Europie nie-

zależność energetyczną i pozwoli na obniżenie cen energii.

– Bardzo ważnym sukcesem polskiej prezydencji, to też odbyło się w trakcie negocjacji, chociaż zapoczątkowane przed 1 stycznia głosowaniem wniesionym przez polską delegację, była kwestia przejścia do stanu sprzed wojny, jeżeli chodzi o handel produktami rolnymi z Ukrainą – przypomina europoseł PO. – Mieliśmy duży problem po liberalizacji i otwarciu granic, to doskonale wiemy, nikt nie dawał nam szansy, jeszcze nawet w marcu, że 5 czerwca wrócimy do sytuacji sprzed wojny. Dziś jest to faktem i znów nikt tego nie kontestuje – przekonuje.

Polska prezydencja wypracowała też kompromis w sprawie pakietu farmaceutycznego. Ma on zwiększyć dostępność tańszych leków (zamienników) dla pacjentów, a europejskim firmom pozwolić się rozwijać i lepiej konkurować na światowych rynkach.

– Ważnym elementem jest na pewno kwestia samochodów spalinowych. Nie będzie karania producentów samochodów i zakazu rejestrowania nowych samochodów spalinowych w 2035 roku – wskazuje Andrzej Halicki. – Ale najistotniejsza z punktu widzenia gospodarczego i myślę, że to jest też nasz cichy sukces negocjacyjny, choć dokumenty będą finalizowane podczas duńskiej prezydencji, to jest rewizja CBAM-u i kosztów związanych z

firmami, które miały preferencyjne warunki w stosunku do europejskich firm z uwagi na brak opłat związanych z CO₂, a także rewizja ETS-u, w tym konieczność odłożenia w czasie decyzji o wprowadzeniu ETS₂, który mógłby dotyczyć gospodarstw domowych – dodaje.

Kolej na Danię!

Po Polsce prezydencja w Radzie UE przechodzi w ręce Duńczyków. Duńska prezydencja startuje pod hasłem „Silna Europa w zmieniającym się świecie”. Jej priorytetami są wzmocnienie zdolności obronnych UE oraz zwiększenie odporności wobec zagrożeń hybrydowych i dezinformacji. Do 2030 roku Unia – jak podkreśla Dania – powinna być zdolna do obrony własnych granic i interesów. Prezydencja planuje przyspieszyć działania na rzecz rozwoju europejskiego przemysłu obronnego, pogłębić współpracę z NATO i zapewnić lepszą koordynację z krajami trzecimi. Absolutnym priorytetem pozostaje także wsparcie dla Ukrainy.

– Duńska prezydencja na pewno ma do domknięcia kilka rzeczy rozpoczętych w tej chwili, więc będziemy mieli decyzje prawne związane z rewizją ETS-u, będziemy mieli pewnie także nowe inicjatywy duńskie, jedna z nich dotyczyć będzie bezpieczeństwa na Bałtyku – wymienia europoseł.

POLISH CENTER OF JOHN PAUL II

Polskie Centrum im. Jana Pawła II
Clearwater, Florida



„Przyszłość zaczyna się dzisiaj,
nie jutro”

Joannes Paulus II

Zapraszamy na okolicznościowe spotkania, zabawy, imprezy patriotyczne i kulturalne oraz stałe wydarzenia programowe!



Niedzielne Obiady

Niedziela od godz. 15:00



Biblioteka

Niedz./Czw. w godz. 15:00-17:00



Klub Seniora

Czwartek od godz. 14:00



Klub Ping-Ponga, Bilarda i Piwa

Piątek w godz. 19.00-23.00



Polska Szkoła

Sobota od godz. 9:00



Disco z Dj-em

Sobota od godz. 21:00

NAJWIĘKSZY
OŚRODEK
KULTURY POLSKIEJ
NA ZACHODNIEJ
FLORYDZIE!

SZCZEGÓŁOWE INFORMACJE:

Adres: 1521 North Saturn Avenue, Clearwater, FL 33755 (biuro czynne w środę, czwartek, piątek i sobotę od 11:00 do 16:00)

E-mail: PolCenterBiuro@gmail.com | **Tel.** 727-298-8609 | **www.**polishcenterfl.org | **f** Polskie Centrum im. Jana Pawła II, Inc.



Zapraszamy do współpracy
NOWYCH AGENTÓW

Wyślij tak, jak trzeba! Tylko przez
POLAMER

Nie mieszkasz blisko naszego punktu?
Wyślij z domu na send.polamerusa.com

- paczki morskie i lotnicze
- mienie przesiedlenia
- transport komercyjny
- przekazy pieniężne
- bilety lotnicze oraz kwiaty i zestawy upominkowe do Polski

GREENPOINT - NY
167 Greenpoint Ave.
Tel. 718-349-1319

MASPETH - NY
64-02 Flushing Ave.
Tel. 718-326-2260

ROSELLE - NJ
275 Cox St. - Magazyn Cargo
Tel. 908-352-9100

WALLINGTON - NJ
130 Main Ave.
Tel. 973-779-6613

Adresy wszystkich naszych biur i agentów znajdziesz na stronie Polamerusa.com bądź pod **773-774-8855**



**POŻYCZKI I PRZEFINANSOWANIA
NA DOMY W STANIE FLORYDA**

GERARD SCHEFFLER
CELL: (773) 909-3346
NMLS# 219524

WWW.GERARDSCHEFFLER.COM/FLORIDA
SCHEFFLERGERARD@GMAIL.COM

20 LAT DOŚWIADCZENIA
NOWIE PO POLSKU

KUPNO • SPRZEDAŻ • INWESTYCJE

- ✓ pożyczki na kupno domów jednorodzinnych
- ✓ pożyczki na nieruchomości inwestycyjne
- ✓ pożyczki w całym stanie Floryda
- ✓ przefinansowania

GRU Financial Corp. 1410 Higgins Rd. #103, Park Ridge, IL 60068
NMLS: 189514

Boże Ciało w Amerykańskiej Częstochowie

Uroczysta procesja

 czestochowa.us

W niedzielę, 22 czerwca, w Narodowym Sanktuarium Matki Bożej Częstochowskiej w Doylestown, znanym jako Amerykańska Częstochowa, odbyła się uroczysta procesja Bożego Ciała z licznym udziałem Polonii. To jedno z najważniejszych dorocznych wydarzeń religijnych w tym miejscu, które gromadzi wiernych z różnych stron Pensylwanii, New Jersey i całego Wschodniego Wybrzeża.

Uroczystości rozpoczęła msza święta, po której wierni wyruszyli w tradycyjnej procesji eucharystycznej wokół sanktuarium. Całoci towarzyszyły pieśni eucharystyczne, modlitwa i uroczysta oprawa liturgiczna.

Polonia, jak co roku, stanęła na wysokości zadania – w procesji można było zobaczyć dzieci w strojach komunijnych, dziewczynki sypiące kwiaty, chorągwie, feretrony oraz osoby w tradycyjnych polskich strojach ludowych, co nadało uroczystości wyjątkowego charakteru.

Wydarzeniu przewodniczyli ojcowie paulini, gospodarze sanktuarium, którzy przypomnieli, że Boże Ciało to nie tylko święto Kościoła katolickiego, ale również okazja do publicznego wyznania wiary i jedności wspólnoty.

 WEM


Chris Hudak poprowadzi lokalną Polonię nowojorską 5. Aleją

Linden gotowe na Paradę!

Facebook (J. Kopala)

W sobotę, 28 czerwca, w auli im. Jana Pawła II przy Sanktuarium św. Teresy od Dzieciątka Jezus w Linden odbył się uroczysty bankiet, którego głównym punktem była ceremonia szarfowania tegorocznego marszałka kontyngentu Linden. Tę zaszczytną funkcję powierzono w tym roku Chrisowi Hudakowi, i to właśnie on stanie na czele lokalnej Polonii 5 października, prowadząc ją nowojorską 5. Aleją.

Towarzyszyć mu będą Miss Polonia Linden 2025 Marcelina Domaradzka, Junior Miss Polonia Julia Gogolowski i Little Miss Polonia Kalina Gujda.

Wśród gości obecnych na bankiecie nie zabrakło przedstawicieli Komitetu Głównego Parady Pułaskiego w Nowym Jorku, obecni byli także reprezentanci władz miasta na czele z burmistrzem Derekiem Armsteadem i władz hrabstwa, które przekazały na ręce lokalnego komitetu czek opiewający na kwotę czterech tysięcy dolarów.

JLS



Uroczyste obchody Bożego Ciała w parafii Najświętszego Serca Pana Jezusa w Wallington

„Zróbcie Mu miejsce, Pan idzie z nieba...”

W uroczystość Bożego Ciała parafia św. Najświętszego Serca Pana Jezusa w Wallington dała piękne świadectwo wiary, wychodząc z Najświętszym Sakramentem na ulice miasta.

Procesja, prowadzona przez proboszcza, przeszła z modlitwą i śpiewem, zatrzymując się przy czterech ołtarzach, przy których od-

czytano fragmenty Ewangelii i udzielono błogosławieństwa. W uroczystości wzięły udział grupy religijne działające przy parafii, a także młodzież z Polskiej Szkoły w Wallington. To wyjątkowe wydarzenie nie tylko połączyło wspólnotę, ale również przypominało o obecności Chrystusa w codziennym życiu wiernych.

JLS



Facebook – archiwum szkoły

XXVII Festiwal Kultury Polskiej na Maspeth

Polska kultura w tradycyjnej odśłonie

Archiwum parafii

W niedzielę, 8 czerwca, przy parafii Świętego Krzyża na Maspeth odbył się XXVII Festiwal Kultury Polskiej, który przyciągnął miłośników dobrej muzyki, kuchni polskiej oraz ceramiki i sztuki malarskiej.

Wśród gości festiwalu pojawili się m.in. Wielki Marszałek Parady Pułaskiego 2025 Arkadiusz Bagiński z żoną Ashley, ubiegłoroczny Wielki Marszałek Piotr Praszkwicz z małżonką Dorotą, Mieczysław Pajak – prezes honorowy Nowojorskiego Koła Przyjaciół Fundacji Jana

Pawła II i dr Iwona Korga – prezes Instytutu Piłsudskiego w Ameryce. Obecni też byli przedstawiciele wspólnot działających przy parafii, a także różnych lokalnych polonijnych stowarzyszeń.

O muzykę podczas festiwalu zadbał Adam Chrola oraz zespół Blue Sky Band. Wśród wielu atrakcji festiwalu na wyróżnienie zasługuje jego część artystyczna, którego animatorką była Teresa Rysztof. Na program artystyczny, który miał miejsce w auli świętego Jana Pawła II, złożyły się pieśni i wiersze patriotyczne w wykonaniu uzdolnionej młodzieży polonijnej.



Maya Panteluk wykonała piosenkę z ujmującym tekstem i muzyką „O ziemio polska”, Khole Kropiewnicki zaśpiewała pieśń „Ave Maria” F. Schuberta, obie w duecie zaśpiewały piosenkę patriotyczną „Uwierz Polsko”. Dziewięcioletni Andrzejek Michoń wzruszająco wykonał pieśni „Barka” oraz „Płynie Wisła, płynie” i z ekspresją zarecytował wiersz Marii Konopnickiej „Przysięga”. Wykonawcom akompaniował założyciel chóru Polonia Dominik Grzyb.

Po wzruszającym koncercie odbyło się otwarcie wystawy malarstwa i grafiki Teresy Rysztof z okazji 30-lecia jej pracy artystycznej. W otwarciu wziął udział proboszcz parafii biskup Witold Mrozewski, marszałkowie Parady Pułaskiego z Maspeth – Maria i Piotr Kuźma oraz przyjaciele artystki i zaproszeni goście. Na retrospektywnej wystawie zaprezentowała ona swoje obrazy, które powstały po przyjeździe do Nowego Jorku w 1993 r.

📍 ZOFIA TWAROWSKA, WEM



Internetowa edycja „Białego Orła” w nowej odśłonie – czytaj na **BialyOrzel24.com!**

BIAŁY ORZEŁ 24 .com

Słoneczna Floryda dla Ciebie!

Sarasota - Bradenton - Venice - NorthPort



Jako właściciele budynków na wynajem pomogę w znalezieniu właściwej inwestycji i zadbam o właściwe zarządzanie.

Kupno nieruchomości i pomoc w przeprowadzce na Florydę

Nieruchomości bankowe Biznesy

Działki budowlane Inwestycje



Mario Mlotkowski
REALTOR / PUBLIC NOTARY
(941) 822-1688
www.941HomesForSale.com
Gallery Properties International

CONNECTICUT SIĘ OPŁACA!

Dlaczego nowojorczyacy przeprowadzają się do CT?

- ★ Niższe ceny nieruchomości i koszty życia
- ★ Niższe podatki
- ★ Niski wskaźnik przestępczości
- ★ Doskonałe szkoły publiczne i opieka medyczna
- ★ Wyższe zyski z inwestycji w nieruchomości
- ★ Dogodne i szybkie połączenie z NYC

Zadzwoń jeszcze dziś i dowiedz się, jakie możliwości może Ci dać przeprowadzka lub inwestycja w Connecticut!



\$235,000

NOWY NA RYNKU

Jednorodzinny blisko CCSU, 2 sypialnie, 2 łazienki, 1,010 sq. ft.

📍 34 Concord St., New Britain, CT



\$1,200,000

NOWA KONSTRUKCJA

Nowoczesna rezydencja, 4 sypialnie, 4 łazienki, ponad 3k sq. ft. i ponad akr ziemi

📍 45 Colton Ln., Cheshire, CT



\$1,799,900

NOWA KONSTRUKCJA

Luksusowa willa, 5 sypialni, 5 łazienek, 6,500 sq. ft. prawie akr ziemi

📍 56 Windsor Ct., Avon, CT

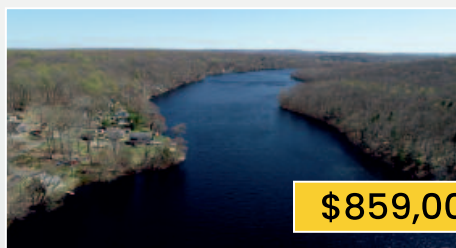


\$649,900

POD BUDOWĘ

4 sypialnie, 3 łazienki, 1,820 sq. ft., 1.45 akra z możliwością zakupu sąsiedniej działki

📍 390 Ash Swamp Rd., Glastonbury, CT



\$859,000

DZIAŁKA

29 akrów nad samym jeziorem z podłączonymi mediami

📍 Colchester, CT



\$2,000

DZIAŁKA – WYNAJEM

Idealna pod deweloperkę, 4 akry przy jednej z głównych ulic miasta

📍 723 Farmington Ave., New Britain



BERKSHIRE
HATHAWAY
HOMESERVICES

NEW ENGLAND
PROPERTIES

📞 860-874-6646

Jacek Mikołajczyk & Team

TWÓJ POLSKI AGENT NIERUCHOMOŚCI

★ Top Sales Team in Berkshire Hathaway Farmington Since 2016

📍 340 Main Street, Farmington, CT 06032 ✉ jacek@bhhsne.com

www.ValleyFineHomes.com

Posiadamy licencję w VERMONT

UWAGA! Pracujemy z inwestorami i oferujemy zarządzanie nieruchomościami ★ PROPERTY MANAGEMENT

RAPORT SPECJALNY

Kwestia przyjęcia waluty europejskiej zamiast złotego dzieli Polaków i polityków

Czy Polska powinna przyjąć euro?

 Archiwum WEM

Polska należy do siedmiu krajów UE, które do tej pory nie wprowadziły jeszcze euro. Choć podjęte zostało zobowiązanie do przyjęcia wspólnej waluty w traktacie akcesyjnym, nigdy nie zostały podjęte konsekwentne działania w tym kierunku. W dodatku tylko co czwarty Polak jest zwolennikiem zmiany waluty. Również obecna sytuacja gospodarcza – wysoka inflacja i rosnący deficyt – nie sprzyjają dyskusji o przyjęciu euro.

Szanse i przeszkody

– Podpisując traktaty lizbońskie, w zasadzie zgodziliśmy się na to, że w którymś momencie Polska również wprowadzi euro u siebie. Na razie nie ma na ten temat żadnych planów, trzeba się do tego bardzo dobrze przygotować. Jeżeli będzie kiedykolwiek taki pomysł, ta decyzja musi zapadnąć, musi się bardzo dużo rzeczy wydarzyć, to wtedy jak najbardziej, ale teraz w ogóle nikt na ten temat nie rozmawia – podkreśla w rozmowie z agencją Newseria europosłanka Nowej Lewicy Joanna Scheuring-Wielgus.

Kwestia przyjęcia przez Polskę wspólnej waluty powraca co jakiś czas do debaty publicznej, ale kraj nigdy nie podjął faktycznych działań w tym kierunku. Ekonomista prof. Witold Orłowski podczas Ogólnopolskiej Konferencji Naukowej „Czy Polska może nie przystąpić do strefy euro?” tłumaczył, że obecnie największa

bariera to sytuacja gospodarcza, czyli stosunkowo wysoka inflacja, rosnący deficyt i możliwe przekroczenie progu 60 proc. długu publicznego w relacji do PKB. Jego zdaniem brakuje jednak nie tylko spełnienia formalnych wymagań, ale przede wszystkim gotowości politycznej i społecznej.

– Polska nie jest na to przygotowana. Straciliśmy bardzo wiele lat przygotowań, które być może mogliśmy wykorzystać jak Bułgaria. Nic nie zrobiliśmy od 2004 roku, żeby rozpocząć w ogóle ścieżkę przygotowania do wejścia do euro. Nie wiem, czy jakkolwiek rząd się na to odważy, bo jest dużo fake newsów na ten temat, informacji, że jak wprowadzimy euro, to ceny będą rosły – mówi europosłanka Nowej Lewicy.

Polacy nie chcą euro

Badanie przeprowadzone dla WEI przez Maison & Partners w tym roku wskazuje, że obecnie 74 proc. Polaków sprzeciwia się wprowadzeniu euro, a tylko co czwarty (26 proc.) jest za. Największe obawy dotyczą wzrostu cen i obniżenia poziomu życia (51 proc.) i żal z powodu utraty własnej waluty (26 proc.). Niemal połowa Polaków (49 proc.) nie dostrzega żadnych zalet zmiany waluty. Zwolennicy euro wskazują z kolei na eliminację ryzyka kursowego (22 proc.), łatwiejsze rozliczenia międzynarodowe (18 proc.) i większą stabilność gospodarczą (13 proc.).

– Polacy po otwarciu granic, po wprowadzeniu strefy Schengen mają możliwość podróżowania po całej Europie i widzą, jakim problemem jest czasem zmiana waluty, chodzenie do kantorów. Część Polaków rzeczywiście mówi, że powinniśmy to euro wprowadzić – wskazuje Joanna Scheuring-Wielgus.

Sprawa ewentualnego przyjęcia przez Polskę unijnej waluty dzieli też polskich przedsiębiorców. Z badania Grant Thornton z 2024 roku wynika, że 48 proc. szefów średnich i dużych firm prywatnych w Polsce chciałoby, aby Polska przyjęła euro. Dla porównania jeszcze na początku minionej dekady polski biznes był bardzo



Wprowadzenie euro w Polsce jest tematem, który budzi wiele dyskusji i pytań. Polska, jako członek Unii Europejskiej, zobowiązała się do przyjęcia euro, jednak konkretny termin nie został jeszcze ustalony

entuzjastycznie nastawiony do unijnej waluty – odsetek zwolenników sięgał nawet 86 proc.

Koniec złotego?

Polska, obok Czech, Węgier, Rumunii, Szwecji, Danii i Bułgarii, nie przyjęła jeszcze euro jako waluty. Dania, jako jedyny kraj z tego grona, korzysta z tzw. klauzuli opt-out, czyli nie jest prawnie zobowiązana do wprowadzenia wspólnej waluty. W 2026 roku do grona państw strefy euro przystąpi Bułgaria, najbardziej kraj UE. Rumunia jako oficjalną datę wskazuje 2029 rok, a w przyszłym roku chce dołączyć do systemu ERM II (Europejski Mechanizm Kursowy II), który pozwala krajom spoza strefy euro na przygotowanie się do przyjęcia wspólnej waluty.

– W Bułgarii czy wcześniej w Chorwacji nie widzą z tym problemu. Być może komunikacja w tych krajach poszła na-

prawdę w dobrą stronę. To nie jest tak, że wszyscy się cieszą, ale dla nich to będzie pewne ułatwienie – mówi Joanna Scheuring-Wielgus.

W 2026 roku banknoty euro zyskają nową szatę graficzną. Europejski Bank Centralny wybrał motywy na podstawie dwóch możliwych tematów nowych banknotów: „Kultura europejska: wspólne przestrzenie kulturowe” i „Rzeki i ptaki: odporność w różnorodności”. W ramach pierwszego tematu na banknotach mają się pojawić wielkie postacie: Maria Callas, Ludwig van Beethoven, Miguel de Cervantes Saavedra, Leonardo da Vinci, Bertha von Suttner czy Maria Skłodowska-Curie. W komunikacie EBC nazwisko polskiej noblistki brzmiało „Marie Curie”, jednak sprzeciw Polski przyniósł skutek i w przyszłym roku 20 euro będzie z podobizną Marii Skłodowskiej-Curie.

90-lecie Muzeum Polskiego w Ameryce

Na straży historii

Muzeum Polskie w Ameryce (MPA) to jedna z najstarszych i najważniejszych polonijnych instytucji kulturalnych w Stanach Zjednoczonych. Zostało założone w 1935 roku w Chicago przez Zjednoczenie Polskie Rzymsko-Katolickie w Ameryce. W tym roku muzeum obchodzi swoje 90-lecie. Jubileusz ten uczczono podczas wyjątkowej gali – 45. Letniego Balu Muzeum Polskiego w Ameryce, który miał miejsce w piątek, 13 czerwca, w eleganckich wnętrzach O'Hare Tech Center w Schiller Park.

Wieczór rozpoczął się od koktajli i przekąsek serwowanych przy akompaniamencie Orkiestry Anthony'ego Kawalkowskiego. Tradycyjnie zatańczono polo-



45. Letni Bal Muzeum Polskiego w Ameryce był okazją do świętowania jubileuszu 90-lecia tej placówki

Ciekawostki:

- Muzeum Polskie w Ameryce działa nieprzerwanie od 1935 roku i jest jedną z najstarszych organizacji polonijnych w USA.
- Pierwsza publiczna ekspozycja muzeum została otwarta 12 stycznia 1937 roku.
- MPA mieści się przy słynnym Polonia Triangle, w sercu dawnego polskiego śródmieścia Chicago.
- Placówka początkowo nosiła nazwę Muzeum i Archiwum Zjednoczenia Polskiego Rzymsko-Katolickiego w Ameryce.
- To tutaj odbywają się największe w stanie Illinois obchody Dnia Kazimierza Pułaskiego, gromadzące polityków, dyplomatów i liderów.
- MPA posiada największe zbiory polonijne w USA, podzielone na trzy działy: Archiwum, Bibliotekę i Muzeum
- Największy i najcenniejszy zbiór muzeum to kolekcja z Pawilonu Polskiego na Wystawie Światowej w Nowym Jorku w 1939 r., zawierająca m.in. witraż „Symbol Polski Odrodzonej”.
- Sala Paderewskiego, otwarta w 1941 roku, to jedno z najczęściej odwiedzanych miejsc w muzeum. Znajdują się tam pamiątki po Ignacym Paderewskim, m.in. fortepian i przedmioty pochodzące z Buckingham Hotel w Nowym Jorku.
- Biblioteka MPA gromadzi największy w USA zbiór książek w języku polskim oraz stale rozwija dział literatury o Polsce w języku angielskim.
- W latach 2020–2022 powstawały filmy dokumentalne o zbiorach MPA, oparte na aktach z archiwum. Są dostępne na kanale YouTube muzeum.

Lokalizacja: 984 North Milwaukee Avenue,
Chicago, Illinois, USA

Godziny otwarcia:

wtorki, czwartki, soboty, niedziele: 11:00-16:00

neza, a emocji dostarczyła cicha aukcja charytatywna, której dochód zasilił fundusz operacyjny muzeum. Uroczysty toast wygłosił prezes muzeum Richard Owsiany oraz dyrektor zarządzająca Małgorzata Kot, która w tym roku obchodziła również 30-lecie pracy zawodowej.

Najważniejszym momentem wieczoru było ogłoszenie laureatów prestiżowej Nagrody Ducha Polskości. Tegoroczne wyróżnienia otrzymali Krzysztof Matyszczak – przewodniczący Rady Dyrektorów Polsko-Słowiańskiej Federalnej Unii Kredytowej oraz organizacja Polish American Police Association, skupiająca funkcjonariuszy polskiego pochodzenia. To właśnie ich działalność społeczna i oddanie sprawom Polonii zostały nagrodzone podczas gali.

„Dziękujemy wszystkim, którzy wzięli udział w tym wyjątkowym wieczorze, za obecność, wsparcie, licytacje i wspólną zabawę” – napisali organizatorzy w mediach społecznościowych, nie kryjąc satysfakcji z sukcesu, jakim okazało się całe przedsięwzięcie.

Z okazji jubileuszu, para prezydencka RP napisała list skierowany do uczestników gali. Andrzej Duda i Agata Kornhauser-Duda podkreślili w nim doniosłą rolę muzeum jako jednego z najstarszych i największych w USA muzeów „związanych z kulturą jednego narodu”. Wyrazili również uznanie dla wkładu placówki w

promocję polskiego dziedzictwa, zwłaszcza poprzez unikalne zbiory, dokumenty, dzieła sztuki i pamiątki historyczne. Jak zaznaczyła para prezydencka, muzeum od lat „jednoczy w poczuciu narodowej dumy wszystkich, którym drogie jest polskie dziedzictwo, oraz umacnia więzi przyjaźni między Polską i Stanami Zjednoczonymi”.

Muzeum Polskie w Ameryce to nie tylko jeden z symboli polskości w Chicago, ale i żywa opowieść o historii, tradycji i tożsamości Polaków za oceanem. Jubileusz 90-lecia pokazuje, jak wielką siłę ma wspólnota pielęgnująca pamięć o swoich korzeniach.

AD

Pomysł powołania **Muzeum Polskiego w Ameryce** narodził się już w 1928 roku, a pierwszym kustoszem był Mieczysław Haiman, wybitny historyk Polonii. Placówka mieści się w zabytkowym gmachu w stylu art déco, zaprojektowanym przez Johna S. Flizikowskiego. Budynek zlokalizowany jest w sercu dawnego Polskiego Śródmieścia Chicago, na tzw. Trójkącie Polonijnym.

Misją muzeum jest zachowanie i popularyzacja polskiego dziedzictwa historycznego, kulturalnego i artystycznego w Stanach Zjednoczonych. MPA nie tylko gromadzi eksponaty, dokumenty i starodruki, lecz także prowadzi szeroką działalność edukacyjną i kulturalną – organizuje wystawy, spotkania autorskie, koncerty, pokazy filmowe i lekcje muzealne.

Muzeum posiada jedne z najbogatszych zasobów polonijnych w USA. Wśród najcenniejszych eksponatów znajdują się m.in.: osobiste przedmioty generała Tadeusza Kościuszki, fortepian Ignacego Paderewskiego, rzeźby Stanisława Szukalskiego i dzieła Jana Styki, Jana Henryka de Rosena i rodziny Kossaków, oryginalne rysunki Tadeusza Żukotyńskiego, stroje ludowe, mundury, ordery, broń i starodruki oraz listy polskich królów, w tym Zygmunta Augusta, Jana III Sobieskiego i Stanisława Augusta Poniatowskiego.

W Archiwum MPA przechowywane są dokumenty dotyczące działalności Polonii, jej wkładu w odzyskanie przez Polskę niepodległości oraz spuścizny licznych polskich organizacji w USA, w tym Rady Polonii Amerykańskiej i Stowarzyszenia Weteranów Armii Polskiej. Archiwum obejmuje także imponującą kolekcję ponad 25 tys. fotografii. Biblioteka MPA posiada około 100 tys. woluminów, w tym starodruki, polonika, nagrania, czasopisma polonijne i mikrofilmy.

Muzeum Polskie w Ameryce jest skarbnicą dziedzictwa narodowego i miejscem żywego kontaktu z polską kulturą. Od dziesięcioleci pełni rolę ambasadora polskości w USA, integrując i edukując społeczność polonijną.



Podczas balu wręczono Nagrody Ducha Polskości oraz podziękowano osobom wspierającym działalność muzeum

W ramach koncertu „Polonijne śpiewanie – Sercem Polonii” na scenie w New Jersey zaprezentował się chór złożony z ponad 200 osób z niemal 30 szkół z całych Stanów Zjednoczonych

Jednym głosem

CPSPD

15 czerwca w Arthur F. Couch Performing Arts Center w Seacaus, NJ odbył się wyjątkowy koncert „Polonijne Śpiewanie – Sercem Polonii”, zorganizowany dzięki wspólnym staraniom Centrali Polskich Szkół Doksztalających w Ameryce (CPSPD) oraz Instytutu Rozwoju

Języka Polskiego. Na scenie wystąpił imponujący, ponad 200-osobowy chór złożony z przedstawicieli niemal 30 polonijnych szkół z różnych zakątków Stanów Zjednoczonych i jednej szkoły z Paryża.

To wydarzenie było czymś więcej niż tylko koncertem – było świętem jedności, pasji i miłości do ojczyzny. Każda nuta, każde słowo i każdy uśmiech uczestników świadczyły o tym, że polskie serce bije mocno, nawet tysiące kilometrów od kraju.

Podczas wydarzenia oprócz polskich pieśni zaprezentowano również tańce salonowe: dostojnego poloneza, energicznego krakowiaka, a także klasycznego walca. Występy te dopełniły artystyczną oprawę uroczystości i podkreśliły bogactwo polskiej kultury.

Prezes Centrali Polskich Szkół Doksztalających dr Dorota Andraka złożyła serdeczne podziękowania wszystkim uczestnikom i podsumowała to wyjątkowe wydarzenie. – Śpiew i taniec to coś więcej niż tylko występ na scenie. To język serca. To sposób wyrażania emocji, opowiadania historii i łączenia się z innymi bez słów. To także wyjątkowy sposób na naukę języka – przez ruch, rytm i melodię można lepiej zrozumieć słowa, zapamiętać je i poczuć ich sens. Tak właśnie rośnie miłość do języka ojczystego – przez wspólne przeżycia, przez zabawę i wzruszenia – powiedziała. – Choć pochodzicie z różnych szkół i miejsc, dziś byliście jedną drużyną. Pokazaliście, jak piękna i potrzebna jest integracja środowiska polonijnego. Razem tworzymy wspólnotę, która pielęgnuje język, kulturę i tradycję – tu, poza granicami Polski. I to jest niezwykle ważne – dodała prezes.

Specjalne podziękowania organizatorzy skierowali do Dominika Grzyba z Nowego Jorku – dyrygenta, pomysłodawcy inicjatywy i dyrektora artystycznego, za jego serce, zaangażowanie i poprowadzenie tego wyjątkowego wydarzenia.

Polonijne Śpiewanie to program edukacji muzycznej wspierającej rozwój polonijnych zespołów dziecięcych poprzez organizowanie warsztatów i koncertów. Projekt ma na celu promowanie śpiewu wśród dzieci i młodzieży i pomoc w nauce języka polskiego. Inicjatywa łączy pokolenia i regiony, a przede wszystkim serca Polaków żyjących poza granicami kraju. Niech ta wspólna pieśń Polonii rozbrzmiewa jak najdłużej!

OPR. AD

Uczestnicy „Polonijnego Śpiewania 2025”:

- Chór Polskiej Szkoły im. św. Maksymiliana M. Kolbego, Riverhead, NY
- Chór Polskiej Szkoły im. Marii Skłodowskiej-Curie, Clearwater, FL
- Zespół Wokalny, New Britain, CT
- Chór Polskiej Szkoły Społecznej im. Ireny Sendlerowej, Carmel, NY
- Chór Polskiej Szkoły im. św. Jadwigi Królowej, Ridgewood, NY
- Chór Polskiej Szkoły Doksztalającej „Gniazdo Sokółów Polskich” nr 946, Manville, NJ
- Schola parafialna „Hosanna” przy parafii św. Jana Kantego w Clifton, NJ
- Chór Polskiej Szkoły Doksztalającej im. Henryka Sienkiewicza, Brooklyn, NY
- Polska Szkoła im. św. Stanisława Kostki pod patronatem KUL Jana Pawła II, Wallington, NJ
- Chór przy parafii Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny, Paryż, Francja
- Chór Polskiej Szkoły przy Konsulacie RP, Brooklyn, NY
- Chór Polskiej Szkoły Sobotniej przy parafii św. Cyryla i Metodego, Brooklyn, NY
- Chór Polskiej Szkoły im. Wisławy Szymborskiej, Port Chester, NY
- Akademia Młodej Polonii im. Jana Pawła II, Middletown, NJ
- Chór Polskiej Szkoły im. Mikołaja Kopernika, Houston, TX
- Chór Polskiej Szkoły w Glen Head, NY
- Zespół Wokalny, Los Angeles, CA
- Zespół Wokalny, Chicago, IL
- Chór Polskiej Szkoły św. Kazimierza Królewicza, Newark, NJ
- Zespół Rodzinny, Brooklyn, NY
- Zespół Rodzinny, Houston, TX
- Chór „Iskra”, Mahwah, NJ
- Chór Dziecięcy „Polonia”, New York, NY
- Szkolna Grupa Wokalna Szkoły Języka Polskiego im. św. Jana Pawła II, New Britain, CT
- Chór Dziecięcy, Chicago, IL
- Polonijna Orkiestra, Chicago, IL
- Zespół „Sig Band Polonia”, NY



Pierozek to jedyna polska restauracja w Ameryce wyróżniona w tegorocznym przewodniku Michelin

Smak Polski w Nowym Jorku

 Michelin Guide

Ile pierogów jesteś w stanie zjeść? Rekord w nowojorskiej restauracji Pierozek to aż 88! Lokal, usytuowany w samym sercu Nowego Jorku, jedno- czy ludzie wokół tradycyjnej, pysznej kuchni polskiej. Teraz ma szansę robić to na jeszcze większą skalę – bo wpis i wyróżnienie Bib Gourmand w przewodniku Michelin 2025 na pewno przyciągnie nowych gości, chcących posmakować specjałów kuchni polskiej.

Ciepłe i wyjątkowe – tak można opisać nie tylko pierogi serwowane przez Alexandrę i Radka Kucharskich, ale i samą atmosferę panującą w ich lokalu. Od początku mieli jedno marzenie: stworzyć miejsce, gdzie serwuje się prawdziwe, ręcznie robione pierogi – takie jak w domu.

W czym tkwi sekret ich sukcesu? To na pewno wierność oryginalnym składnikom i smakom. Aby odtworzyć tradycyjne polskie potrawy w Stanach Zjednoczonych, małżeństwo zaprosiło do Nowego Jorku zespół z pierogarni PierozekQ z Częstochowy, który od ponad 30 lat robi pierogi. – Ciężko pracowaliśmy, by goście mogli poczuć ten autentyczny smak – mówi Radek. – By mogli spróbować takich najprostszych, najprawdziwszych dań, na których się wychowaliśmy w Polsce. Wszystkie składniki, poza niektórymi napojami, sprowadzane są prosto z Polski – dodaje.

Dla niemal 70% odwiedzających Pierozka to pierwsze spotkanie z pierogami. – Wielu gości przychodzi do nas, aby po raz pierwszy w życiu spróbować pieroga i od razu doświadcza pełni prawdziwego

smaku – pierogi są sycące, pyszne i przywołują ciepłe wspomnienia. Najczęściej powtarzanym przez klientów określeniem jest „otulające”. A ci, którzy znają już te smaki, czują się w restauracji jak w domu. To taka kuchnia, która od razu poprawia humor. Przypomina smaki dzieciństwa – jak u babci, jak w rodzinnym domu. Łączy ludzi – mówi Radek Kucharski.

Również wystrój lokalu odzwierciedla ten klimat – daleko mu do zimnej, stołówkowej estetyki PRL-owskich barów mlecznych. W Pierozku pierogi podawane są w ciepłym, domowym wnętrzu, zaprojektowanym z nutą humoru i pełnym lokalnych akcentów: talerzy z Bolesławca i poduszek w kształcie pierogów. – Nasze marzenie się spełniło. Mamy to miejsce na Greenpoincie, gwiazdy się ułożyły, wszystko zagrało. Kochamy być razem – jak jedna wielka rodzina – mówią Kucharscy.

To właśnie poczucie wspólnoty i pielęgnowania tradycji jest sercem całej działalności Kucharskich. – Bardzo zależy nam na tym, żeby zachować polskie tradycje, szczególnie tutaj, na Greenpoincie. To dla nas ogromnie ważne – myślimy także o naszych dziadkach. Cieszymy się, że mamy tu jeszcze kilka starszych pokoleń – i liczymy, że kolejne zostaną – mówią właściciele Pierozka.

Społeczność polonijna nieustannie rośnie – w USA mieszka już ponad 8 milionów osób identyfikujących się jako Polacy – a jedną z dróg dotarcia do nich jest właśnie kuchnia. W menu Pierozka znajduje się ponad 10 rodzajów pierogów, ale to te klasyczne – z ziemniakami i twaro-



Alexandra i Radek Kucharscy, właściciele restauracji Pierozek w Nowym Jorku, chcą nadal pielęgnować tradycję i patrzeć w przyszłość z optymizmem

giem – podbiły najwięcej serc – i podniebień! – Polska była biednym krajem, więc ziemniaczano-serowe pierogi były tymi najprostszymi i najczęściej przygotowywanymi. Ale w naszej restauracji można też spróbować innych pierogowych wariacji: z kapustą i grzybami, mięsem, serem od Murray's Cheese, czy szpinakiem. Trzymamy się głównie tradycyjnych przepisów, ale od czasu do czasu próbujemy czegoś nowego – tłumaczy Kucharski.

Wśród tych nowości pojawiają się też wersje deserowe – z serem na słodko, truskawkami czy sezonowym akcentem w postaci cytrynowej nuty. Lokalizacja w Nowym Jorku to też okazja do odrobiny zabawy: z okazji Cinco de Mayo Kucharscy przygotowali pierogi z jalapeño. – Miały być tylko na jeden dzień, a goście je pokochali, więc zostały – twierdzi.

Codziennie ręcznie lepionych jest od 1,000 do 3,000 pierogów. To nie lada wyzwanie – a Alexandra nie kryje dumy ze swojego zespołu. – W naszej kuchni jest tłoczno, wszyscy przychodzą wcześniej rano, aby zrobić ciasto i farsze od podstaw. Pracują u nas cudowne Polki, które lepia pierogi. Bez nich to wszystko nie byłoby możliwe. Jestem ogromnie wdzięczna, że prawie cała załoga jest z nami od początku. To prawdziwy dar od losu – mówi Kucharska.

Choć pierogi to główna gwiazda menu, w restauracji można też spróbować barszczu, krokietów, gołąbków, kielbasy czy sezonowej kaszanki. Pierozek posiada również bogatą ofertę napojów – wiele z nich sprowadzanych prosto z Polski lub przy-

gotowywanych na bazie polskich składników. – Specjalizujemy się w polskich wódkach: można u nas spróbować Soplicy, Żubrówki i klasycznych wódek ziemniaczanych. Wśród koktajli znajdują się m.in. polskie „old fashioned” na bazie śliwkowej wódki z cytryną i gorzkimi nutami, czy „czarna porzeczka” z wódką porzeczkową, limonką i likierem pomarańczowym – wymienia Radek Kucharski.

Ale to pierogi są tu prawdziwą gwiazdą. 8 października, czyli Narodowy Dzień Pieroga, Pierozek świętuje wyjątkowym konkursem jedzenia. Rekordzista tego wydarzenia, Joel Hansen, zjadł aż 88 pierogów. – To była taka nasza mała przygoda, która dała nam mnóstwo radości. Ludzie świetnie się razem bawili – wspominają Kucharscy.

Radość i zadowolenie nie opuszczają właścicieli, pracowników i gości restauracji – szczególnie po otrzymaniu wyróżnienia od przewodnika MICHELIN, przyznanego Pierozkowi jako jedynej polskiej restauracji w Ameryce. – Wszyscy byliśmy wzruszeni, popłynęły łzy. To dla nas ogromne wyróżnienie – twierdzą polscy właściciele Pierozka.

Jakie plany mają teraz Alexandra i Radek Kucharscy? Chcą nadal pielęgnować tradycję i patrzeć w przyszłość z optymizmem. – Cieszymy się, że możemy to wszystko robić właśnie tutaj – dodają.

TEŁUM. WEM

Źródło:

guide.michelin.com/jp/en/article/features/the-only-polish-michelin-restaurant-in-america-bib-gourmand



Codziennie w restauracji ręcznie lepionych jest od 1,000 do 3,000 pierogów

Mirostaw Hermaszewski i Sławosz Uznański-Wiśniewski – astronauta z różnych epok

Drugi Polak w kosmosie

 Sławosz Uznański-Wiśniewski/facebook

Sławosz Uznański-Wiśniewski ruszył w podróż życia 25, a Mirostaw Hermaszewski 27 czerwca. Pierwszy to członek czterosobowej załogi, drugi miał w kapsule jednego kompana. Misja Ax-4 wystartowała z przylądka Cavanaugh na Florydzie, statek Sojuz-30 ruszył przestworza z kosmodromu Bajkonur w Kazachstanie. To drugie miało miejsce 47 lat temu.



Sławosz Uznański-Wiśniewski (z prawej) urodził się w Międzynarodowym Dniu Lotnictwa i Kosmonautyki

Opianowanej wyprawie Uznańskiego-Wiśniewskiego media donosiły od miesięcy. Pół wieku temu za żelazną kurtyną informacje dozowano oszczędnie. 27 czerwca 1978 roku to był wtorek. O godzinie 16.31 Program 1 TVP (istniały wówczas dwa programy) nadawał magazyn dla rolników. Nagle został przerwany i na ekranach telewizorów pokazało się... godło państwowe. Niektórzy widzowie przestraszyli się nie na żarty. Sądzieli, że zaczęła się... wojna.

Z Gagarinem w tle

Sławosz Uznański-Wiśniewski też zahaczył o PRL, choć bez większej świadomości tego faktu – urodził się w „orwelowskim” 1984 roku. Na świat przyszedł 12 kwietnia, czyli dokładnie 23 lata po tym, gdy nastąpił pierwszy lot w kosmos z Jurijem Gagarinem na pokładzie. – W każde urodziny mama życzyła mi wszystkiego najlepszego z okazji Dnia Kosmonauty – wspominał Sławosz, który dzieciństwo spędził na łódzkim osiedlu

Retkinia, a maturę zdał w tamtejszym VIII LO, podobnie jak młodszy brat Mikołaj (skończył stosunki międzynarodowe na Uniwersytecie Łódzkim).

Rodzice Sławosza nie mają nic wspólnego z branżą techniczną. Ojciec Piotr Uznański to historyk sztuki, który przez lata prowadził na ul. Piotrkowskiej znaną w Łodzi Galerię Sztuki. Podobnie jak Maja Marquardt-Uznańska, mama astronauty.

Przeżył piekło rzezi

Mirostaw Hermaszewski urodził się 1941 roku w Lipnikach na Wołyniu, gdzie ojciec, podoficer WP, miał 25-hektarowe gospodarstwo rolne. Niewiele brakło, aby historia zmiołła Mirka z powierzchni ziemi nim jeszcze od niej odrósł. Przetrwał, bo matka cudem uratowała go z rzezi wołyńskiej, w której zamordowano 19 członków jego rodziny, w tym ojca.

Chłopiec dorastał w Wołowie na Dolnym Śląsku. W młodości działał w Aero-

klubie Wrocławskim, 1961 roku wstąpił do Wyższej Szkoły Oficerskiej Sił Powietrznych w Dęblinie i dalej już poszło.

Doktorat we Francji

Drugi Polak w kosmosie, a ogólnie 635. człowiek w przestrzeni kosmicznej, ukończył z wyróżnieniem studia magisterskie na Politechnice Łódzkiej (elektronika, telekomunikacja), po czym zajął się technologiami kosmicznymi – budową układów scalonych dla przemysłu kosmicznego.

Stopień doktora, z wyróżnieniem, zdobył na Université d'Aix-Marseille. W Europejskiej Organizacji Badań Jądrowych (CERN) w Szwajcarii, gdzie pracował od 2011 r., specjalizował się w projektowaniu systemów elektronicznych odpornych na promieniowanie.

Pilot myśliwców

Hermaszewski w Dęblinie nabył kwalifikacje pilota myśliwskiego. Szkołę ukończył w 1964 w stopniu podporucznika, uzyskując przydział do 62. Pułku Lotnictwa Myśliwskiego OPK w Poznaniu, gdzie został przeszkolony w pilotażu samolotów ponadźwiękowych MiG-21. W 1971 roku ukończył z wyróżnieniem Akademię Sztabu Generalnego w Warszawie.

W latach 1964–1978 służył w Wojskach Obrony Powietrznej Kraju. Ze stanowiska dowódcy 11. Pułku Lotnictwa Myśliwskiego OPK we Wrocławiu trafił do grupy kandydatów na kosmonautów.

22 tysiące na 17 miejsc

Rekrutacja Europejskiej Agencji Kosmicznej z 2021 roku była pierwszą, w której mogli wziąć udział Polacy. Sławosz znalazł się w gronie blisko 600 rodaków, którzy aplikowali do ESA. Wszystkich kandydatów było 22 tysiące, komisja mogła wybrać 17 osób.



WYSYŁAMY DO POLSKI:

▪ KWIATY ▪ UPOMINKI ▪ KOSZE
▪ ZESTAWY SPOŻYWCZE



NA KAŻDĄ OKAZJĘ Z GWARANTOWANĄ DOSTAWĄ DO DOMU ODBIORCY

SPRAW
KOMUŚ
WIELKĄ
RADOŚĆ!

908-352-9100

www.polamerNY.com

POLAMER

Kwalifikacje były wielostopniowe, a przyszedł astronauta za najtrudniejszy uznał etap medyczny.

– Wiedziałem, że z wydolnością nie powinienem mieć problemu, ale to, jak funkcjonuje i zbudowane jest moje ciało, nie zależało ode mnie. Etap był trudny, bo nie mogłem się do niego bezpośrednio przygotować – wspomina Sławosz, który musiał też dać radę w testach psychologicznych.

Za chudy, za wysoki

Latem 1976, podczas spotkania przedstawicieli utworzonego przez ZSRR międzynarodowego Programu Interkosmos, ogłoszono, że w latach 1978–1985 odbędą się loty w kosmos z udziałem przedstawicieli państw bloku socjalistycznego. Moskwa zdecydowała, że jako pierwsi w kosmos polecą Czech i Polak.

Nad Wisłą wyłoniono do programu blisko 300 żołnierzy, którzy... nie mieli pojęcia do jakiego zadania kandydują. Na zgrupowanie do Mrągowa, a potem do Zakopanego, pojechało już tylko 16 kandydatów. A w grudniu 1976 do Gwiezdnego Miasteczka pod Moskwą Hermaszewski pojechał z trzema kolegami. Przygotowania do lotu w kosmos trwały grubo ponad rok. Hermaszewski początkowo nie bardzo wierzył, że spełni marzenia.

– Byłem wciąż bardzo chudy, myślałem, że jestem za wysoki. Miałem 183 cm wzrostu. To nie było mało jak na warunki w ówczesnych kapsułach kosmicznych – wspominał po latach.

Space for everyone

– Drogie Polki i drodzy Polacy, dziś robimy ogromny krok w stronę przyszłości technologicznej Polski. Polski opartej na nauce, wiedzy i wizji – tak brzmiały pierwsze słowa Sławosza w kosmosie.

Polak za towarzyszy podróży ma doświadczoną byłą astronautkę NASA, Amerykankę Peggy Whitson (dowód-

czyni), pilotem jest Shubhanshu Shukla z Indii, a Tibor Kapu z Węgier to specjalista naukowiec. Cała czwórka została wyniesiona na orbitę raketą Falcon 9 z kapsułą Dragon (astronauci nazwali ją Grace), która dotarła do Międzynarodowej Stacji Kosmicznej (ISS).

– Zabieram dziś z Ziemi część każdego z was – waszej siły, waszej nadziei, waszego zaufania. W kosmosie nie jestem sam, reprezentuję nas wszystkich. Z całego serca dziękuję wam za zaufanie. Kosmos dla wszystkich. Space for everyone – mówił polski astronauta.

Kilka rekordów Polski

2 marca 1978 r. z kosmodromu Bajkonur w kosmos ruszył Czech, Vladimir Remek. 27 czerwca przyszła kolej na Mirosława Hermaszewskiego i Piotra Klimuka – obywatela ZSRR narodowości białoruskiej. Obaj wzięli udział w tygodniowej misji, spędzili czas na stacji orbitalnej Salut-6, gdzie przeprowadzili eksperymenty naukowe z różnych dziedzin. Po latach Hermaszewski wspominał, że najchętniej wykonywali badania biologiczne, także na własnym ciele.

Hermaszewski ustanowił wtedy rekordy Polski, m.in. wysokości lotu (363 km), prędkości (28 tys. km/h), długości misji (190 godzin) i pokonanej odległości (ponad 5.2 mln km). W 8 dni misji 126 razy okrążył Ziemię. – Rakieta ważyła 35 ton, a paliwo 270 ton. Całą Polskę przelatywało się w 87 sekund. Byłem 89 człowiekiem w kosmosie – opowiadał Hermaszewski, który odbył lot życia jako 37-latek. Zmarł 3 lata temu, w wieku 81 lat.

– Mnie tam u góry brakowało najbardziej kontaktu z rodziną i takiej zwykłej normalności. Obecnie w oddzielnych kajutach kosmonauci mają laptopy, bezpośrednie z Ziemią łącza internetowe – opowiadał w jednym z ostatnich wywiadów pierwszy Polak w kosmosie.

 **TOMASZ RYZNER**

 Mirosław Hermaszewski/facebook



Mirosław Hermaszewski (z prawej) był 89. człowiekiem, który poleciał w kosmos

LIST DO REDAKCJI

100-lecie Korpusu Pomocniczego Pań – słowa wdzięczności

W dniach 16-18 maja 2025 roku w Wyandotte, MI odbył się XXXV Walny Zjazd Stowarzyszenia Weteranów Armii Polskiej (SWAP) i Korpusu Pomocniczego Pań (KPP). Spotkanie zostało zorganizowane przez Placówkę 95 SWAP, Okręg VI oraz Zarząd Główny, a miejscem obrad był hotel DoubleTree by Hilton. Zjazd przebiegł w duchu otwartości i odpowiedzialności za przyszłość obu organizacji. To były dni pełne refleksji, serdeczności i – co szczególnie budujące – ciekawych rozmów o tym, jak rozwijać działalność KPP w nowym pokoleniu.

Z tego miejsca pragnę podziękować za ponowne powierzenie mi funkcji Naczelniej Prezeski KPP. To dla mnie wielki zaszczyt, ale i zobowiązanie. Razem z Wiceprezeskami – Marią Stasiewicz i Bożeną Dzon – będziemy dalej służyć tej wyjątkowej wspólnocie kobiet oddanych sprawie, tradycji i służbie drugiemu człowiekowi.

Mówiąc o historii KPP nie sposób nie wspomnieć o Agnieszce Wiśle (1887-1980) – kobiecie, która dała początek Komitetowi Pomocy – niezwyklej Polce, która całym swoim życiem służyła sprawie wolności i wspólnoty. Urodziła się w zaborze pruskim, a do USA przybyła jako młoda emigrantka. W czasie I wojny światowej zgłosiła się jako ochotniczka do Armii Polskiej we Francji i służyła jako sanitariuszka. Była współtwórczynią Polskiego Białego Krzyża, działała w strukturach Związku Sokolstwa Polskiego, a w 1921 roku pomagała zakładać SWAP. To właśnie ona, w 1925 roku, stanęła na czele Korpusu Pomocniczego, organizacji kobiet oddanych pomocy weteranom i wartościom patriotycznym.

Agnieszka Wiśła była symbolem cichej, lecz potężnej siły kobiet – zorganizowanych, odważnych, gotowych nieść pomoc, budować i wspierać. Jej postawa wciąż nas inspirowała, a jej historia przypomina, że patriotyzm to nie tylko walka na froncie, ale także opieka, organizacja, obecność i służba. To właśnie od niej zaczęła się historia KPP, która trwa już sto lat.

W sobotę, 14 czerwca 2025 roku, w siedzibie Post Haller PL 111 SWAP w New Britain, CT odbył się uroczysty bankiet z okazji 100-lecia Korpusu Pomocniczego Pań. Wydarzenie to, zorganizowane przez Marię Stasiewicz, Czesławę Małyškę, Małgorzatę Szorc i moją osobę, było nie tylko hołdem dla przeszłości, ale też żywym dowodem, że duch tej organizacji wciąż trwa.

Dziękuję koleżankom za ogrom pracy, serce i zaangażowanie, które włożyły w przygotowanie tego niezapomnianego wieczoru. Dzięki nim 100-lecie KPP stało się nie tylko chwilą wspomnień, ale i świadectwem troski o tradycję i ducha organizacji. To było prawdziwe święto naszej historii i naszej tożsamości.

Dziękuję z całego serca wszystkim, którzy zaszczycili nas swoją obecnością – panu Mateuszowi Sakowiczowi – Konsulowi Generalnemu RP w Nowym Jorku, panu Tadeuszowi Antoniakowi – Naczelnemu Komendantowi SWAP wraz z przedstawicielami placówek z NY, NJ, PA, MA i CT, pani Annie Marii Anders – córce gen. Andersa, byłej Ambasador RP we Włoszech i San Marino, pani dr Dorocie Andrzej – Prezes CPSPD w Ameryce i przedstawicielom szkół polonijnych, pani Jadzi Kopala z Komitetu Parady Pułaskiego, koleżankom z KPP z różnych stanów, przyjaciółom, przedstawicielom instytucji i organizacji, młodzieży oraz wszystkim, którzy łączyli się z nami sercem. Państwa obecność była dla nas potwierdzeniem, że ta historia nie przemija, ale żyje – w pamięci, gestach, działaniach i sercach.

Dziękuję też pani Joannie Niemira i pani Sylwii Sole za przygotowanie wystawy dokumentującej 100-letnią historię KPP, którą można było obejrzeć podczas bankietu. Ta ekspozycja była niezwykle lekcją historii i wzruszającym przypomnieniem o tym, jak wiele zawdzięczamy kobietom, które budowały i umacniały naszą organizację przez całe stulecie.

Składam również szczególne podziękowania dla chóru „Paderewski” z New Britain, który uświetnił nasze jubileuszowe spotkanie pięknym występem. Śpiewane przez Państwa utwory poruszały serca i napełniały nadzieją. Dziękujemy za to duchowe i artystyczne wsparcie naszej uroczystości.

Sto lat KPP to nie tylko liczba – to historia pokoleń kobiet, które bez rozgłosu, ale z ogromnym sercem, wspierały weteranów, organizowały zbiórki, niosły opiekę, przekazywały tradycję. Ich działania nie trafiały na pierwsze strony gazet, ale kształtowały rzeczywistość Polonii w sposób cichy i skuteczny.

Dziś naszym zadaniem jest kontynuowanie tej misji. W świecie, który zmienia się szybko i często zapomina o korzeniach, potrzebujemy miejsc, które przypominają, kim jesteśmy i skąd przychodzimy. KPP jest takim miejscem. Dlatego tak ważne jest, by kolejne pokolenia znały postać Agnieszki Wiśły i widziały w niej inspirację do działania.

Wierzę głęboko, że historia Korpusu Pomocniczego Pań nie kończy się na jubileuszu, lecz nabiera nowej siły. Bo dopóki są kobiety, które chcą służyć – nie z obowiązku, ale z potrzeby serca – ta historia będzie się pisała dalej.

Z wdzięcznością i nadzieją,
Helena Knapczyk – Naczelnia Prezeska KPP

15 sióstr zakonnych wyniesionych w Polsce na ołtarze jako męczennice komunizmu

Historyczna beatyfikacja

IPN

W miejscu, gdzie cztery wieki temu bł. Regina Protmann założyła zgromadzenie zakonne, po raz pierwszy w historii Warmii odbyła się uroczystość beatyfikacyjna. 31 maja br. Kościół katolicki wyniósł na ołtarze piętnaście sióstr katarzynek – kobiet, które w 1945 roku oddały życie, pozostając przy dzieciach, starszych i chorych w czasie sowieckiej agresji. Wierności wierze i człowieczeństwu przypłaciły męczeńską śmiercią z rąk żołnierzy Armii Czerwonej.

Oficjalne uroczystości

Plac przy bazylice św. Katarzyny Aleksandryjskiej w Braniewie – duchowej stolicy Zgromadzenia Sióstr św. Katarzyny Dziewicy i Męczennicy – zgromadził tłumy wiernych z całej Polski, przedstawicieli duchowieństwa, władz państwowych i lokalnych, siostry zakonne z całego świata oraz krewnych beatyfikowanych zakonnic. O godz. 11 rozpoczęła się msza św. pod przewodnictwem papieskiego legata kard. Marcello Semeraro, prefekta Dykasterii Spraw Kanonizacyjnych, który ogłosił oficjalny dekret beatyfikacyjny wydany jeszcze przez papieża Franciszka. W przejmującej homilii kardynał podkreślił duchowy wymiar ofiary sióstr. – Błogosławione męczennice potwierdzają dziś swoim świadectwem odwieczną wartość Boga i dobra, podczas gdy ich mor-

dery pozostają zapamiętani jedynie z powodu okrucieństwa zła, którego się dopuścili – mówił.

Wspólnie z papieskim legatem nabożeństwo koncelebrowali biskupi i kapłani, na czele z gospodarzem, metropolitą warmińskim abp. Józefem Górzyńskim, przewodniczącym KEP abp. Tadeuszem Wojdą i metropolitą białostockim abp. Józefem Guzdkiem.

Podczas homilii odczytano nazwiska wszystkich piętnastu sióstr wyniesionych na ołtarze oraz zaprezentowano obraz autorstwa Jacka Zwolaka. Dzieło przedstawia popiersia męczennic wokół otoczonego blaskiem krzyży nieba.

Długa droga na ołtarze

W 1945 roku, kiedy Armia Czerwona wkroczyła na Warmię, zakonnice ze Zgromadzenia Świętej Katarzyny stanęły przed dramatycznym wyborem – uciekać, by ratować życie, czy pozostać, by służyć najbardziej potrzebującym. Wybrały obecność i opiekę – nie tylko przy łóżkach chorych w domach opieki i szpitalach, ale też przy cierpieniu niewinnych, starców i dzieci. Zapłaciły za to najwyższą cenę. Najmłodsza z zamordowanych sióstr miała 26 lat, a najstarsza – 64. Zginęły w różnych miejscach: Olsztynie, Ornecie, Lidzbarku Warmińskim, Kętrzynie, Gdańsku i Pile.

Proces beatyfikacyjny rozpoczął się w 1997 roku, inspirowany słowami Jana Pawła II, który wzywał Kościół do pamięci o męczennikach XX wieku. – Przez dzie-



15 zakonnic ze Zgromadzenia Sióstr św. Katarzyny Dziewicy i Męczennicy zostało ogłoszonych błogosławionymi

sięciolecia komunizmu o śmierci naszych sióstr nie wolno było mówić. Ale po słowach papieża zaczęliśmy gromadzić świadectwa. Ich ogrom dowiódł, że mamy do czynienia z niezwykle postaciami – wspominała podczas beatyfikacji s. Angela Krupińska CSC, współodpowiedzialna za proces beatyfikacyjny.

Głos, który nie przemija

Proces beatyfikacyjny oficjalnie nazywany jest procesem s. Krzysztofy (Marty) Klomfass i jej czternastu towarzyszek. To właśnie siostra Krzysztofa – pielęgniarka w Szpitalu Mariackim w Olsztynie – była

pierwszą zakonnicą, która zginęła z rąk czerwonoarmistów 22 stycznia 1945 roku. Pozostałe siostry zostały zamordowane w kolejnych miesiącach – często brutalnie torturowane i gwałcone.

Teraz, po dekadach milczenia, świadectwo katarzynek zyskało należne miejsce w historii. Braniewska beatyfikacja to pierwszy w Polsce przypadek wyniesienia na ołtarze tak dużej grupy zakonnic – męczennic komunizmu. Beatyfikacja sióstr przypominała, że świętość może mieć cichy, ale wyrazisty głos. Głos, który nie przemija.

AD

Nazwiska wszystkich sióstr katarzynek beatyfikowanych 31 maja 2025 r. w Braniewie:

siostra Christophora (Krzysztofa) – Marta Klomfass
siostra Liberia – Maria Domnick
siostra Bona – Anna Pestka
siostra Gunhild – Dorota Steffen
siostra Rolanda – Maria Abraham
siostra Caritina – Jadwiga Fahl
siostra Maurycja – Anna Margenfeld
siostra Leonis – Käthe Müller
siostra Tiburcja – Cecylia Mischke
siostra Sekundina – Barbara Rautenberg
siostra Adelgard – Agata Eufemia Bönick
siostra Aniceta – Klara Anna Skibowska
siostra Gebharda – Maria Schröter
siostra Sabinella – Rozalia Angrick
siostra Ksaweria – Maria Rohwedder



W mszy beatyfikacyjnej w Braniewie uczestniczyły tysiące wiernych i kilkuset przedstawicieli duchowieństwa z całej Polski



Miss Polonia Maja Todd



I Wicemiss Polonia Julia Łuczak



II Wicemiss Polonia Justyna Roguska



Dominika Żak z Chicago

Maja Todd z koroną Miss Polonia 2025, a Polka z Chicago doceniona przez jury

Wybory najpiękniejszej Polki

 facebook/Miss Polonia

22 czerwca, w warszawskim ATM Studio odbyła się gala finałowa konkursu Miss Polonia 2025. W świetle reflektorów i przy dźwiękach muzyki na żywo wybrano nową królową – tytuł najpiękniejszej Polki zdobyła 19-letnia Maja Todd. I choć emocji nie brakowało, to wybór jury wywołał wśród internautów gorącą dyskusję.

Korona dla najpiękniejszej

Z 24 finalistek tylko jedna mogła zdobyć bursztynową koronę – symbol Miss Polonia. W tym roku, z rąk zwyciężczyni poprzedniej edycji konkursu Mai Klajdy, trafiła ona do Mai Todd – studentki pierwszego roku Szkoły Głównej Handlowej w Warszawie, wychowanej w Wielkiej Brytanii i Katowicach. Maja, poza nauką i pracą jako ratownik wodny, pasjonuje się muzyką – szczególnie soulem i R&B. Jej marzeniem jest połączenie śpiewu z działalnością społeczną. W przeszłości opiekowała się osobami z niepełnosprawnością umysłową i nie ukrywa, że doświadczenie to wpłynęło na jej życiowe priorytety – czytamy na stronie organizatora.

Miss Piękna z Przesłaniem

Drugie miejsce w konkursie zajęła Julia Łuczak – kandydatka z numerem 24, która zdobyła także serca publiczności, wygrywając głosowanie SMS. Trzecie miejsce i tytuł II Wicemiss przypadł Justynie Roguskiej. Jury przyznało również wyróżnienie „Miss Piękna z Przesłaniem”, które otrzymała Dominika Żak – reprezentantka Polonii z Chicago.

Zaraz po ogłoszeniu wyników na oficjalnym profilu konkursu na Instagramie

pojawiła się lawina komentarzy. Choć wielu gratulowało Mai, spora grupa obserwatorów nie kryła rozczarowania. Wzdrowie wskazywali, że ich faworytką była Julia Łuczak.

Kobiety z pasją i misją

Tegoroczna edycja Miss Polonia to nie tylko pokaz urody, ale też celebrowanie siły i różnorodności kobiet. Wśród finalistek znalazły się m.in. policjantka, stomatolożka, dziennikarka, trzy pielęgniarki, strażaczka, tancerki, sportsmenki oraz studentki prawa, ekonomii i psychologii. Pokazały, że piękno może iść w parze z ambicją, odwagą i pasją.

W konkursie udział wzięły także trzy kandydatki reprezentujące Polonię amerykańską z Chicago. Dwie z nich – Dominika Żak i Izabela Cieśla – znalazły się w ścisłej dziesiątce.

Gala pełna blasku

Gałę poprowadzili Błażej Stencel i Ewa Jakubiec. Wieczór rozpoczął się od prezentacji kandydatek. Każda z nich przeszła po wybiegu urozmaiconym efektami pirotechnicznymi. Później przyszedł czas na pokazy bielizny nocnej i mody casualowej. Po głosowaniu jury kandydatki zaprezentowały kolekcję sukni wieczorowych i odpowiedziały na serię pytań.

Muzyczne atrakcje zapewnili Dominik Dudek, Filip Lato oraz Ania Iwanek – zwyciężczyni programu „The Voice of Poland”. Na widowni nie zabrakło celebrytów i znanych twarzy, w tym Rafała Maślaka, Karoliny Bielawskiej (Miss Polonia 2019 i Miss World 2021), Kornelii Gołębiewskiej (II Wicemiss Polonia 2023)



Gala finałowa konkursu Miss Polonia 2025 odbyła się 22 czerwca w warszawskim ATM Studio

oraz Julii Barygi (Miss Earth 2022, II Wicemiss Polonia).

Prawie 100 lat tradycji

Miss Polonia to jeden z najstarszych konkursów piękności na świecie – pierwsza edycja odbyła się w 1929 roku w warszawskim hotelu Polonia. Przez niemal sto lat tytuł ten zdobywały kobiety, które reprezentowały Polskę na arenie międzynarodowej.

Dzisiaj konkurs to nie tylko wybór najpiękniejszej, ale także kobiety z misją, która inspirowała innych.

Tegoroczna edycja udowodniła, że Miss Polonia to nie tylko uroda, ale i serce, pasja oraz autentyczność. Maja Todd – nowa Miss Polonia – ma wszystko, by stać się inspiracją dla wielu młodych kobiet w Polsce i poza jej granicami.

 **ALICJA DĘBEK**

Do Polski w 4 godziny?

Dokończenie  ze str. 1

Zakaz lotów ponaddźwiękowych nad amerykańskim lądem został ustanowiony w 1973 roku i od tamtego czasu, mimo kilku prób zmian przepisów, stale obowiązwał. Czerwcowe rozporządzenie prezydenta USA zmienia ten stan rzeczy. Jak ogłasza jego administracja, po dekadach regulacyjnego zastoju Stany Zjednoczone otwierają nowy rozdział w historii lotnictwa cywilnego. „Ameryka niegdyś przewodziła światu w lotach ponaddźwiękowych, ale dekady przestarzałych regulacji zdusiły postęp” – napisano w prezydenckim rozporządzeniu. Dokument nakazuje Federalnej Administracji Lotnictwa (FAA) nie tylko uchylenie zakazu przekraczania bariery dźwięku nad terytorium USA, ale też opracowanie nowych, realnych do spełnienia norm hałasu oraz zniesienie innych ograniczeń blokujących rozwój tego segmentu lotnictwa.

Przyszłość jest teraz?

Na amerykańską decyzję z nadzieją patrzy Boom Supersonic – firma z Denver, która od 2014 roku pracuje nad samolotem pasażerskim nowej generacji, nazwanym Overture. Maszyna ma przewozić od 64 do 80 pasażerów z prędkością Mach 1,7, czyli ponad 2,000 km/h, i osiągać pułap przelotowy aż 60,000 stóp.

W styczniu 2025 roku Boom po raz pierwszy przekroczył barierę dźwięku przy użyciu swojego demonstratora technologii – odrzutowca XB-1. Co ważne, odbyło się to bez słyszalnego huków dźwiękowego, co ma kluczowe znaczenie dla społecznej akceptacji i certyfikacji.

Sercem Overture będzie zupełnie nowy silnik o nazwie Symphony, który powstaje we współpracy z trzema partnerami technologicznymi. Zrównoważone paliwo lotnicze do niego dostarczy firma Dimensional Energy, produkująca biopaliwa z odnawialnych zasobów jak algi, kukurydza czy odpady drzewne. Zgodnie z planem samoloty będą produkowane w Superfabryce Boom na terenie lotniska Piedmont Triad International Airport w



Boom Supersonic

Nowe przepisy mają umożliwić samolotom przekraczanie bariery dźwięku nad lądem

Greensboro, w stanie Karolina Północna. Firma zainwestowała w ten projekt około 500 milionów dolarów, zatrudnia ponad 1,700 osób i już rozważa dalszą rozbudowę.

– Legalizacja lotów ponaddźwiękowych sprawia, że ich renesans staje się nieunikniony – stwierdził w wypowiedzi dla amerykańskich mediów Blake Scholl, założyciel i dyrektor generalny Boom Supersonic. Według niego zakaz lotów z prędkością większą niż dźwięk przez ostatnie 50 lat „paraliżował postęp”. Teraz, gdy zniesienie tego ograniczenia staje się faktem, „rozpoczyna się nowa era lotnictwa cywilnego”.

Nowe przepisy mają umożliwić samolotom takim jak Overture przekraczanie bariery dźwięku nad lądem – dotąd dozwolone było to tylko w przypadku wojсковych maszyn w wyznaczonych strefach. Wraz z rozporządzeniem rusza również proces tworzenia nowego standardu hałasu, który ma uwzględniać zarówno postęp technologiczny, jak i akceptowalność dla lokalnych społeczności.

Pierwsze zamówienia

Overture na pewno można nazwać samolotem na miarę XXI wieku, jednak czy linie lotnicze zechcą zainwestować w tak śmiałe rozwiązania? Zmniejszenie czasu przelotu jest kuszące, więc przewoźnicy, którzy już obecnie w swej siatce mają

długie, międzykontynentalne połączenia lub te, które chciałyby rozszerzyć swoją ofertę na ten rynek, zapewne zainteresują się nowymi samolotami. A niektóre już składają zamówienia...

Największym dotychczasowym klientem Boom Supersonic została United Airlines, która już w 2021 roku zamówiła 15 samolotów Overture i zarezerwowała opcję zakupu kolejnych 35. Linie zamierzają wykorzystywać je na najbardziej prestiżowych trasach, m.in. z Nowark do Frankfurtu, z San Francisco do Tokio oraz z Los Angeles do Sydney. Prędkość Overture pozwoli skrócić czas lotu z San Francisco do Tokio z ponad 15 godzin do ok. 6,5 godziny, a z Los Angeles do Sydney – z około 15 godzin do mniej niż 8 godzin.

United intensywnie inwestuje również w infrastrukturę, rozbudowując pasy startowe i wdrażając rozwiązania ograniczające hałas. Linie liczą, że pierwszy pasażerski rejs Overture odbędzie się już w 2029 roku.

Z USA do Polski na weekend?

Obecnie bezpośredni lot z Nowego Jorku do Warszawy trwa około 8–9 godzin. Jeśli Overture rzeczywiście osiągać będzie prędkość Mach 1,7, czyli ponad dwa razy szybciej niż obecne samoloty pasażerskie, czas podróży na tej trasie mógłby spaść nawet do 4 godzin – lub jeszcze krócej, w zależności od konfiguracji trasy i wyso-

kości przelotowej. To oznacza, że podróż do Polski mogłaby się odbywać niemal jak krótki lot po Europie. Dla wielu osób z Polonii w USA to perspektywa ekscytująca: weekendowy wypad do Warszawy czy Krakowa bez potrzeby urlopu – to scenariusz, który jeszcze niedawno wydawał się fantastyką naukową.

Oczywiście pozostają pytania o to, czy takie rejsy będą dostępne z polskich lotnisk, czy też Overture będzie obsługiwać wyłącznie najbardziej lukratywne trasy transoceaniczne. Jednak jeśli nowa technologia się przyjmie, a konkurencja wzrośnie, z czasem może pojawić się także w siatce połączeń z Europą środkowo-wschodnią.

Czy będzie nas na to stać?

Na razie wiadomo, że supersoniczne loty będą skierowane głównie do pasażerów premium, gotowych zapłacić więcej za oszczędność czasu. Ceny nie są jeszcze znane, ale można się spodziewać, że początkowo będą znacząco wyższe niż w klasie ekonomicznej w zwykłych samolotach. Jednak nie bez przyczyny znane powiedzenie głosi „czas to pieniądz”, a obecnie czas jest najcenniejszą dla wielu wartością, więc zapewne znajdą się osoby gotowe zapłacić więcej, jeśli dana opcja pozwoli im zaoszczędzić na czasie podróży. Warto też mieć na uwadze, że rozwój lotnictwa następuje bardzo szybko. Jeszcze niespełna 50 czy 60 lat temu latanie samolotem było luksusem dostępnym dla nielicznych. Dziś z usług lotniczych korzystają miliony ludzi rocznie, a tanie linie pozwalają latać za kilkadziesiąt dolarów.

Jeśli historia się powtórzy, rozwój technologii i rosnąca konkurencja mogą z czasem obniżyć ceny także dla lotów ponaddźwiękowych. Boom Supersonic deklaruje, że ich celem jest nie tylko prędkość, ale też efektywność ekonomiczna. Jeśli się uda, podróże z USA do Europy – w tym do Polski – mogą w przyszłości trwać o połowę krócej i być dostępne nie tylko dla elit, ale i dla przeciętnego podróżnika.

 JLS



WYSYŁAMY DO POLSKI:

▪ KWIATY ▪ UPOMINKI ▪ KOSZE
▪ ZESTAWY SPOŻYWCZE



NA KAŻDĄ OKAZJĘ Z GWARANTOWANĄ DOSTAWĄ DO DOMU ODBIORCY

SPRAW
KOMUŚ
WIELKĄ
RADOŚĆ!

908-352-9100

www.polamerNY.com

POLAMER

We invite you to visit us!

The American Institute of Polish Culture, Inc.

Phone: 305.864.2349
e-mail: info@ampolnstitute.org
www.ampolnstitute.org



Honorary Consulate of the Republic of Poland

Blanka A. Rosenstiel, Honorary Consul
Phone: 305.866.0077
e-mail: polconsulfl@yahoo.com



Chopin Foundation of the United States, Inc.

Phone: 305.868.0624
e-mail: info@chopin.org
www.chopin.org
Competitions • Concerts • Scholarships

1440 79 th Street Causeway, Suite 117, Miami, Florida 33141

Myślisz o przeprowadzce na Florydę?



- ✓ Kupno domu?
- ✓ Inwestycja w nieruchomości na wynajem sezonowy albo całoroczny?
- ✓ Chcesz wystawić swój dom na sprzedaż?

**Orlando i okolice.
20 lat doświadczenia.
KOMPLEKSOWA OBSŁUGA
W JĘZYKU POLSKIM!**



**MAGDALENA
DANOS**
Licensed Real Estate Agent
tel. 407-760-9286
Florida Realty Investments
magdalenadanos@gmail.com
3451 Technological Ave., Suite 11
Orlando, FL 32817

SŁONECZNA FLORYDA KUPNO - SPRZEDAŻ - WYNAJEM

FT. LAUDERDALE • MIAMI • PALM BEACH

South Florida Professional Bureau of Real Estate



Roman Tryndus P.A.

Direct: **754-235-0378**
houseroman@yahoo.com
www.myhouseflorida.net

→ DOMY → BIZNESY
→ MIESZKANIA → HOTELE
→ GALERIE

Najpiękniejsze momenty Życia zasługują na pewną przyszłość finansową



- ✓ ZARÓB WIĘCEJ
- ✓ ZASIL PLAN EMERYTALNY
- ✓ POWIĘKSZ ZWROT PODATKOWY
- ✓ DOŁĄCZ DO PRCUALife

4.50%
APY

MULTI-YEAR GUARANTEED ANNUITY
SERIA 3 LETNIA
3 LATA GWARANTOWANE
\$10,000 MINIMUM WPLATY

5.25%
APY

SERIA 5 LETNIA
1 ROK GWARANTOWANY
\$500 MINIMUM WPLATY

5.75%
APY

SERIA 8 LETNIA
1 ROK GWARANTOWANY
\$10,000 MINIMUM WPLATY

*MINIMUM GWARANTOWANE 3% APY

Podane oprocentowanie może ulec zmianie. Aktualne oferty można znaleźć na naszej stronie internetowej www.prcua.org. Produkty PRCUALife nie są dostępne we wszystkich stanach.

POLISH ROMAN CATHOLIC UNION OF AMERICA

(800)772-8632 EXT. 2755

PRCUA.ORG



Amerykańskie Święto Niepodległości i polski wkład w narodziny USA

Dzień, który zrodził naród

 Archiwum WEM

Fajerwerki, flagi, grille i duma narodowa – tak Ameryka obchodzi swoje urodziny. Ale 4 lipca to nie tylko święto wakacyjne, lecz data, która zmieniła bieg historii świata. Tego dnia, w 1776 roku, trzynastie kolonii brytyjskich na wschodnim wybrzeżu Ameryki Północnej wypowiedziało posłuszeństwo królowi Jerzemu III i ogłosiło niepodległość. Dla Amerykanów – dzień święty. Dla świata – początek rewolucji idei. Dla Polaków – okazja, by przypomnieć, że w narodzinach Stanów Zjednoczonych była też polska krew.

Filadelfia 1776: narodziny republiki

Czwartego lipca, w sali Kongresu w Filadelfii, delegaci trzynastu kolonii podpisali Deklarację Niepodległości – dokument nie tylko przełomowy politycznie, ale i niezwykle odważny moralnie. „Uważamy za oczywiste prawdy, że wszyscy ludzie zostali stworzeni równi” – pisał Thomas Jefferson, architekt słów, które przeszły do historii.

To była nie tylko wojna o niepodległość, ale bunt przeciwko tyranii, wyzwanie rzucone imperium i akt wiary w nowy porządek świata – oparty na wolności, równości i samostanowieniu. Amerykańska rewolucja stała się wzorem dla innych narodów – w tym dla Polaków, którzy zaledwie kilkanaście lat później podejmą próbę ratowania swojej Rzeczypospolitej Konstytucją 3 maja.

Warto wiedzieć, że niepodległość Stanów Zjednoczonych została proklamowana 4 lipca 1776 roku, kiedy to uchwalono Deklarację Niepodległości, ale formalnie uznana została 3 września 1783 roku, wraz z podpisaniem traktatu paryskiego kończącego wojnę o niepodległość. Jednak to dzień 4 lipca jest obchodzony jako Dzień Niepodległości USA.

Święto z rozmachem

W dzisiejszych czasach 4 lipca to eksplozja amerykańskiego patriotyzmu – dosłownie i w przenośni. W całym kraju od rana odbywają się parady, lokalne marsze z orkiestrami dętymi, rekonstrukcje bitew rewolucyjnych, koncerty na świeżym powietrzu, pokazy lotnicze i oczywiście nieodłączne fajerwerki.

Na ulicach królują barwy narodowe – czerwień, biel i błękit. Flagi narodowe zdobią ulice, domy, samochody i ubrania. W parkach grillują rodziny, dzieci biegają z flagami, a z głośników rozbrzmiewa



Ulicami wielu amerykańskich miast 4 lipca przechodzą patriotyczne parady, a domy i samochody udekorowane są flagami USA

„The Star-Spangled Banner”. W miastach takich jak Waszyngton czy Boston, gdzie historia rewolucji jest niemal namacalna, obchody mają wręcz ceremonialny charakter.

Ale nawet w mniejszych miejscowościach, takich jak polonijne enklawy w Connecticut, Illinois czy Nowym Jorku, nie brakuje patriotycznych mszy, wspólnego śpiewania hymnu czy rodzinnych pikników, gdzie amerykańska kiełbaska z grilla spotyka się z polską kiełbasą i domowym ogórkiem.

Polacy na barykadach wolności

Dla Polonii 4 lipca to również okazja, by przypomnieć o polskim wkładzie w niepodległość Ameryki. Nie jest to tylko sympatyczna ciekawostka historyczna, lecz powód do dumy – nasz wkład w fundamenty amerykańskiej wolności był rzeczywisty, znaczący i okupiony życiem. Dwaj najbardziej znani polscy bohaterowie to Kazimierz Pułaski i Tadeusz Kościuszko.

Tadeusz Kościuszko – inżynier wojskowy z Narodowej Szkoły Rycerskiej w Warszawie – przybył do Ameryki w wieku 30 lat, nie znając języka, ale przepełniony ideą wolności. Szybko zyskał uznanie jako genialny strateg fortyfikacji – jego dziełem są m.in. umocnienia w Saratodze i w West Point, uznawane za kluczowe dla zwycięstwa wojny. Kościuszko nigdy nie pobierał pełnego żołdu – środki, które mu się należały, przeznaczył na wykup i wykształcenie czarnoskórych niewolników. W jego testamentie znalazły się słowa bardziej amerykańskie niż niejeden narodowy toast.

Kazimierz Pułaski, uciekinier po konfederacji barskiej, dotarł do Ameryki dzięki osobistemu zaproszeniu od samego Jerzego Waszyngtona. Wyróżnił się odwagą w walce i został mianowany generałem kawalerii. W 1779 roku zginął pod Savannah, prowadząc szarżę – w wieku zaledwie 34 lat. W Ameryce nazywany jest „ojcem kawalerii USA”. W 1929 roku Kongres ustanowił Dzień Pułaskiego, a w

2009 roku przyznał mu honorowe obywatelstwo – zaszczyt, który spotkał tylko ośmiu cudzoziemców w całej historii USA.

Braterstwo idei

Kościuszko i Pułaski są przykładem tego, że idea wolności nie zna granic geograficznych. Dla pokoleń Polonii w USA ich dziedzictwo jest żywe. Znajdujemy je w nazwach ulic, szkół, pomników, a nawet miast (jak Pułaski w stanie Tennessee czy Kosciusko w Missisipi), ale przede wszystkim w świadomości, że polskie dziedzictwo jest częścią amerykańskiej tożsamości.

Dziś, świętując 4 lipca – z rodziną, z przyjaciółmi, przy grillu czy na paradzie – warto na chwilę się zatrzymać i przypomnieć sobie, że to nie tylko fajerwerki i wakacyjny dzień wolny. To hołd dla odwagi, z jaką garstka ludzi postanowiła stworzyć nowy świat. I warto wiedzieć, że wśród nich byli też ci, którzy mówili po polsku.

**Pierwsze na Florydzie
polskie biuro detektywistyczne
zaprasza do skorzystania z usług**

- Poszukiwania osób ► Sprawy rozwodowe
- Pomoc w sprawach na terenie Polski
- Dochodzenia ubezpieczeniowe
- Ustalanie majątku



PIERWSZA KONSULTACJA ZA DARMO



CONTRA

RISK-CONSULTING LLC

35 Grand Palms Blvd, Englewood, FL 34223

Mobile: 941 549 2395

Email: office@contra-riskconsulting.com | www.contra-riskconsulting.com

FI License# A1500303

NIERUCHOMOŚCI NA FLORYDZIE

oraz przy słynnym Źródleku Młodości (Warm Mineral Springs)

KUPNO - SPRZEDAŻ - DOMY - DZIAŁKI

• SARASOTA • NORTH PORT • VENICE • PORT CHARLOTTE

20 LAT DOŚWIADCZENIA NA LOKALNYM RYNKU



Agata Bulanda PA preferred **SHORE**

Realtor – Notary Public – Apostille

50 S. Lemon Ave. Ste 302, Sarasota, FL 34236

Biuro: 941-999-1179, cell 941-323-6519

agatabulanda@msn.com

www.agatabulanda.com

MÓWIĘ
PO POLSKU



SL 3123922

AMERYKAŃSKA CZĘSTOCHOWA
DUCHOWA STOLICA POLONII



THE NATIONAL SHRINE OF OUR LADY OF CZESTOCHOWA

654 FERRY ROAD, PO BOX 2049, DOYLESTOWN, PA 18901

TEL. 215-345-0600 EMAIL: INFO@CZESTOCHOWA.US

WWW.CZESTOCHOWA.US



**Przyjedź do Polski na urlop i wróć
do USA z nowym uśmiechem!**

Co nas wyróżnia?

- **Najwyższa jakość** – nowoczesne technologie, doświadczeni specjaliści, najlepsze materiały
- **Indywidualne podejście** – każdy pacjent to dla nas priorytet
- **Prywatny Concierge** – Twój Opiekun Pacjenta – zapewni Ci wsparcie na każdym etapie leczenia! Pomoże w organizacji podróży, pozostanie w stałym kontakcie i zadba o Twój komfort w trakcie wizyty w naszej klinice

Korzystając z naszych usług dentystycznych możesz zaoszczędzić nawet **70% kosztów** w porównaniu do cen w USA. Sprawdź nasz cennik na:

www.art-dentstomatologia.pl

✉ kontakt@art-dentstomatologia.pl ☎ +48 728 621 397

Stomatologia Art-Dent – Twoja metamorfoza zaczyna się tutaj



Zeskanuj kod QR
i dowiedz się więcej!



Wakacje w Polsce dla młodych podróżników

Lato pełne przygód

POT

W Polsce znajdziecie wiele wyjątkowych atrakcji, które mogą dostarczyć niezwykłych wrażeń na wakacje dla dzieci i młodzieży. Kto szuka ciekawej, ale bezpiecznej przygody, z pewnością znajdzie ją w różnych zakątkach naszego kraju. Od unikalnych doświadczeń dzięki bogatemu dziedzictwu kulturowemu po ekstremalne aktywności sportowe – na ziemi, na wodzie i w powietrzu, a nawet pod ziemią i pod wodą.

W poszukiwaniu miejsc UNESCO

W Polsce znajduje się kilkanaście różnorodnych miejsc wpisanych na listę światowego dziedzictwa kulturowego i przyrodniczego UNESCO. Do tego także miejsca znajdujące się na liście niematerialnego dziedzictwa kulturowego ludzkości UNESCO. Obiekty i miejsca te są bardzo zróżnicowane i każdy znajdzie coś dla siebie. Wśród nich są zamki (Zamek krzyżacki w Malborku), starówki (Kraków, Toruń, Warszawa, Zamość), kopalnie (Królewskie Kopalnie Soli w Wieliczce i Bochni, Kopalnia rud ołowiu, srebra i cynku w Tarnowskich Górach, Krzemionkowski region prehistorycznego górnictwa krzemienia pasiastego), parki (Białowiecki Park Narodowy, Park Mużakowski)... Jest w czym wybierać!

Sportowo i aktywnie

Kitesurfing i windsurfing na Zatoce Puckiej to świetna propozycja dla aktywnych lubiących kontakt z wodą. Latem Mierzeja



Bieszczady obfitują w łagodne trasy trekkingowe, doskonale na wędrowki całą rodziną

Helska zmienia się w mekkę miłośników tych właśnie aktywności. Miejsce to jest uważane za jedno z najlepszych centrów tych sportów w Europie! Mnogość różno-

rodnych akwenów w Polsce to także gratka dla żeglarzy, kajakarzy i miłośników innych rekreacji wodnych, w tym nurkowania. Niezliczone aktywności

sportowo-rekreacyjne, takie jak żeglarstwo na malowniczych jeziorach, kajaki, canoe a nawet tratwy na tych spokojnych i na tych bardziej wyzwalających adrenalinę rzekach, stanowią bogaty wachlarz możliwości w turystyce aktywnej i rekreacyjnej. Wspaniałe i ciekawe oferty aktywnego wypoczynku nad wodą czekają na was we wszystkich regionach naszego kraju. W gorące, upalne lato trudno uciec od wody. A Polska jest rajem dla miłośników aktywnego wypoczynku nad wodą.

Z drugiej strony kraju, w jego południowej części, doświadczyć wyjątkowych wrażeń podczas letnich wędrowek górskimi szlakami. Kąpiele słoneczne na cudownie oświetlonych promieniami słońca zboczach i szczytach dadzą każdemu dobrej energii. Tatry, Pieniny, Beskidy, Bieszczady w Karpatach, Karkonosze i Góry Stołowe w Sudetach oraz Góry Świętokrzyskie – kto nie zna tych łańcuchów i pasm górskich? Każdy z nich jest szczególny w swoim rodzaju, oferując bogaty wachlarz atrakcji nie tylko dla miłośników gór. Polskie góry są wyjątkowo malownicze i piękne, dlatego warto odkrywać ich uroki. A w wakacje polskie góry pozwalają na wiele aktywności: piesze wędrowki i nordic walking, bieganie, geocaching, bushcraft i survival, kolarstwo górskie, wspinaczka skałkowa, kajakarstwo górskie i rafting czy jazda konna.

Polska to zielony kraj dla aktywnych – sprawdźcie jakie letnie przygody czekają tu na was!

POT



Kraków to miasto, w którym toczy się bogate życie kulturalne i towarzyskie



Przejażdżka rowerami i odpoczynek nad Wisłą to ciekawy pomysł na letnie popołudnie

Czy wyjątkowo malownicze obchody Bożego Ciała w Łowiczu trafią na listę UNESCO?

Barwy wiary i tradycji

Facebook/Miasto Łowicz

Boże Ciało w Łowiczu to jedno z najbardziej widowiskowych wydarzeń katolickich w Polsce. Co roku przyciąga nie tylko tłumy wiernych, ale też turystów z kraju i zagranicy, zachwyconych unikalnym połączeniem religii, folkloru i historii.

Centralnym punktem uroczystości jest msza święta w bazylice katedralnej, po której wyrusza uroczysta procesja eucharystyczna ulicami miasta. Zatrzymuje się ona przy czterech ołtarzach przygotowanych przez grupy parafialne i cechy rzemieślnicze.

W procesji uczestniczą zespoły liturgiczne, dzieci pierwszokomuniyjne, wspólnoty, poczty sztandarowe oraz mieszkańcy ubrani w tradycyjne, łowickie stroje ludowe – kolorowe, pasiaste, bogato zdobione kwiatowymi motywami. Niosą oni chorągwie i śpiewają pieśni, tworząc poruszającą oprawę całego wydarzenia. Mieszkańcy Łowicza w Boże Ciało dbają o każdy szczegół: dekorują domy, okna i ulice symbolami eucharystycznymi, kwiatami i flagami.

Podczas procesji przy każdym ołtarzu odczytywane są także fragmenty Ewangelii – nie tylko po polsku, ale również po angielsku i niemiecku. W centrum pochodu niesiona jest monstrancja w kształcie pelikana – symbolu ofiary i miłości – zaczerpnięta z herbu miasta. Po zakończeniu uroczystości religijnych odbywają się występy regionalnych zespołów folklorystycznych.

Korzenie tej wyjątkowej tradycji sięgają XVII wieku – pierwszą procesję zorganizowali bernardyni w 1662 roku, za zgodą ówczesnego prymasa Polski – arcybiskupa Wacława Leszczyńskiego. Do dziś Łowicz pielęgnuje tę tradycję jako część swojej duchowej i kulturowej tożsamości.

W 2014 roku procesja została wpisana na Krajową Listę Niematerialnego Dziedzictwa Kulturowego, a obecnie trwają starania o jej wpis na światową listę UNESCO.

AD



Więcej zdjęć znajdziesz na
www.BialyOrzel24.com



BEZ STRACHU

**Tomasz Maj**
Esq.info@btmaj.com
718-349-3434
973-575-6311

Polityka sobie a życie sobie

Pisałem niedawno o potężnych zaległościach w pracy sądów imigracyjnych, powołując się na wiarygodne źródło informacji, jakim jest Transactional Records Access Clearinghouse (TRAC), organizacja użyteczności publicznej założona w 1989 roku na Syracuse University w Nowym Jorku, której statutowym celem jest zbieranie i systematyzowanie informacji statystycznych dotyczących funkcjonowania systemu imigracyjnego. Od czasu do czasu TRAC publikuje też artykuły zawierające streszczenia i interpretacje zbieranych danych.

Ostatnio zwrócił moją uwagę artykuł z 15 maja tego roku, w którym TRAC poddaje weryfikacji informacje na temat imigracyjnych sukcesów administracji. Artykuł zatytułowany „Trump Claims on Immigration Enforcement: Rhetoric vs Reality” jest w rzeczy samej odpowiedzią na komunikat prasowy administracji z dnia 28 kwietnia, w którym rząd (pełny tekst komunikatu prasowego jest dostępny na internetowej stronie CIS) chwali się osiągnięciem 135,000 deportacji w ciągu tylko pierwszych 100 dni urzędowania nowego prezydenta, co jakoby miało przyćmić całoroczne wyniki deportacyjne poprzedniego prezydenta. W istocie w przeciągu ostatniego roku administracja Bidena deportowała ponad dwa razy więcej osób, bo prawie 272,000, a na dodatek, przyglądając się bliżej samym danym, okazuje się, że właściwa liczba deportacji Trumpa nie przekroczyła nawet 72,000. Jest w całej sprawie dużo przekłamań i zwykłej „propagandy sukcesu” nowego prezydenta. Dziwnie od listopada zeszłego roku przestały się ukazywać nawet raporty Office of Homeland Security Statistics (OHSS), czyli rządowej agencji mającej informować obywateli o egzekucji prawa imigracyjnego. O „sukcesach” nowej administracji możemy tylko dowiedzieć się z suchym tabelki publikowanych dwa razy w miesiącu na podstawie kongresowego nakazu.

Co w takim razie możemy wydedukować z tych tabelki? Wygląda na to, że w okresie 100 pierwszych dni administracji średnia liczba dziennych deportacji nie tylko nie zwiększyła się, ale nawet spadła o średnio jeden procent od czasów prezydenta Bidena: 742 Biden a 732 Trump. Zespół Trumpa zanotował natomiast trochę „lepsze” wyniki w samych dziennych aresztowaniach, przebijając ekipę Bidena o całe 2 procent: 759 Biden a 778 Trump. Nigdzie natomiast w tych obowiązkowych dwutygodniówkach nie można było znaleźć żadnych dowodów wspierających fantazyjne dane z kwietniowej prezydenckiej prasówki.

Prezydencki ukaz z 20 stycznia o trochę groteskowo nadętym tytule „Protecting the American People Against Invasion”, co można by przetłumaczyć jako „W Obronie Narodu Amerykańskiego Przed Inwazją”, nie zaowocował na razie zwiększoną efektywnością egzekucji przepisów deportacyjnych i to mimo mobilizacji armii, kosztów wynajmu prywatnych samolotów, spektakularnych obław w zakładach przetwórstwa spożywczego, poświęcenia urzędników federalnych ofiarne ścigających nielegalnych imigrantów umykających przez kolorowe pola truskawek czy aresztowań studentów wygłaszających niezadowolone z aktualnej polityki granicznej rządu.

Felietony publikowane na łamach „Białego Orła” odzwierciedlają wyłącznie poglądy ich autorów.



POLSKI ADWOKAT
TOMASZ MAJ

Tomasz Maj praktykuje w dziedzinie prawa imigracyjnego od bez mała dwóch dekad. Członek Amerykańskiego Stowarzyszenia Prawników Imigracyjnych od 1997 roku. Studiował prawo na Uniwersytecie Jagiellońskim w Krakowie (tytuł Magistra Prawa przyznany w 1986 roku) i New York Law School w Nowym Jorku. W międzyczasie studiował jeszcze stosunki międzynarodowe i ekonomię na Johns Hopkins School of Advanced International Studies w Boloni. Członek nowojorskiej palestry (New York Bar) od 1995 roku.

📍 Biuro w NY:
776A Manhattan Avenue
Brooklyn, New York 11222
Tel. (718) 349-3434
Fax. (718) 349-3462

📍 Biuro w NJ:
116 Fairfield Road
Fairfield, New Jersey 07004
Tel. (973) 575-6311
Fax. (973) 575-6293

 <https://www.btmaj.com/contact-us-polish/>
 email: info@btmaj.com

PRZY KAWIE O PRAWIE




Romuald Magda
Esq.

romuald@magdaesq.com

Mieszkałam w stanie Nowy Jork do roku 2019, po czym wyjechałam do Polski. W czasie pobytu w USA zawarłam związek małżeński; mąż dopisał mnie wtedy do własności swojej nieruchomości jako małżonkę. Musiałam pilnie wyjechać do Polski, żeby opiekować się matką – jeszcze przed uzyskaniem zielonej karty. Mąż zmarł w 2020 roku. Rodzina męża z USA kontaktuje się teraz ze mną, żeby wykupić dom za około 400,000 dolarów. Nie mam zielonej karty, nie byłam w Stanach od 2019 roku. Czy będę płaciła jakieś podatki, jeżeli sprzedam dom rodzinie męża? Czy mogę tego nie robić i zostawić majątek w Nowym Jorku na swoje nazwisko i przekazać go testamentem?

Musi Pani upewnić się, czy na pewno nie ma Pani stałego pobytu. Jeżeli dana osoba zostawia majątek w USA, a nie ma prawa pobytu ani nie mieszka w USA, według prawa amerykańskiego po jej śmierci jej spadkobierca będzie musiał zapłacić bardzo wysoką stawkę podatku od spadku.

Dla obywateli czy rezydentów USA podatek od spadku zaczyna się dopiero przy majątku powyżej 7 mln dolarów (w stanie Nowy Jork) lub 13,9 mln dolarów (podatek federalny). W takich sytuacjach od spadku o wartości 400,000 dolarów nie trzeba płacić podatku.

Natomiast kwota wolna od podatku od spadku dla osób niemających obywatelstwa ani pobytu w USA wynosi tylko 60,000 dolarów. Od spadku powyżej tej kwoty płaci się podatek stanowy (17%) oraz podatek federalny, który sięga 40%. Czyli kwota podatków od spadku przy wartości spadku 400,000 dolarów sięgałaby łącznie grubo ponad 100,000 dolarów.

Tak więc w Pani przypadku nie warto zostawiać takiego majątku w swoim spadku, a raczej sprzedać go za życia. Wówczas przy sprzedaży obowiązywałby podatek od zysku, którego kwota byłaby znacznie niższa.

Poza tym zawsze wskazane jest sprawdzenie z doradcą podatkowym w Polsce, jakie będzie polskie opodatkowanie przy sprzedaży majątku w USA.

* * *

Jestem jedną z dwojga dzieci mojej mamy. Testament mamy stanowił, że nieruchomość ma być przekazana mi; oprócz tego brat i ja mamy dostać po 100,000 dolarów. Kilka miesięcy przed śmiercią mama przekazała bratu 100,000 dolarów z banku, podpisując z bratem krótki list, że pieniądze dane są zamiast spadku dla niego. Po śmierci mamy brat domaga się teraz 100,000 dolarów, mówiąc, że tak wynika z testamentu. Czy jako zarządca będę musiała przekazać mu te pieniądze?

Jeżeli ma Pani ww. list podpisany przez matkę i brata, to takie przekazanie będzie traktowane jako dokonane zamiast spadku dla brata. Nie będzie musiała Pani wypłacać tej kwoty bratu jako jego części spadku.

Ta kolumna powstała w celach edukacyjnych i w żadnym wypadku nie może zastępować porady prawnej.

Adwokat ROMUALD MAGDA, ESQ. prowadzi praktykę prawną w Nowym Jorku od 1995 r. Jest absolwentem Wydziału Prawa Uniwersytetu Jagiellońskiego oraz New York Law School. Wieloletni członek Stowarzyszenia Prawników Stanu Nowy Jork oraz Stowarzyszenia Prawników Polsko-Amerykańskich w Nowym Jorku. Posiada uprawnienia do występowania przed sądami Stanu Nowy Jork. Wszystkie osoby pracujące w naszej kancelarii mówią po polsku i angielsku.



JAZUREK
& CO LLC

INCOME TAX | PAYROLL | INSURANCE

Rozliczenia
podatkowe
dla firm i osób
prywatnych

Pracownicze
listy płac

Ubezpieczenia
biznesowe i
indywidualne

**Zadzwoń i zapytaj mnie
o to jak zabezpieczyć swoją
przyszłość na emeryturze**



Andrew Jazurek

Tax Accountant

 60-01 Madison Street
Ridgewood, NY 11385

 tel.: 718-349-6511

 andrew@jazurektax.com

 www.jazurektax.com


Godziny otwarcia
Poniedziałek - Piątek:
10:00 - 17:00

***Już 20 lat obsługujemy klientów
ze wszystkich stanów USA!***

10 pomysłów na wypoczynek nie tylko na plaży

Aktywne lato w Polsce



Letni urlop nie musi oznaczać tylko leżenia na plaży. Coraz więcej profesjonalnie przygotowanych produktów turystycznych dedykowanych jest dla osób pragnących aktywnie spędzić wakacyjny wypoczynek. Przedstawiamy 10 propozycji atrakcji turystycznych przeznaczonych dla tych, którzy pragną aktywnie spędzić zasłużony czas odpoczynku.

Mistrzostwa Świata w Poławianiu Bursztynu

Największa impreza promocyjna gminy Stegna i jedna z większych w Polsce. W czasie rozgrywanych od 1999 r. mistrzostw zawodnicy, pod okiem sędziów, mają 10 minut na wydobycie jak największej ilości bursztynu z wydzielonej części plaży. Podczas finałów w Jantarze rywalizują 3 grupy: dzieci i młodzież, dorośli

oraz VIP-y. Poprzedzają go eliminacje m.in. na plażach w: Gdyni, Gdańsku, Kątach Rybackich, Dębках, Krynicy Morskiej, Helu. Mistrzostwa połączone z imprezami o charakterze kulturalno-rozrywkowym. Oprócz dobrej zabawy, aktywnego wypoczynku, dreszczyku emocji mają one wymiar edukacyjny.

Marsz Śledzia

W legendach przekazywanych na tych terenach z pokolenia na pokolenie, można doszukać się opowieści o misjonarzach, którzy przychodzili po wodzie do miejscowości położonych na półwyspie helskim robiąc tym samym niesamowite wrażenie na miejscowych mieszkańcach. Prawdopodobnie ich statki rozbijały się o tzw. „mieliznę rybitwę” a dojście do brzegu dzięki istniejącym płyciznom było jedyną szansą uratowania życia. Starsi mieszkańcy półwyspu czasami opowiadają o czasach, kiedy przez zatokę chodzili na skróty na drugi brzeg do kościoła i na targ do Gdyni.

Po drodze na pewno przyjdzie przejść przez sieci rybackie zniesione na mieliznę przez sztormy, zmierzyć się z falami i zimnem, zobaczyć porzucone wraki w tym łódź podwodną ORP „Kujawiak”, „wyspę” na zatoce, tysiące ptaków zatrzymujących się na mieliznie, aby odpoczywać, no i czyhające przegłębienia i szalejące wokół nich wiry oraz sztuczny przekop umożliwiający żeglugę pomiędzy Zatoką Pucką i Gdańską – czyli popularną „głębinkę”.



Tegoroczne Mistrzostwa Świata w Poławianiu Bursztynu odbędą się w dniach 18-20 lipca 2025 roku na plaży w Jantarze

Spyw kajakowy rzeką Krutynią

Malowniczy krajobrazowo szlak liczy ponad 100 km i przebiega przez najcenniejsze przyrodniczo tereny Mazur. Tworzy go kilkanaście jezior połączonych ze sobą strugami. Najdłuższą z nich jest licząca 26 km rzeka Krutynia, od której przyjęto nazwę dla całej trasy. Większa część szlaku przebiega przez Mazurski Park Krajobrazowy, pełen cennych okazów fauny i flory. Krutynia wyróżnia się dobrze zorganizowaną siecią stanic wodnych PTTK, z możliwością skorzystania z noclegów, wyżywienia i wynajęcia kajaków. Stanic jest 10 i nawet niedoświadczony kajakarz może pokonać dystans dzielący kolejne. Punktem startu jest zwyczajowo stacja wodna PTTK w Sorkwicach.

Centralny Szlak Rowerowy Roztocza

266-kilometrowy szlak prowadzi przez malownicze tereny Roztocza Zachodniego, Środkowego i Wschodniego, od Kraśnika do Lwowa na Ukrainie. Trasę można pokonać dzieląc ją na trzy etapy: Kraśnik – Zwierzyniec, Zwierzyniec – Hrebenne, Hrebenne – Lwów. Wiodą one przez najcenniejsze przyrodniczo obszary objęte ochroną w Roztoczańskim Parku Narodowym, Jaworowskim Parku Narodowym (Ukraina) oraz parkach krajobrazowych i rezerwatach. Roztocze to nie tylko granica geologiczna między Europą Wschodnią i Zachodnią, ale również pogranicze kultur. Świadcą o tym zabytkowe cerkwie, kościoły, budynki dawnych synagog.

Tajemnice Puszczy Białowieskiej

Gościenna Kraina Żubra zaprasza pod strzechę wielokulturowości osadzonej na tle malowniczej kniei. To tu, w najczystszej części regionu Polski odpoczniesz Państwo z dala od zgiełku wielkich miast. Bliższe sąsiedztwo lasów i rzek powoduje, że Kraina Żubra to doskonałe miejsce do urlopowego relaksu oraz uprawiania sportów i rekreacji. Rzeński zapach lasu, płynące gdzieś z oddali odgłosy natury sprawiają, że spływ kajakowy, jazda rowerem czy marsz staje się prawdziwą przyjemnością. Niesamowitych wrażeń dostarcza przejazd koleją wąskotorową oraz dreżynową.

Unikatowa przyroda, wielokulturowy klimat pogranicza, zachwycająca architektura drewniana, gościnni ludzie – to wszystko tu jest.

Questy i rowery – Wierchomla

Stacja Narciarska Muszyna-Wierchomla to od kwietnia do listopada raj dla rowerzystów, lubiących zarówno rekreację, jak i jazdę sportową. Na terenach służących zimną narciarzom i snowboardzistom zbudowano profesjonalne tory do uprawiania downhillu, 4xcrossu i north shore. Górna stacja wyciągu to również świetny początek wycieczek rowerowych, a dla miłośników mniej ekstremalnych wrażeń – znakomita propozycja na rodzinne, aktywne spędzanie czasu.

Questy w Wierchomli pozwolą na odkrywanie nieznanych do tej pory walorów



Spływ kajakowy rzeką Krutynią to zarazem przygoda, jak i możliwość podziwiania przyrody

Popradzkiego Parku Krajobrazowego, Beskidu Sądeckiego oraz regionalnych legend i atrakcji okolicy. Questy są dostosowane do osób w każdym wieku tak, by zapewnić moc atrakcji i pozytywnej rozrywki. Tworzymy miejsce wspólnej przygody i zabawy na łonie przyrody, gdzie nie będzie miejsca na nudę! Na odwiedzających Wierchomlę czeka aż 5 darmowych map z questami, które dostępne są w kasach przy wyciągu Wierchomla I oraz w recepcji.

Jaszkowo – Centrum Hipiki

Największy Międzynarodowy Ośrodek Edukacji Jeździeckiej w Polsce i w Europie, szkolący dzieci, młodzież i dorosłych z całego świata. Stworzony w latach dwudziestych XX w. w Rogalińskim Parku Krajobrazowym, propaguje bezpieczne jeździectwo. Prowadzi szkolenia i kursy grupowe przez cały rok, jazdy dla wszystkich bez względu na wiek, urządza wiele imprez, np. „Hubertusa” – pościg za lisem czy kulią saniami. Szkoli podkuwaczy, instruktorów jazdy konnej, berajtrów i luzaków. Organizuje wycieczki dla dzieci ze zwiedzaniem ośrodka, lekcjami pielęgnacji i podejścia do konia oraz jazdy konnej.

Barlinek – Europejska Stolica Nordic Walking

54 km oznakowanych tras na terenie Barlinecko-Gorzowskiego Parku Krajobrazo-



Puszcza Białowieska słynie ze swoich najstarszych mieszkańców – żubry to wizytówka tej krainy

wego, o różnych poziomach trudności. Sześć zaczyna się w Barlinku, jedna wie- dzie przez okolice wsi Łubianka. Na miej- scu: wypożyczalnia sprzętu, profesjonalne szkolenia, opieka instruktora, noclegi, in- formacja turystyczna, organizacja imprez dla turystów krajowych i zagranicznych. Teren wielu rozgrywek sportowych orga- nizowanych wspólnie z Polską Federacją

Nordic Walking, reprezentując Między- narodową Organizację Nordic Walking (INWA), skupiającą 22 kraje. W ofercie wiele innych atrakcji sportowo-rekrea- cyjnych.

Szlak Przygody

Unikatowy projekt realizowany na terenie 41 gmin województw świętokrzyskiego i

mazowieckiego. Obejmuje 850 km wyzna- czonych i oznakowanych tras – pieszych, rowerowych i samochodowych, oraz 100 najciekawszych kulturowo, przyrodniczo i poznawczo miejsc połączonych w ob- szary tematyczne.

To Krainy: Talentów, Kultur, Legend, Natury, Sacrum i Profanum oraz 4 Żywiotów. Powstały w 2013 r. produkt do- starcza niezapomnianych przeżyć i emo- cji. Ma pierwszy w Polsce program lojal- nościowy, obejmujący szeroko rozumianą branżę turystyczną – zwiedzający zabytki zbierają punkty, za które otrzymują bo- nusy i nagrody, np. promocyjne ceny noc- legów.

Kraina Legend Świętokrzyskich

Wspaniała, integracyjna zabawa w dresz- czykiem dla każdego. Udział w niej daje możliwość poznania dawnych legend oraz pogańskich podań, prastłowiańskiego świata magii i sił natury. Trasa gry tere- nowej ma długość ok. 3-4 km i wiedzie przez ciekawe i piękne zakątki Gór Świę- tokrzyskich, w których na uczestników czekają postaci z przeszłości tych okolic. Biorący udział w grze turyści tworzą grupy – plemiona, rywalizujące ze sobą o zwycięstwo. Gry organizowane są na za- mówienie, w terminach ustalonych z klientem. Ich scenariusz dostosowywany jest do wieku uczestników.

 **POT**

Instytut Glottodydaktyki Polonistycznej jest jednostką naukowo-dydaktyczną Uniwersytetu Jagiellońskiego, najstarszego uniwersytetu w Polsce, założonego w 1364 roku. Instytut, powstały w 2020 roku z przekształcenia Centrum Języka i Kultury Polskiej w Świecie, należy do najważniejszych polskich ośrodków kształcenia cudzoziemców. Wchodzi w skład Wydziału Polonistyki. Instytut prowadzi intensywne zajęcia z języka polskiego na wszystkich poziomach zaawansowania oraz wykłady z literatury, historii, kultury oraz wiedzy o społeczeństwie polskim, umożliwiające ich uczestnikom zdobycie wiedzy o przeszłości i współczesności Polski. Zajęcia prowadzą wykwalifikowani nauczyciele akademicki Instytutu i innych jednostek UJ, mający doświadczenie w nauczaniu obcokrajowców zdobyte w uczelniach na całym świecie.

Instytut Glottodydaktyki Polonistycznej oferuje następujące programy dla obcokrajowców:

- semestralne
- roczne
- roczne i semestralne programy przygotowujące do podjęcia studiów w Polsce na następujących kierunkach: nauki społeczne, nauki polityczne i stosunki międzynarodowe, marketing i zarządzanie oraz na medycynie
- kursy wakacyjne w ramach Szkoły Letniej Języka i Kultury Polskiej UJ
- wakacyjny kurs języka i kultury polskiej dla młodzieży „Lato Odkrywców”
- kursy języka polskiego dla studentów programu Erasmus
- kursy języka polskiego dla obcokrajowców odbywających staże naukowe
- indywidualne kursy dla biznesmenów i tłumaczy
- kursy przygotowujące do zdawania egzaminu certyfikowanego z języka polskiego jako obcego.



The Institute of Polish Language and Culture for Foreigners is a research and teaching department of the Jagiellonian University, the oldest Polish university, founded in 1364. Institute, established in 2020 as a result of the transformation of the Center for Polish Language and Culture in the World, has grown to become the main Polish research and teaching center of Polish as a foreign language. The Institute is part of the Faculty of Polish Studies. The Institute conducts intensive Polish language classes at all level of proficiency as well as lectures on Polish literature history, culture and contemporary society, enabling their participants to gain comprehensive knowledge of Poland's past and present. The classes are conducted by qualified academic teachers of the Institute and other units of the Jagiellonian University, with experience in teaching foreigners gained at universities around the world.

The Institute of Polish Language and Culture for Foreigners offers the following classes for foreigners:

- One-semester program in Polish language and culture
- One-year program in Polish language and culture
- One-year and one-semester courses for studying in Poland in the following fields: social sciences, political sciences and international relations, marketing and management, and medicine.
- Summer courses as part of the School of Polish Language and Culture
- Summer course of Polish language and culture for young learners “Explorers Summer”
- Polish language courses for students of the Erasmus Program students
- Polish language courses for graduate students
- Individual courses for businessmen and translators

Details of the programs offered are available on the website
<https://pls.school.uj.edu.pl>

For further information please contact:
School of Polish Language and Culture
ul. Ingardena 3, 30-060 Kraków
tel. +48 12 663-29-20, 663-18-14
e-mail: polish.for.foreigners@uj.edu.pl



**UNIwersytet
JAGIELLOŃSKI
W KRAKOWIE**

Szczegóły dotyczące oferowanych programów są dostępne na stronie
<https://pls.school.uj.edu.pl>

Pytania dotyczące programów prosimy kierować tutaj:
Szkoła Języka i Kultury Polskiej
ul. Ingardena 3, 30-060 Kraków
tel. +48 12 663-29-20, 663-18-14
e-mail: polish.for.foreigners@uj.edu.pl



**JAGIELLONIAN
UNIVERSITY
IN KRAKÓW**

ARKADIUS – polska ikona mody lat 2000. – wciąż budzi emocje

Zachwyt... i kontrowersje

 Muzeum Włókiennictwa w Łodzi

W latach 2000. jego nazwisko elektryzowało świat mody. Ubrania, które projektował, nazywano dziełami sztuki, a sam Arkadiusz Weremczuk – bo o nim mowa – był porównywany do największych wizjonerów haute couture, obok Johna Galliano czy Alexandra McQueena. Choć dziś żyje z dala od światła reflektorów w brazylijskim Salvadorze, postać Arkadiusa nie przestaje fascynować, a jego dorobek ponownie trafia do galerii sztuki. W Centralnym Muzeum Włókiennictwa w Łodzi trwa właśnie (do połowy lipca) wystawa „Arkadius. Wielkie namiętności. Konfrontacje” – pierwsza na świecie tak kompleksowa prezentacja jego twórczości.

Międzynarodowa kariera

Arkadiusz Weremczuk urodził się w 1969 roku w Parczewie, niewielkim miasteczku na Lubelszczyźnie. Z pozoru nic nie wskazywało na to, że stanie się jednym z najbardziej rozpoznawalnych projektantów na świecie. Rodzice widzieli w nim nauczyciela – zaczął więc studiować pedagogikę na Uniwersytecie Jagiellońskim. Szybko jednak zrozumiał, że jego żywiołem nie jest sala wykładowa, a wybieg. Zafascynowany historią Yvesa Saint Laurenta, który również pochodził z prowincji, wyjechał za granicę – najpierw do Toskanii i Monachium, gdzie pracował fizycznie, a potem do Londynu.

Tam trafił do legendarnej szkoły Central Saint Martins College of Arts and Design – był pierwszym projektantem zza

żelaznej kurtyny, który dostał się do tej elitarnej placówki. Żeby opłacić studia, zmywał naczynia i pracował w restauracjach, ucząc się w międzyczasie angielskiego, rysunku i historii sztuki. Z czasem jego talent zaczął przyciągać uwagę. Już przed obroną dyplomu ubierał ikonę brytyjskiej mody – Isabelłę Blow i pracował dla Alexandra McQueena.

Moda jako teatr i manifest

W 1999 roku Arkadiusz zadebiutował z kolekcją „Lucina O!”, w której nawiązywał do misterium porodu. Ostatnia modelka wychodziła na wybieg w białej sukni z zakrwawionym kroczem – symboliczny, szokujący finał. Dla jednych był to bluźnierczy performance, dla innych – nowa jakość w modzie. „Nie projektuję ubrań, tworzę emocje”, mówił wówczas projektant. I rzeczywiście – jego kolekcje były eksplozją znaczeń i symboli.

Przez kolejne lata stworzył dziesięć pokazów podczas londyńskiego tygodnia mody. W „Virgin Mary Wears the Trousers” mieszał symbole religijne, a w „United States of Mind” komentował polityczne napięcia, zestawiając flagi USA, gwiazdy Dawida i arabskie znaki. Z kolei w „Paulinie”, pokazanej po raz pierwszy w 2001 roku w Bibliotece Uniwersyteckiej w Warszawie, zainspirował się polskim folklorem. Modelki Arkadiusa chodziły po wybiegu w kreacjach z wikliny i sitowia, ozdobione ptakami znanymi z wiejskich odpustów.

U szczytu kariery Arkadiusz ubierał topowe gwiazdy ówczesnego show-biznesu: Björk, Janet Jackson i Christinę Aguilera, a okulary jego projektów nosili m.in. Brad Pitt, Gwen Stefani czy Justin Timberlake. Życie Arkadiusa na początku lat 2000. było spełnieniem marzeń. Jak podaje magazyn Vogue Polska, sam artysta powiedział wtedy: „Chcę być nienawidzony albo uwielbiany”.

Polski sen... niespełniony

Zachwycona sukcesem Arkadiusa na Zachodzie, Polska zaprosiła go do siebie. W 2003 roku projektant otworzył butik przy ul. Mokotowskiej w Warszawie i uruchomił markę Anarchy Jeans – bardziej przystępną, choć nadal conceptualną. Początkowo sklep był miejscem modowych pielgrzymek, bywali tam celebryci i dziennikarze, organizowano wydarzenia, pokazy i imprezy. Po fali zachwytu przyszły jednak trudności. Problemy finansowe, niedopasowanie do lokalnego rynku i brak zrozumienia dla estetyki Arkadiusa sprawiły, że firma zban-



Wystawa pt. „Arkadius. Wielkie namiętności. Konfrontacje” prezentowana w Centralnym Muzeum Włókiennictwa w Łodzi to pierwsza tak duża wystawa poświęcona dorobkowi polskiego projektanta

krutowała, a sam projektant, pogrążony w długach, zniknął z mediów i wyemigrował.

Nowe życie w Brazylii

Arkadiusz osiadł w brazylijskim Salvadorze, gdzie znalazł spokój. Zajął się projektowaniem wnętrz, mebli, fotografią i sztuką conceptualną. Nie chciał rozgłosu, bo – jak twierdził – z popularnością wracają problemy. Choć wycofał się z mody, nie zrezygnował z niej całkowicie. W 2015 roku powrócił jako AFKAA (Artist Formerly Known as Arkadiusz) i założył markę P-iFASHION – Politically Incorrect Fashion. Projekt miał działać jak galeria sztuki, a pojedyncze egzemplarze ubrań były dostępne online. Arkadiusz ponownie pojawił się nawet w polskich mediach. Jednak po chwili marka zniknęła, a domena sklepu trafiła w obce ręce. Ostatnia modowa inicjatywa Arkadiusa to projekt „Naked Fashion” – fotograficzny manifest, który komentował konsumpcjonizm w modzie i próżność kultury celebrytów.

Hołd sztuce

Choć Arkadiusz odciął się od świata mody, to jego twórczość wciąż żyje. Wystawy jego projektów odbyły się m.in. w Londynie, Paryżu, Warszawie i w galerii „Judice Clark”, gdzie jego suknie pokazywano obok dzieł Diora. W 2004 roku jego modowe fotografie wystawiono w warszawskiej Zachęcie.

Najważniejszy powrót prac polskiego projektanta nastąpił jednak w 2024 roku, gdy Centralne Muzeum Włókiennictwa w Łodzi zorganizowało ekspozycję „Arkadius. Wielkie namiętności. Konfrontacje”. To pierwsza tak duża wystawa poświęcona jego dorobkowi – pokazująca nie tylko kostiumy, ale i emocjonalne, często kontrowersyjne, tło ich powstania. Ekspozycję można oglądać do 13 lipca.

Historia sukcesu Arkadiusa trafiła również na ekrany. O artyście powstały dwa filmy dokumentalne: „Arkadius, życie na szpilkach” z 2000 roku i „W cieniu Don Giovanniego” z 2003 roku.

Moda po polsku

Choć Arkadiusz wybrał życie z dala od mediów, jego obecność wpisała się na trwałe w historię polskiej mody. Jest jednym z pionierów, który przetrwał szlaki dla kolejnych twórców. Gosia Baczyńska, Ewa Minge, Joanna Przetakiewicz, Maciej Zieliński czy duet Paprocki & Brzozowski, podobnie jak Arkadiusz, również zdołali zaistnieć poza granicami Polski.

Czy Arkadiusz wróci? To pytanie pozostaje otwarte. Sam zainteresowany przyznaje, że nie wyklucza powrotu na światowe wybiegi. Na razie jednak żyje spokojnie, tworzy, projektuje wnętrza i wybiera anonimowość, pozostawiając po sobie modowy mit.

 ALICJA DĘBEK



Arkadius, czyli Arkadiusz Weremczuk, obecnie mieszka w Brazylii. Choć szczyt jego kariery przypadł 20 lat temu, wciąż jest uznawany za jedną z najbardziej rozpoznawalnych na świecie twarzy polskiej mody

TWO WORDS TO THE WISE

**Robert A. Rothstein**University
of Massachusetts
Amherst

rar@umass.edu

More Linguistic Americanisms

July 4th would seem to be an appropriate time to take another look at how American English is influencing the Polish language. As I pointed out in my earlier column, the words and expressions that Polish has borrowed are treated in various ways. Some are used with the original spelling preserved (e.g. “soft power” or “bullying”). Others are polonized in their form (e.g. “scrollować” or “mailowo”). Still others are translated literally (e.g. “złota szansa” or “terapia szokowa”). Here is my latest collection of examples.

Negocjacje win-win to styl negocjacyjny, którego celem jest osiągnięcie kompromisu, w którym obie strony osiągają korzyści. (Win-win negotiations are a negotiating style in which the goal is achieving a compromise in which both sides gain benefits.)

To ekonomiczna siła państwa jest kluczowym elementem soft power w dzisiejszym zglobalizowanym świecie. (A country’s economic strength is a key element of soft power in today’s globalized world.)

Trzeba zrozumieć MGIMO. To Hogwart rosyjskiej elity polityki zagranicznej. (We have to understand the Moscow State Institute of International Relations. It’s the Hogwart [sic] of the Russian foreign policy elite. [The reference is to Hogwarts School of Witchcraft and Wizardry from J. K. Rowling’s *Harry Potter* books.])

Pandemia była „gamechangerem” w historii świata. (The pandemic was a game-changer in the history of the world.)

Mentzen grilluje Trzaskowskiego (Mentzen grills Trzaskowski [headline about a pre-election interview])

Late poll to uaktualnione wyniki badania exit poll. (A late poll is an updated version of an exit poll.)

Kariera Gerharda Schrödera, typowego self-made mana (The career of Gerhard Schröder, a typical self-made man)

Bogatsi przedstawiciele krakowskiego establishmentu najchętniej osiedlają się na Woli Justowskiej. (The richer members of the Cracow establishment prefer to settle in the Wola Justowska district.)

Słownik tworzony w Obserwatorium Językowym UW ma charakter społecznościowy (działa na zasadzie crowdsourcingu). (The University of Warsaw Language Observatory is a social networking site [operates on the basis of crowd sourcing].)

Kohabitacja w dyskusji nt. polityki pojawia się w sytuacji, gdy prezydent i premier należą

do różnych partii politycznych. (Cohabitation on a political topic comes into the picture when the president and the prime minister belong to different parties.)

Taktyka spalonej ziemi to sposób działania, który zakłada zniszczenie wszystkiego dla osiągnięcia jakiegoś celu. (A scorched-earth tactic is an approach that implies the destruction of everything that stands in the way of achieving some goal.)

Jak uwolnić się od scrollowania? (How can one break free from [internet] scrolling?)

Wykonując prawidłowo backup danych, możesz zabezpieczyć się przed ich utratą. (By regularly backing up data you can protect yourself from their loss.)

Prime-time jest atrakcyjną porą dla reklamodawców. (Prime time is an attractive time for advertisers.)

W społeczności internetowej istnieje stosowny zwrot “nie karm trolla”. Ostrzega on przed jakąkolwiek interakcją z osobami trollującymi. (In internet society there’s a relevant expression “don’t feed a troll.” It warns against any interaction with trolling individuals.)

Bullying w szkole może przybierać różne formy. (Bullying in school can assume various forms.)

W roku 2004 otrzymał Paszport Polityki w kategorii „sztuki wizualne”. Znany jest przede wszystkim z performance’ów. (In 2004 [Daniel Kotowski] received the Polityka Passport [a cultural award] in the category “visual arts.” He is best known for his performances.)

Nini Eliaszwili jest wybitną poetką i osobą queerową. (Nini Eliaszwili is a noted poetess and queer personality.)

Guilty pleasure to przyjemność czerpana z czegoś mało wyrafinowanego lub akceptowanego społecznie. (A guilty pleasure is a pleasure derived from something that is not very refined or socially acceptable.)

Nawet największe prostactwo i niekompetencja wymagają pewnego know-how. (Even the greatest vulgarity and incompetence require a certain know-how.)

W Krakowie zasady chuligańskiego fair play już dawno poszły w odstawkę. (In Cracow the rules of thuggish fair play have long ago been abandoned.)

Mogłoby się wydawać, że TikTok to kilkunastosekundowe rolki, które młodzi nałogowo scrollują. Ale są tam również kilku-, a nawet kilkunastogodzinne live’y, na których z pozoru nic się nie dzieje. (It might seem that Tik Tok

consists of several-second videos that young people scroll obsessively. But there are also several-hour live broadcasts where nothing seems to be happening.)

Polska właśnie przegrywa swoją złotą szansę na to, by stać się europejską potęgą. (Poland is just losing its golden opportunity to become a European power.)

Ich rząd zdecydował się na „terapię szokową” podsuwaną przez liberalnych ekonomistów. (Their government chose the “shock therapy” recommended by liberal economists.)

W polityce jednak trendy potrafią się szybko zmieniać. (In politics however, trends can change quickly.)

Kaczyński, jako potwierdzony kingmaker, dostał paliwo. (Kaczyński, a confirmed kingmaker, has gained popularity.)

Kolejnym krokiem powinna być walka z manipulacjami na rynku mieszkaniowym. Chodzi o flipperów. (The next step should be the struggle against manipulations in the apartment market. It’s a matter of “flippers” [people who buy cheap property with an eye toward making some inexpensive improvements to spruce it up and then quickly “flipping” it or reselling it at a value-added price for a tidy profit].)

Nie dam się namówić na polowanie na czarownice. (I won’t be talked into a witch hunt.)

Nasze społeczeństwo jest bardzo zróżnicowane pod względem światopoglądowym. Wcale nie takie „konserwatywne”, lecz „patchworkowe”. (Our society is very diverse as far as worldview is concerned. It’s not so “conservative,” rather patchwork-like.)

Taką wiadomość rozesłano też mailowo do dyrektorów szkół. (The information was emailed as well to school directors.)

Barack Obama był pierwszym, który zaczął używać mediów społecznościowych do tego, żeby aktywizować, mobilizować różne części elektoratu. Wykorzystywał mikrotargeting. (Barack Obama was the first to use social media to activate, mobilize different parts of the electorate. He made use of microtargeting [tailored advertisements, political messages, etc., aimed at (people) based on detailed information about them].)

[Ukraiński] pisarz Serhij Żadan... ukrywał się, bo Rosjanie mieli go na czarnej liście osób do aresztowania. (The Ukrainian writer Serhij Żadan went into hiding because the Russians had him on the blacklist of people to be arrested.)

Pociąg do Chorwacji

Pod koniec czerwca PKP Intercity uruchomiło wakacyjne połączenie kolejowe z Polski do Chorwacji. Bezpośredni pociąg z Warszawy do Rijeki nad Morzem Adriatyckim pokona zaplanowaną trasę w 19 godzin. Odjazdy zaplanowano we wtorki, czwartki, piątki i niedziele. Najtańszy bilet na to połączenie będzie kosztował 193 zł, a miejsce w wagonie sypialnym 301 zł.



 Wikipedia

Krokodyl w Bełchatowie

Na terenie kopalni w Bełchatowie znaleziono szczątki krokodyla, datowane na 17 milionów lat. Odkrycia dokonali naukowcy z Uniwersytetu Warszawskiego, Polskiej Akademii Nauk oraz Morawskiego Muzeum Ziemińskiego z Czech. Szczątki znalezione w kopalni „Bełchatów” pochodzą z miocenu (23 mln do 5.3 mln lat temu) – ostatniej tak ciepłej i wilgotnej epoki w dziejach Ziemi.

 Wikipedia



Polska wystawa w Japonii

W prestiżowym domu towarowym Dai-maru Shinsaibashi w Osace pojawiła się wystawa polskiej artystki Joanny Hawrot. „Wearable Art – Unseen Threads” to ogromna instalacja rozpięta na ośmiu piętrach galerii. Projekt jest częścią programu towarzyszącego udziałowi Polski w Wystawie Światowej EXPO 2025. Wystawa składa się z artystycznych tkanin wykonanych przez Joannę Hawrot, w towarzystwie rzeźb autorstwa Angeliki Markul oraz zdjęć i wideo Zuzy Krajewskiej.

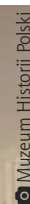
 Zuza Krajewska – materiały prasowe



1025. Narodziny królestwa

Do końca czerwca w Warszawskiej Cytadeli prezentowana była wystawa „1025. NARODZINY KRÓLESTWA”, upamiętniająca koronację pierwszego króla Polski – Bolesława Chrobrego. Ekspozycja przygotowana przez Muzeum Historii Polski ukazywała średnio-wieczne królestwo Bolesława, jego największe bogactwa, trudy życia zwykłych mieszkańców i ówczesne wierzenia. Dodatkową atrakcją wystawy była możliwość głosowania w rankingu na najlepszego króla Polski w historii. Uroczyste ogłoszenie wyników odbędzie się 6 lipca.



 Muzeum Historii Polski

Beksiński w Warszawie

W warszawskim Muzeum Sztuki Fantastycznej otwarto wystawę prac Zdzisława Beksińskiego. Na ekspozycji zaprezentowano 44 obrazy oraz 9 rysunków, w tym prace nigdy wcześniej niepokazywane publicznie i pochodzące z prywatnych kolekcji przyjaciół artysty. Organizacją wystawy zajmują się Muzeum Sztuki Fantastycznej w Warszawie, Muzeum Historyczne w Sanoku oraz Galeria Beks.pl. Tegoroczne wydarzenie jest drugą edycją „Beksińskiego w Warszawie”. Pierwsza edycja odbyła się w 2021 r. i przyciągnęła ponad 70 tys. odwiedzających.

 Facebook/Beksiński w Warszawie



250-lecie armii USA

250 lat temu, 14 czerwca 1775 roku, powstała Armia Stanów Zjednoczonych. Na mocy aktu Kongresu Kontynentalnego, po przejściu sił zbrojnych Nowej Anglii, nowoutworzona armia rozrosła się z przypadkowej grupy milicji stanowych do jednej z najsilniejszych sił bojowych w historii. Szacuje się, że obecnie armia USA jest trzecią co do wielkości formacją militarną na świecie, z 1.3 milionami żołnierzy w służbie czynnej.



 Wikipedia

50-lecie Kombii

Zespół Kombii świętuje w tym roku 50-lecie działalności artystycznej. Z tej okazji muzycy wyruszą w trasę koncertową po Polsce, która potrwa od lata do późnej jesieni. Pierwszy koncert, już oficjalnie pod nazwą Kombii, Grzegorz Skawiński i Waldemar Tkaczyk zagrali w sierpniu 1976 roku w Operze Leśnej w Sopocie, w ramach Międzynarodowych Konfrontacji Muzycznych „Pop Session”. Do największych hitów zespołu należą takie utwory jak „Śłodkiego, miłego życia”, „Black and White” czy „Pokolenie”.

 Instagram/kombiiband_official Materiały prasowe

Złoty Lajkonik dla „Ikony”

Jury 56. Krakowskiego Festiwalu Filmowego przyznało twórcom filmowym tegoroczne nagrody. Najwyższy festiwalowy laur zdobył film „Ikona” Wojciecha Kasperskiego, który otrzymał Złotego Lajkonika w Konkursie Polskim oraz nagrodę Międzynarodowej Federacji Krytyków Filmowych za refleksję nad duszami mieszkańców odizolowanego od świata zakładu psychiatrycznego na Syberii. W Międzynarodowym Konkursie Filmów Dokumentalnych zwyciężył estońsko-rosyjski film „Mój przyjaciel Borys Niemcow”, który wygrał z osiemnastoma produkcjami z całego świata.

Tragedia pod wodą

 Materiały prasowe

Nowy polski serial podbija internet

Na platformie SkyShowtime zadebiutował nowy serial na podstawie powieści Remigiusza Mroza. Thriller pt. „Langer” opowiada historię Piotra Langer – młodego i rzutkiego biznesmena, który okazuje się być nieuchwytnym seryjnym mordercą, od lat bezskutecznie ściganym przez prokuraturę. Pewnego dnia w jego życiu pojawia się Nina, która pod przykrywką szuka dowodów obciążających głównego bohatera. W produkcji wystąpili topowi polscy aktorzy: Julia Pietrucha, Jakub Gierszał, Magdalena Boczarska i Piotr Adamczyk.

Na Netfliksie pojawił się nowy film dokumentalny, analizujący katastrofę łodzi podwodnej OceanGate Titan. Produkcja „Titan: OceanGate Disaster” w reżyserii Marka Monroea przybliży widzom przebieg feralnej wyprawy do

wraku Titanica w czerwcu 2023 roku, podczas której zginęło pięć osób. Eksperci występujący w filmie opowiadają o wyzwaniach technicznych, dylematach moralnych i błędnych decyzjach, które doprowadziły do katastrofy.

Metallica powraca!

Metallica po 18 latach wraca do Polski. Amerykańska grupa heavymetalowa zagra koncert na Stadionie Śląskim w Chorzowie w ramach trasy „M72”. Choć występ zaplanowano na maj przyszłego roku, to już ruszyła sprzedaż biletów, która cieszy się dużym zainteresowaniem. Co ciekawe, część dochodów ze sprzedaży biletów zostanie przekazana na fundację Metaliki „All Within My Hands”, która na przestrzeni lat przekazała ponad 20 milionów dolarów na różne inicjatywy prospołeczne.

 Instagram/metallica Instagram/therollingstones

Kultowy utwór ma już 60 lat!

60 lat temu, 5 czerwca 1965 r., brytyjski zespół The Rolling Stones nagrał utwór „(I Can't Get No) Satisfaction”. Piosenka stała się światowym hitem i hymnem młodych pokoleń w kolejnych dekadach. Wstęp do utworu, z gitarowym riffem Keitha Richardsa, jest uważany za jedną z najlepszych melodii rockowych wszech czasów.



Polki wicemistrzyniami szermierczych mistrzostw Europy

Srebrne szablistki

 pzszer.pl

Polskie szablistki zdobyły srebrne medale podczas szermierczych mistrzostw Europy, które odbyły w Genui. W rywalizacji indywidualnej na najniższym stopniu podium stanęła we Włoszech Sylwia Matuszak.

Drużyna szablistek, w której wystąpiły Zuzanna Cieślak, Sylwia Matuszak, Angelika Wątor i Zuzanna Lenkiewicz, dotarła do finału, gdzie uległa Francuzkom 31:45.

W drodze do finału Polki pokonały w ćwierćfinale 45:27 Ukrainki, aktualne mistrzynie olimpijskie. To zwycięstwo dobrze nastroiło drużynę przed półfinałem, gdzie czekały mistrzynie świata – Węgierki. Choć przez większość meczu rywalki prowadziły, to w końcówce Biało-Czerwone odrobiły straty i zwyciężyły 45:42.

W finale początek należał do Polek – Matuszak kończyła trzecią walkę z wynikiem 15:10. Później to jednak rywalki przejęły inicjatywę. Mimo porażki był to wyjątkowy dzień dla Biało-Czerwonych. Dla drużyny to pierwszy medal od 2008 roku (złoto wywalczone w Kijowie – red.).

W rywalizacji indywidualnej Sylwia Matuszak (KKSz Konin) w półfinale



Polskie szablistki będą dobrze wspominać zawody w Genui

musiała uznać wyższość Aliny Komaszczuk (Ukraina, 24. lokata w rankingu światowym). Brązowy medal ME to największe osiągnięcie w karierze Sylwii, która przed turniejem zajmowała 66. miejsce w rankingu.

W drodze do półfinału Polka pokonała m.in. Bułgarkę Biełostawę Iwanową

(15:11) oraz koleżankę z kadry Zuzannę Cieślak (15:12). W ćwierćfinale zwyciężyła Węgierkę Renatę Katoną (15:14).

Na medal apetyty miały też florecistki, ale ostatecznie zajęły 4. miejsce. W meczu o brąz przegrały 30:45 z Hiszpankami.

 TOM

Kluby z Arabii Saudyjskiej zainteresowane polskim napastnikiem

40 mln euro rocznie dla Lewandowskiego?

Gazeta „El Nacional” poinformowała, że dwa kluby z Arabii Saudyjskiej rozważają sprowadzenie Roberta Lewandowskiego, gdy temu wygaśnie umowa z FC Barceloną. Roczna oferta dla Polaka miałaby wynosić 40 mln euro rocznie.

Umowa Lewandowskiego z Barceloną wygaśnie za rok i nic nie wskazuje na to, by kataloński klub planował jej przedłużenie. Media sugerują, że rola „Lewego” w ekipie Hansiego Flicka ma stopniowo maleć, a sama Barca już rozpoczęła poszukiwania nowego napastnika.

Pewne jest, że polski snajper nie zamierza zawieść butów na kotku po wygaśnięciu kontraktu w Barcelonie. Niedawno pojawiały się sygnały, że mógłby kontynuować grę w Serie A – wskazywano m.in. AC Milan i AS Romę. „El Nacional” informuje jednak, że pan Robert znalazł się na celowniku klubów z Saudi Pro League. Według dziennika to właśnie kluby z Arabii Saudyjskiej chcą uczynić z polskiego piłkarza główny cel transferowy na 2026 rok. Oba miałyby być gotowe zaoferować Lewandowskiemu trzyletni kontrakt z pensją sięgającą 40 milionów euro rocznie. Jednym z klubów może być Al-Riyadh, o czym pisał wcześniej kataloński „Sport”.

„Lewy” 21 sierpnia skończy 37 lat, ale wciąż jest w formie i „robi” liczby. Od 2022 roku, gdy trafił do Barcelony z Bayernu Monachium, rozegrał 147 meczów, strzelając 101 bramek i zaliczając 20 asyst.

 TOM

Piłkarki znad Wisły wystartują w mistrzostwach Europy od meczu z Niemkami

Historyczne Euro

Niemki będą pierwszymi rywalkami Polek na Euro 2025, które rozpoczęło się na szwajcarskich boiskach. Mecz odbędzie się w piątek na stadionie w Sankt Gallen (g. 21), a sama impreza pod Alpami potrwa do 27 lipca.

Kobięca reprezentacja Polski wystąpi po raz pierwszy w historii w mistrzostwach Europy. Los nie był zbyt łaskawy dla piłkarek znad Wisły – oprócz drużyny znad Reny zmierzy się w meczach grupowych ze Szwecją (8 lipca, o 21:00 w Lucernie) i Danią (12 lipca, o 21:00 w Lucernie).

Poprzeczka będzie wisieć bardzo wysoko. Wystarczy wspomnieć, że Niemki zostawały mistrzyniami Europy aż osiem razy. Trzy lata temu (turniej przesunięto z 2021 r. z powodu

pandemii COVID-19) zdobyły srebrne medale, bo w finale przegrały po dogrywce z Anglią, gospodarzem turnieju. Na trzeciej pozycji sklasyfikowano Francuzki i Szwedki.

Dziennikarze ESPN opublikowali ranking wszystkich kobiecych drużyn tuż przed rozpoczęciem ME. Ich zdaniem faworytkami do złota są Hiszpanki, a na podium znalazły się też piłkarki z Niemiec i Francji. Pozostałe grupowe rywalki Polek są na miejscach numer 6 (Szwedki) i 11 (Dunki). Ewę Pajor i jej koleżanki sklasyfikowano na miejscu 15.

Euro zostanie rozegrane na ośmiu stadionach. Będą nimi: St. Jacob Park w Bazylei (38,512 miejsc, odbędzie się tu finał), Stadion Wankdorf w Bernie (31,783), Stade de Geneve w Genewie (30,084), Letzigrund w Zurychu



Każdy punkt wywalczony przez Polki w Szwajcarii będzie miłą niespodzianką

(26,104), Arena St. Gallen w Sankt Gallen (19,694), Allmend Stadion w Lucernie (16,800), Stade de Tourbillon w Sionie (16,263), Arena Thun (10,398). Mecze będzie można oglądać na antenach TVP. Transmisje

dostępne będą również w internecie na tvpsport.pl i w aplikacji mobilnej. Wyniki ME oraz tekstowe relacje „na żywo” ze spotkań Polek śledzić będzie można w serwisie Interia Sport.

 TOM

 pzipn.pl

ALAN WAŻNY – nastolatek z Rzeszowa – zwycięzca juniorskiego finału debla na kortach Rolanda Garrosa

U wrót do kariery

Mistrzem French Open został Carlos Alcaraz, który po epickim boju pokonał Jannicka Sinnera. Dzień wcześniej ze zwycięstwa w juniorskim finale debla cieszył się Alan Ważny, który stawia Hiszpana w gronie sportowych idoli. Na razie tenisista Czarnych Rzeszów dorównuje idolowi wzrostem – także mierzy 183 cm. W sobotę Alan wystartuje w Wimbledonie, potem czeka go US Open.

Alan triumfował w stolicy Francji wspólnie z Oskarem Paldaniusem. W finale polsko-fińska para, rozstawiona z numerem drugim, w 63 minuty pokonała amerykański duet Noah Johnston & Benjamin Willwerth 6:2, 6:3. – Z Oskarem znamy się od pięciu lat, a od ponad pół roku gramy debla. Przyjaźnimy się, co pomaga w tym, co się dzieje na korcie – komentuje tenisista ze stolicy Podkarpacia.

Sukcesem nad Sekwaną sprawił sobie piękny prezent na 18. urodziny, ale nie tylko sobie. Tak się składa, że 4 czerwca to również dzień urodzin Konrada Kolbusza. Trenerowi, który od ponad pięciu lat zajmuje się rozwojem talentu nastolatka z Rzeszowa, stuknęło w Paryżu 46 wiosen.

– Wierzę, że dla Alana to dopiero początek, zwiastun kariery w seniorskim tenisie. Ma talent, zapal do pracy, już w tej chwili duże umiejętności, więc oby tak dalej – mówi coach mistrza Rolanda Garrosa.

Najpierw były tzy

Alan to rodowity rzeszowianin, który pierwsze lata dzieciństwa spędził na obrzeżach dzielnicy Nowe Miasto. To teren, w którym „rządzą” kibice miejscowej Stali, a młodzi chłopcy niejednokrotnie marzą o założeniu biało-niebieskiej koszulki.

– Lubię piłkę nożną. Gdy jest okazja, oglądam w telewizji ciekawsze mecze, ale brakuje mi czasu, aby pograć z kolegami. Ostatni raz zdarzyło mi się to dwa lata temu – uśmiechał młody tenisista.

Alan od zawsze był żywym, sprawnym dzieckiem, lubił rywalizację. Gdy miał 6 lat, rodzice postanowili znaleźć miejsce, gdzie będzie mógł się rozwijać sportowo. – Grywałem amatorsko w tenisa, a po sąsiedztwie mieliśmy szkołę, tzw. przedszkole tenisowe. Na pierwsze zajęcia syn nie chciał iść, płakał całą drogę. Gdy w końcu wszedł na kort, zaczął się dobrze bawić, pokochał tenis – wspominał Paweł Ważny, ojciec tenisisty.

– Po kilku tygodniach opiekun grupy dzieci stwierdził, że syn nie nadaje się już do tych zajęć. Robi o wiele szybsze postępy



Alan Ważny pokazał, że w Rzeszowie można zacząć tenisową przygodę, która prowadzi do wielkoszlemowych turniejów

© Krzysztof Kapica

od rówieśników i zyskałby bardziej, gdyby podjął indywidualne treningi – wspominała Aneta Ważny, mama nastolatka.

Technika i szybka ręka

Tym sposobem przyszedł mistrz French Open trafił do Czarnych Rzeszów. Klub istnieje ponad 70 lat, ale to skromna placówka – młodzi adepci tenisa mają tam do dyspozycji cztery korty, w tym dwa pod tzw. balonem. W Czarnych Alan trafił pod skrzydła trenera Michała Pomianka.

Alan ma talent nie tylko do tenisa, ale też zapal do systematycznej pracy, toteż po kilku latach okazało się, że należy do najlepszych w Polsce. Potwierdziły to tytuły mistrza kraju, które zdobywa od ponad 6 lat. Wyjątkowy był pod tym względem 2021 rok, gdy wywalczył trzy złote medale w kategorii do 14 lat, w tym dwa w singlu. Wtedy nastolatek był już pod opieką Konrada Kolbusza.

– Atuty Alana? Pokazuje wysoki poziom w każdym elemencie. Jest po prostu dobrze wyszkolony technicznie, a jeśli miałbym coś wyróżnić, to forhand, szybką rękę i czucie piłki – opisuje trener rzeszowianina, który w młodości grał oczywiście w tenisa, a pracę magisterską pisał z historii... Czarnych Rzeszów. – Pracujemy w skromnych warunkach, więc tym większa radość, że doczekaliśmy takiego wychowanka – dodaje.

Milion, półtora miliona

Alan znajduje się przed wrotami do zawodowego tenisa, za którą znajduje się szansa na zdobycie sławy i wielkich pieniędzy. Samo doprowadzenie tenisisty do tego miejsca wymagało ogromnych środków.

– Szacuje się, że to wydatek rządu od miliona do półtora miliona złotych. Sporą

część kosztów bierze na siebie Polski Związek Tenisowy, ale ktoś z dobrze sytuowanego domu ma rzecz jasna większe szanse na przejście tej drogi. Ważne, że Alan kocha ten sport. Mógłby mieć wygodne życie, ale jest ambitny, ciężko pracuje i chce zająć wysoko. Mocno mu kibicuję – stwierdza Benjamin Budziak, trener rzeszowianina w kadrze Polski.

Rodzice bohatera tekstu prowadzą Invest-Biuro Rzeszów, firmę oferującą klientom podłogi, parkiety, schody. Interes idzie dobrze, co się przysłużyło sportowemu rozwojowi Alana. – Pieniądze to jedno, ale trzeba było też sporo zmienić w organizacji codziennego życia, dostosować się do potrzeb Alana, do jego życia na walcach. Nie jest łatwo, ale mocno kibicujemy synowi – mówi mama tenisisty.

– Nigdy nie wywierał mi niepotrzebnej presji. Zresztą nie było takiej potrzeby. Alan bardzo dobrze się uczył, a do treningów nie trzeba było go namawiać. Jest jedynakiem, ale nie przypominam sobie, by sprawiał poważne problemy. No, może kilka lat temu przechodził taki, powiedzmy, okres burzy i naporu, ale już dorósł – uśmiecha się pani Aneta.

Mistrz z paryskiej mączki zaliczył w podstawówce sześć klas, ale częste wyjazdy na turnieje sprawiły, że musiał pożegnać publiczną szkołę. Od kilku lat jest uczniem brytyjskiej szkoły internetowej Interhigh School. – Jak mi idzie? Walczę o przetrwanie – śmieje się Alan. – Radzę sobie, ale tyle się dzieje w tenisie, że końcowe egzaminy musiałem przełożyć na przyszły rok – dodaje.

Trawa na horyzoncie

Z Paryża Alan przywiózł piękną, błyszczącą i ciężką, bo srebrną, paterę. Do pełni

szczęścia brakło trofeum z singlowego występu, w którym już w I rundzie przegrał z Austriakiem 6:7(1), 2:6. – W drugim secie prowadziłem 2:0, ale nie wykorzystywałem swoich szans i mecz uciekł. W singlu nałożyłem na siebie za dużą presję, co zwykle nie pozwala grać na sto procent możliwości. W deblu tego nie było. Grałimy na większym luzie – wyjaśniał rzeszowski zawodnik, który zajmuje obecnie 14 miejsce rankingu ITF.

Przed rzeszowianinem występ w Wimbledonie, czyli gra na trawiastych kortach. Dla tenisisty znad Wisłoka to słabo rozpoznany teren.

– Dla Alana wiele rzeczy jest nowych w tym roku. Najpierw był Australian Open, potem pierwszy start w Paryżu, a teraz Londyn, czyli trawa, na której jeszcze nie rywalizował. We Francji poszło fajnie, ale nie jest powiedziane, że Alan nie polubi Wimbledonskiej trawy, jeśli tylko złapie odpowiedni sposób poruszania się po tej nawierzchni – wyjaśnia Benjamin Budziak.

Po Wimbledonie przyjdzie kolejna seria juniorskich turniejów, których zwieńczeniem będzie start w US Open, czyli walka na betonowych kortach w Nowym Jorku. – Alan ma wszystko, aby radzić sobie na różnych nawierzchniach – podkreśla trener Kolbusz. – W 2026 roku nastąpi skok na głęboką, seniorską wodę. Pojawia się mocni fizycznie rywale, piłki zaczną fruwać szybciej, ale tenis Alana też idzie do przodu. Wierzę, że będzie spełniał kolejne marzenia – dodał rzeszowski coach.

Fotki pod wieżą Eiffla

Treningi, szkoła, podróże z turnieju na turniej – nastoletni tenisista grafik ma mocno wypełniony, ale nie jest zafiksowany wyłącznie na tenisie. – Na turystyczne zwiedzanie nie mam czasu, ale gdy zdarzy się trochę wolnego, staram się zobaczyć coś więcej niż tylko lotnisko, hotel i korty. Duże wrażenie zrobiła na mnie Australia ze swoją przyrodą. Dłuższy spacer po Paryżu też zaliczyłem, a po turnieju wylądowałem z teamem pod wieżą Eiffla, gdzie zwycięzcy robią sobie pamiątkowe zdjęcia – mówi deblowy mistrz French Open.

Jeśli zrobi karierę, Alan zarobi miliony i będzie mógł chodzić na duże zakupy. W wywiadach wspomina o zainteresowaniu Formułą 1, toteż można zgadywać, że odwiedzi wtedy renomowany salon samochodowy. Na razie zapisał się na kurs prawa jazdy. Kłopot w tym, że nie może go rozpocząć. Wciąż brakuje czasu...

TOMASZ RYZNER

SPRZEDAM – FIAT 126p „MALUCH”**ANTYK – LECIWY, ALE JAK NOWY!**Stacjonuje w **Chicago**
Cenię się na **\$10,000****Mam już 33 lata,
a wciąż w IDEALNYM stanie!**

- Białe, skórzane, lotnicze fotele
- Perfekcyjnie utrzymany technicznie i wizualnie
- Kultowy klasyk na amerykańskich drogach

 **Kris: 847-823-0344 Andy: 773-725-2005****PIJAWKI
Hirudoterapia****Pomocna przy:**

- Bólach i urazach
- Nadciśnieniu, zakrzepicy
- Alergiach, migrenach
- Złym samopoczuciu i wielu dolegliwościach

Tel. 732-266-8154**Dorota Filipczak RN, C.H.P.**
Certified Hirudologist – Touch of Nature, LLC**Gabinety w Garfield, NJ
oraz w Old Bridge, NJ**

www.jerseyleeches.com

FLORYDA: Cape Coral, Fort Myers, Naples i okolice**Jones & Co. Realty****Vito Kostrzewski - Realtor****1342 Colonial Blvd., H-59
Fort Myers, FL 33907****Ich spreche deutsch/mówię po polsku!****Mobile: 239-910-5400****Office: 239-415-5881****Fax: 877-329-8486****vitorealtor@vitofl.com****www.FloridaHomeParadise.com**


Internetowa edycja
„Białego Orła”
w nowej odsłonie
– czytaj na
BialyOrzel24.com!

BIAŁY ORZEŁ 24 .com

**DENHOLTZ CRIMINAL DEFENSE**
TRACY L. DENHOLTZ, ESQ.**Denholtz Criminal Defense, LLC - Tracy L. Denholtz, Esq.****Charged with a criminal offense?****Hire a relentless advocate, ready to fight for YOU:**

- ★ 100% of practice dedicated to criminal defense litigation.
- ★ Seasoned and fierce advocate with over a decade of experience.
- ★ Offering relentless advocacy, strategic defense, and exceptional service to those accused of criminal offenses throughout New Jersey.
- ★ Proven track record, with over 1,500 felony-level cases handled to conclusion.
- ★ Tireless advocacy and meticulous attention to detail.

If you or a loved one are facing criminal charges, contact Denholtz Criminal Defense for a **FREE** consultation (virtual appointments available).**TYPES OF OFFENSES WE HANDLE:**

- Violent Offenses
- Domestic Violence
- White Collar Crime
- Drug Offenses
- Weapons Offenses
- DUI/DWI
- Theft Offenses
- Sex Offenses
- Kidnapping Offenses
- Forgery/Fraud Offenses
- Obstruction Offenses
- Property Offenses
- Family Offenses

TYPES OF SERVICES WE OFFER:

- FREE Consultations
- Discovery Review
- Investigations
- First Appearances
- Detention Hearings
- Re-Opening Detention
- Violations of Monitoring
- Recovery Court
- Court Appearances
- Diversionary Programs
- Competency/Insanity
- Motion Practice
- Trial Preparation
- Jury & Bench Trials
- Probation
- Probation Violations
- Restraining Orders
- Plea Negotiations
- Expungements
- AND MUCH MORE!

ADVERTISEMENT

The selection of an attorney is an important decision. Before making your choice of attorney, you should give this matter careful thought. No aspect of this advertisement has been approved by the Supreme Court of New Jersey.

 **862-842-0811 (Available 24/7)** **Tracy@DenholtzCriminalDefense.com** **www.DenholtzCriminalDefense.com****89 Headquarters Plaza North #1205,
Morristown, NJ 07960**

„Lodowe drzewo”

(fragment)

Andrzej docisnął gaz. Droga do Cisnej, wąska i kręta, wita się przez wilgotny las, którego ciężki zapach wciskał się do kabiny przez uchylone okno. Rysek siedział obok, nonszalancko oparty o deskę rozdzielczą, jakby był na pikniku, a nie na trasie do miasteczka spowitego mgłą i deszczem.

– Pamiętam to, jakby było wczoraj – prze-rwał ciszę Rysek. – Z Rychem, poetą, potrafiliśmy przemierzać całe góry w deszczu, nie zważając na nic. Na końcu zawsze wracaliśmy do Cisnej, do Siekierzady. Przemoczeni, ale z jakimś dziwnym poczuciem triumfu – jak weterani po zakończonej misji. Rychu... Rychu zawsze miał przy sobie swój kajet. Pisał wszędzie, bez względu na warunki – na mokrym kamieniu, na pniu drzewa, a nawet w kiblu, jeśli przysła mu wena. Ludzie mówili o nim „gadający wierszem”. I coś w tym było. Andrzej... On miał tę swoją niezwykłą więź z Bogiem. Kiedyś na Żubraczem powiedział mi, że Stwórca do niego przemówił. Wyobraź sobie – „Pójdę chyba na Żubracze i gorzko zapłacę” – tak mu rzekł Bóg. Wtedy patrzyłem na niego, nie wiedząc, czy się śmiać, czy płakać. Ale u Rycha wszystko było możliwe.

Andrzej milczał. Jego ręce zaciskały się na kierownicy tak mocno, że aż zbieleły mu kostki. Myśli krążyły wokół białej sukni i kartki za wycieraczką. Wokół lwony, która pojawiła się w jego życiu jak burza i zostawiła po sobie tylko chaos.

– Rysek, do jasnej cholery, co się, kurwa tu dzieje?! – wybuchł nagle.

Rysek spojrzał na niego zaskoczony, unosząc brwi.

– O co ci chodzi?

– Widziałem w twoim pokoju tę cholerną suknię! Tę białą, jak mgła! Czy ona dalej mieszka u ciebie?

Rysek patrzył na Andrzeja przez chwilę, a potem wybuchnął głośnym śmiechem, który wypełniłabinę aut.

– Suknia? Co ty pierdolisz? Gdzie niby widziałeś suknię? Czyja?

– We wnęce, za czarną folią. W pokoju. Nie udawaj głupiego, Rysek. Wiem, co widziałem.

Rysek przestał się śmiać, ale na jego twarzy pojawił się lekki uśmieszek.

– Stary, ty masz nieźle narąbane w głowie. To nie żadna suknia. To mój fartuch rzeźnicki!

– Co? – Andrzej spojrzał na niego, jakby ktoś właśnie powiedział mu, że niebo jest zielone.

– Fartuch rzeźnicki, rozumiesz? Czasem dorabiam, chodzę bić świnię. Wiesz, jak jest. Grosz się liczy. A ten fartuch trzymam w tej

wnęce, bo w szafie nie mam miejsca. Serio, suknia? Ty chyba masz za dużo na głowie, Andrzej.

Rysek znów się roześmiał pełną gębą, ale Andrzej poczuł, jak jego świat wali się w gruzy. W głowie kłębiły mu się wspomnienia z nocy. Mgły na połoninie, a teraz... fartuch? To nie miało sensu.

– A ta kartka za wycieraczką? – wycedził przez zaciśnięte zęby, próbując utrzymać spokój.

– Jaka kartka?

Andrzej zmrugał oczy, wpatrywał się w drogę i nie odezwał się więcej. W jego głowie krążyły pytania, na które bał się usłyszeć odpowiedź. Czy Rysek był częścią tej dziwnej układanki, czy po prostu robił z niego idiotę?

– Nieważne – mruknął w końcu, rzucając temat, jakby chciał się od niego uwolnić.

Rysek wzruszył ramionami i znów zapatrzył się w las za szybą.

– Wiesz co, Andrzej? Powiem ci tak: te góry robią z człowiekiem różne rzeczy. Jeden znajdzie tu spokój, a drugi, kurwa, rozum zgubi. I chyba ty jesteś tym drugim.

Andrzej nie odpowiedział. Ale w środku burował. Chaos wspomnień, pytania bez odpowiedzi i to dziwne, nieodparte wrażenie, że coś – albo ktoś – prowadzi go coraz głębiej w mrok dziwnej historii.

Samochód zatrzymał się z cichym jękiem na poboczu w Cisnej. Rysek wysiadł pierwszy.

– Idziemy, Andrzej. Cmentarz jest rzut beretem – rzucił, nie patrząc na towarzysza.

Kroki obu mężczyzn dudniły w ciszy. Gdzieś w oddali odzywało się krakanie wron: ponury akompaniament marszu. Zanim dotarli na niewielki cmentarz, przechodzili obok cmentarnej kaplicy. Andrzej przystanął. Białe, proste ściany budynku i brązowy, spadzisty dach – ten obraz zapalił w jego pamięci ciche, niepokojące wspomnienie. Byłem tutaj – pomyślał, wpatrując się w kaplicę.

Dalej prowadziła szeroka alejka wysypana żwirem, otoczona rzędami nagrobków. Rysek, idący kilka kroków przed nim, zatrzymał się przy jednym z grobów i wskazał prostą tablicę.

– To on – powiedział krótko, niskim głosem.

Andrzej spojrzał na tablicę. Jego wzrok zaraz uciekł w lewo. Obok wznosił się drewniany krzyż – masywny, wyrzeźbiony z surowej gałęzi, przykryty małym daszkiem. W jego centrum widniała figura Chrystusa Frasobliwego. Wykonana była z chropowatego drewna. Wydawało się, że drży od zimnego deszczu.

– Widziałem ten krzyż – wyszeptał do siebie.

Nie był pewien, czy to déjà vu, czy tylko wspomnienie, które wciąż nie chciało nabrać wyraźniejszych kształtów.

Rysek spojrzał na niego, a potem znowu na grób przyjaciela.

– Rycho – rzucił cicho.

Andrzej podszedł bliżej. Jego wzrok przesunął się po wyrytych literach i datach. Wewnątrz coś w nim zadrało. Jakaś struna, której dźwięk rozbrzmiewa długo po uderzeniu.

– To ten twój poeta? – zapytał, przełamując ciszę.

Rysek tylko skinął głową. W jego oczach było coś więcej – coś pomiędzy melancholią a niemym podziwem.

– Tak. Rycho. Mój kumpel. Geniusz, wariat, wizjoner. Pisał o górach, o ludziach, o całej tej dzikiej ziemi. Potrafił zamknąć w słowach mgłę, deszcz i cały cholerny bieszczadzki żar. Jakby każdy wiersz wykuwał prosto z kamienia.

Andrzej milczał. Jego spojrzenie znów spoczęło na drewnianym krzyżu. I wtedy wspomnienia zaczęły wracać, jak przebłyśki światła przez zasłonę mgły.

– Byłem tutaj – powiedział cicho, bardziej do siebie niż do Ryska. – Na jego pogrzebie. To było w marcu. Sporo lat temu.

Przymknął oczy, próbując przywołać więcej szczegółów.

– Pamiętam tłum ludzi. Mroźny wiatr przesywający wszystko na wskroś. A potem, kiedy wynosili urnę z kaplicy – słońce. Nagle, znikąd. Jakby ktoś rozgonił wszystkie chmury jednym gestem. I wiersz... Ktoś go wtedy czytał.

Rysek spojrzał na Andrzeja uważnie, jakby szukał w jego twarzy czegoś, czego sam nie mógł nazwać.

– I co? Pamiętasz, co wtedy czułeś?

Andrzej zawahał się. Słowa wydawały się nieadekwatne, zbyt małe.

– Chyba... samotność. Jakby te góry oddychały tym samym ciężarem co on.

Rysek nie odpowiedział. Patrzył na grób przyjaciela, a wiatr unosił zapach wilgotnej ziemi i mchu.

Po dłuższej chwili przemówił. Głos miał inny. Oficjalny.

– Bo te góry, Andrzej, to nie tylko skały i drzewa. To lustro. Patrzysz na nie, a one odbijają wszystko, czego nie chcesz widzieć. Strach, wspomnienia, prawdę. I nie zawsze, co zobaczysz, to ci się spodoba.

Andrzej spuścił wzrok.

– A co, jeśli to wszystko mnie przerasta? Te góry, wspomnienia...

– Przerasta? – Rysek parsknął cicho. – Góry nie mają żadnego interesu w tym, żeby cię przerastać, stary. To ty sam się przerastas. Tylko człowiek komplikuje własne życie, tak, że nie potrafi w nim oddychać.

Zapadła chwila ciszy, którą przerywało jedynie szarpnięcie wiatru za gałęzie drzewa.

– Rysek, ja muszę wrócić do swojego życia. Do domu. Do rzeczywistości. – Andrzej wypowiedział te słowa z trudem. Coś ścisnęło mu gardło.

Rysek spojrzał na niego spod zmarszczonych brwi, sięgając po papierosa. Zapalił go powoli, wypuszczając dym, który rozwiął się w wilgotnym powietrzu.

– Dom? A gdzie ty masz ten dom, Andrzej? W betonowej klatce? W zegarku, który ciągle każe ci gonić za czymś, co nie istnieje? Powiem ci coś. Ludzie przyjeżdżają w góry, bo mają dosyć. Chcą odpocząć od wyścigu szczurów, od wiecznej gonitwy za tą niby normalnością, która jest tylko pierdolonym złudzeniem. Ale wiesz co? Góry ich nie przyjmują. One po prostu czekają. A jak już przydziesz naprawdę, to zmieniają cię tak, że nie możesz wrócić już taki sam.

Andrzej pokręcił głową, próbując pozbyć się ciężaru tych słów.

– Nie mogę tu zostać. To nie jest moje miejsce.

Rysek zaśmiał się, a w jego śmiechu była mieszanka rezygnacji i cichego triumfu.

– Nikt nie mówi, żebyś został. Góry nie potrzebują twojego bycia tutaj. One mają czas. Ale pamiętaj, Andrzej – one zawsze będą w tobie. Nawet jak myślisz, że od nich uciekłeś.

Andrzej zamilkł i utkwiał wzrok w ziemię pod stopami. Słowa Ryska były jak echo, które odbijało się od jego myśli. Nie pozwalały na spokój.

– Wiesz, co jest w górach najpiękniejsze? – snuł dalej Rysek, depcząc papierosa. – Nie widoki, nie ta cisza, a to, że góry uczą żyć. Uczą cię być małym, ale nie bez znaczenia. Bo w górach liczy się każdy krok, każdy oddech. A na dole? Na dole liczą się tylko konto, rachunki i zegar. To wybór, Andrzej. Twój wybór.

Andrzej spojrzał na Ryska i próbował coś odpowiedzieć, ale nie znalazł słów. Gdy wsiał do samochodu, czuł, że cokolwiek zdecyduje, góry i tak będą mu towarzyszyć – jak cień, który nie opuszcza człowieka, nawet w najjaśniejszym świetle.

Marek Petrykowski – ur. w 1965 r. w Krośnie. Debiutandki tomik „Cytrynowo” (2012) nagrodzony Statuetką za najlepszy debiut Podkarpacia w 2012 przez ZLP O/Rzeszów. W 2015 – tom wierszy „Muzeum Złotych Rybek”. Trzeci zbiór pt. „Iluminacje” (2017). Członek ZLP O/Rzeszów, Klubu Literackiego przy Regionalnym Centrum Kultur Pogranicza w Krośnie. Jego wiersze tłumaczone były na język słowacki i ukraiński.





William Schwitzer
& Associates, PC

820 2nd Avenue | 10th Floor | New York | NY 10017

CAŁODOBOWA POLSKA LINIA:

646-879-6490

www.wsatlaw.com | webmaster@wsatlaw.com



ZAKRES USŁUG:

- wypadki w pracy
- wypadki komunikacyjne i drogowe
- urazy i szkody zadane przez policję
- inne

PRZYKŁADOWE WYGRANE PROCESY NASZEJ KANCELARII:

\$27,700,000

**Verdict for Motor
Vehicle Accident**

\$19,800,000

**Verdict for Motor
Vehicle Accident**

\$5,600,000

**Settlement Construction
Accident Plumber**

\$5,500,000

**Settlement
Laborer**

ZAUF AJ FIRMIE O WYBITNYCH OSIĄGNIĘCIACH I UDOKUMENTOWANYCH SUKCESACH



DUTCHCRAFT

IMPORTOWANA WÓDKA



96 POINTS
PLATINUM MEDAL - BEST BUY!



GOLD MEDAL
SAN FRANCISCO 2019
WORLD SPIRITS COMPETITION

**VODKA OF
THE YEAR**

NETHERLANDS - 2021
NEW YORK INTERNATIONAL
SPIRITS COMPETITION

Za to
lato!



NAJWIĘKSZE WYZWANIA NASZYCH CZASÓW

WYKŁAD BOHATERA, KTÓRY ZMIENIŁ BIEG HISTORII

HISTORIC
EVENT

AN EVENING WITH PRESIDENT

LECH WAŁĘSA

LAUREAT POKOJOWEJ NAGRODY NOBLA I BYŁY PREZYDENT POLSKI

USA & KANADA | 31 SIERPNIA – 30 PAŹDZIERNIKA 2025

“

My, naród,

żyjemy w czasach wielkich wyzwań i przełomowych zmian. Podczas tej wyjątkowej serii wykładów opowiem o przeszłości, odniosę się do obecnych wydarzeń i podzielę się rozwiązaniami na lepszą przyszłość. Zapraszam was do tej historycznej rozmowy. Razem możemy dokonać zmian, których świat dziś tak bardzo potrzebuje.

Lech Wałęsa

Poznaj człowieka, który stanął na czele walki o wolność i zapisał się na kartach historii jako jeden z najwybitniejszych przywódców naszych czasów. Jego odwaga i determinacja zainspirowały miliony ludzi do wiary w lepszy świat.

Lech Wałęsa – legenda naszych czasów, człowiek który obalił komunizm i poprowadził świat ku demokracji – zabierze uczestników wykładów za kulisy jednych z najważniejszych wydarzeń w historii oraz podzieli się refleksją o przyszłości, którą tworzymy razem.

31 sierpnia	Los Angeles, CA
2 września	Phoenix, AZ
4 września	San Diego, CA
6 września	Oakland, CA
8 września	Seattle, WA
12 września	Denver, CO
14 września	Houston, TX
18 września	Austin, TX
20 września	Dallas, TX
22 września	Atlanta, GA
24 września	Columbus, OH
26 września	Pittsburgh, PA
27 września	Baltimore, MD
28 września	Cleveland, OH
30 września	Minneapolis, MN
2 października	St. Louis, MO
4 października	Chicago, IL
5 października	Milwaukee, WI
9 października	Miami, FL
11 października	Orlando, FL
13 października	Boston, MA
15 października	Charlotte, NC
17 października	Philadelphia, PA
18 października	New York, NY
24 października	Montreal, QC 🇨🇦
25 października	Toronto, ON 🇨🇦
26 października	Detroit, MI
30 października	Vancouver, BC 🇨🇦

HISTORY
EXPLORER

POKÓJ I BEZPIECZEŃSTWO | WALKA O WOLNOŚĆ I PRAWA CZŁOWIEKA | WYZWANIA DLA DEMOKRACJI W XXI WIEKU
 RUCH SOLIDARNOŚCI | UPADEK KOMUNIZMU | NASZE WARTOŚCI
 NOWE ROZWIĄZANIA DLA ZMIENIAJĄCEGO SIĘ ŚWIATA

Zarejestruj się. To więcej niż wykład. To rozmowa o tym, dokąd zmierzamy.

www.HistoryExplorer.comcontact@historyexplorer.com

917-722-5050

